

STAN CZYTELNICTWA

W POLSCE W 2016 ROKU



BIBLIOTEKA
NARODOWA

SPIS TREŚCI

		3	O BADANIU
SŁOWNICZEK		4	8
2. CZYTELNICTWO – SEGMENTY I ZALEŻNOŚCI		16	1. CZYTELNICTWO – GŁÓWNE TENDENCJE I PODSTAWOWE WSKAŹNIKI
4. SKĄD POCHODZĄ KSIĄŻKI, KTÓRE SIĘ CZYTA?		41	25
6. WYBORY LEKTUROWE I PUBLICZNOŚCI LITERACKIE		69	3. POLSKA MNIEJ „KSIĄŻKOWA”. CZYTELNICTWO KIEROWNIKÓW I SPECJALISTÓW
ANEKS		88	54
			5. BIBLIOTEKA W DOBIE INTERNETU – WYPOŻYCZALNIA, CZYTELNIĄ, TRZECIE MIEJSCE
			BIBLIOGRAFIA

O BADANIU

**W NINIEJSZYM RAPORCIE PREZENTUJEMY GŁÓWNE
WYNIKI ANKIETOWEGO BADANIA CZYTELNICTWA
PRZEPROWADZONEGO PRZEZ BIBLIOTEKĘ
NARODOWĄ WE WSPÓŁPRACY Z TNS POLSKA
W LISTOPADZIE 2016 ROKU.**

**TO JUŻ CZTERNASTY TAKI SONDAŻ
OD POCZĄTKU LAT DZIEWIĘDZIESIĄTYCH XX WIEKU
ORAZ CZWARTE BADANIE NA PRÓBIE CO NAJMNIJ
TRZECH TYSIĘCY RESPONDENTÓW.**

Badanie zrealizowano na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie 3149 respondentów w wieku co najmniej 15 lat dobranej metodą *random route*. Wywiady przeprowadzono metodą CAPI (*Computer Assisted Personal Interview* – wspomaganego komputerowo wywiadu kwestionariuszowego) w domach respondentów. Kwestionariusz wywiadu składał się przede wszystkim z pytań, które wystąpiły w poprzednich edycjach badania, przy czym zachowana została ich kolejność, tak aby wyniki były porównywalne z rezultatami uzyskanymi w ubiegłych latach.

SŁOWNICZEK

W RAPORCIE POJAWIAJĄ SIĘ NIEKIEDY ODNIESIENIA DO LITERATURY PRZEDMIOTU, A TAKŻE TERMINY, KTÓRYMI OD LAT POSŁUGUJEMY SIĘ, ZDAJĄC SPRAWĘ Z WYNIKÓW KOLEJNYCH EDYCJI BADAŃ CZYTELNICTWA. DLA UŁATWIENIA LEKTURY RAPORTU PONIŻEJ PRZEDSTAWIAMY ZNACZENIE KILKU TAKICH TERMINÓW.

Tak jak przed rokiem podzieliliśmy je na trzy grupy: te oznaczone literą „K” mówią najczęściej o naszej konceptualizacji problemów badawczych; oznaczone „O” to najważniejsze definicje operacyjne, którymi posługujemy się w pracy; „W” oznacza natomiast główne wskaźniki.



K KULTURA PISMA I UCZESTNICTWO W KULTURZE PISMA

Kultura pisma to wszelkie praktyki, które wymagają czytania lub pisania, a także zdobywania tekstów, wiedzy o nich bądź kompetencji niezbędnych do korzystania z nich. To definicja pod pewnymi względami szeroka (uwzględnia na przykład hybrydyczne praktyki związane z korzystaniem z internetu), a pod innymi wąska (obejmuje wyłącznie praktyki – czytanie książek jest elementem kultury pisma, ale sama książka już nie). Uczestnikiem tak rozumianej kultury pisma jest osoba, która przynajmniej od czasu do czasu coś czyta i/lub pisze. W badaniu musimy jednak jakoś zoperacjonalizować „kulturę pisma” i jej „uczestników”, tj. określić miarę, za pomocą której będziemy opisywać większe lub mniejsze uczestnictwo w kulturze pisma. Do tego służą nasze pytania o rozmaite praktyki lekturowe – tych spośród badanych, którzy udzielają na nie odpowiedzi twierdzących, zaliczamy do uczestników kultury pisma; tych, którzy odpowiadają „nie” – wyłączamy z tego grona (patrz: omniczytelnik i osoba poza kulturą pisma). Staramy się jednak przede wszystkim ocenić poziom i typ uczestnictwa badanych w kulturze pisma.

KULTURA KSIĄŻKI I UCZESTNICTWO W KULTURZE KSIĄŻKI

Kultura książki to podzbiór praktyk składających się na kulturę pisma – takich, które po prostu wiążą się z książkami (a nie np. prasą czy korzystaniem z internetu). Są to wszelkie praktyki związane z czytaniem książek, wymianianiem wiedzy o nich, zachęcaniem do czytania, a także zdobywaniem, wymianianiem i gromadzeniem samych książek. W raporcie piszemy niekiedy o bardziej lub mniej zaangażowanych uczestnikach kultury książki, a więc o osobach, które częściej lub rzadziej odpowiadają twierdząco na pytania o wymienione praktyki.

SOCJALIZACJA CZYTELNICZA

Socjalizacja to termin bliski wychowaniu, ale obejmujący także takie wymiary życia społecznego, które kształtują nasze postawy i nawyki, mimo że nie jest to ich jawna funkcja. Elementem socjalizacji w przypadku kształtowania postaw wobec czytania książek może być na przykład to, że ktoś z naszych domowników sam czyta książki lub należy do klubu czytelniczego. Robi to dla siebie i nie stara się nas wychować, jednak jego przykład sprawia, że staje się dla nas czymś naturalnym i zrozumiałym to, że ktoś może czerpać satysfakcję z czytania, że ludzie mogą wiązać ze sobą zainteresowania książkami, że niektórzy lubią mieć książki w domu i uważają je za miły prezent. Na użytek raportu pojęcie socjalizacji czytelniczej zostało też zoperacjonalizowane w taki sposób, by dało się ocenić, którzy z respondentów mieli silniejsze, a którzy słabsze społeczne bodźce do czytania – w tym celu posługujemy się indeksem socjalizacji czytelniczej.

CZYTELNIK KSIĄŻEK

Respondent, który na pytanie o lekturę dowolnej książki (w całości lub we fragmencie) w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie udzielił twierdzącej odpowiedzi.

OMNICZYTELNIK

Respondent, który odpowiedział twierdząco na cztery pytania: 1) o lekturę dłuższego tekstu (co najmniej trzystronicowego) w ciągu miesiąca poprzedzającego badanie; 2) o lekturę prasy (tradycyjnej lub internetowej) w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie; 3) o lekturę dowolnej książki (w całości lub we fragmencie) w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie; 4) o korzystanie z internetu co najmniej raz w miesiącu.

OSOBA POZA KULTURĄ PISMA

Respondent, który odpowiedział przecząco na cztery pytania: 1) o lekturę dłuższego tekstu (co najmniej trzystronicowego) w ciągu miesiąca poprzedzającego badanie; 2) o lekturę prasy (tradycyjnej lub internetowej) w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie; 3) o lekturę dowolnej książki (w całości lub we fragmencie) w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie; 4) o korzystanie z internetu co najmniej raz w miesiącu.

GENERALNIE NIECZYTAJĄCY

Osoba, która nawet jeśli czasem coś czyta, to robi to sporadycznie, sięgając po prasę lokalną lub tabloidy. Nie czyta książek i nie lubi tego robić, nie kupuje i nie gromadzi książek oraz nie uczestniczy w interakcjach społecznych związanych z książkami.

NIECZYTAJĄCY KSIĄŻEK

Osoba, która podobnie jak generalnie nieczytający nie lubi czytać książek i tego nie robi, za to czyta dużo innych tekstów niebędących książkami, zwłaszcza w internecie oraz prasę drukowaną. Zasadniczo nie uczestniczy w interakcjach społecznych związanych z książkami ale zdarza mu się je kupować.

CZYTELNIK ZAANGAŻOWANY

Zagorzały miłośnik książek, które nie tylko często i chętnie czyta we wszystkich formatach, ale i gromadzi, korzysta z bibliotek i angażuje się w interakcje społeczne związane z książkami, ponadto czyta prasę codzienną i czasopisma społeczno-kulturalne.

CZYTELNIK TRADYCYJNY

Osoba, która przywiązuje do książek dużą wagę, lubi czytać tradycyjne drukowane książki, ale nie robi tego bardzo często.

CZYTELNIK EMOCJONALNIE ZDYSTANSOWANY

Osoba czytająca z podobną intensywnością jak czytelnik tradycyjny, zarazem angażująca się sporadycznie w interakcje społeczne związane z czytaniem i nieprzejawiająca emocjonalnych postaw wobec książek; czyta przede wszystkim w związku z nauką i pracą, chętnie sięga po prasę, szczególnie elektroniczną.

WSKAŹNIK UCZESTNICTWA W KULTURZE KSIĄŻKI

Wskaźnik uczestnictwa w kulturze książki przypisuje każdemu badanemu liczbę twierdzących odpowiedzi na pytania: „Czy w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy: 1) czytał(-a) Pan(-i) książkę w formacie e-booka?; 2) słuchał(-a) Pan(-i) jakiegoś audiobooka, czyli książki w pliku dźwiękowym, czytanej przez lektora, nagranej na płytę CD lub inny nośnik?; 3) ściągnął(-ęła) Pan(-i) jakąś książkę z internetu lub czytał(-a) ją on-line?; 4) wypożyczył(-a) Pan(-i) jakąś książkę z biblioteki?; 5) czytał(-a) Pan(-i) w prasie lub w internecie jakiś artykuł, recenzję, wywiad z autorem albo inny wpis lub opinię o książce?; 6) czytał(-a) Pan(-i) dłuższe teksty w formie elektronicznej (czyli z ekranu i bez użycia papieru)?; 7) dostał(-a) Pan(-i) jakąś książkę w prezencie?; 8) pożyczył(-a) Pan(-i) komuś jakąś książkę?; 9) podarował(-a) Pan(-i) komuś książkę w prezencie?; 10) pożyczył(-a) Pan(-i) od kogoś jakąś książkę?; 11) polecił(-a) Pan(-i) komuś jakąś

książkę?; 12) rozmawiał(-a) Pan(-i) z kimś o książkach?”. Zakładamy, że im wyższa wartość wskaźnika, tym bardziej zaangażowane uczestnictwo w kulturze książki.

INDEKS SOCJALIZACJI CZYTELNICZEJ

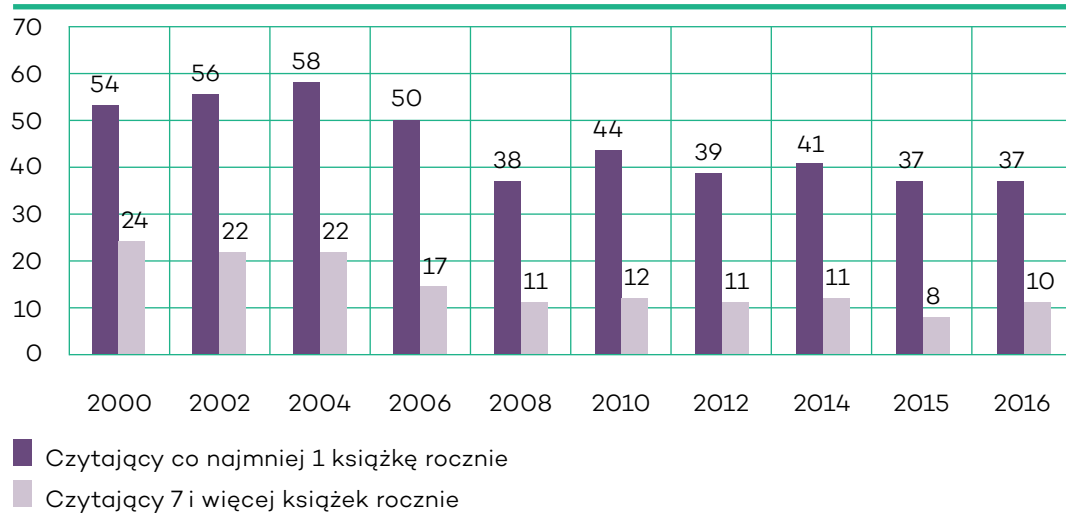
Wskaźnik liczbowy utworzony na podstawie pytań retrospektywnych dotyczących obecności (lub braku) w okresie dzieciństwa i nauki szkolnej pewnych doświadczeń sprzyjających wyrobieniu i utrwaleniu nawyków czytelniczych. Odpowiedzi badanych zostały zestandaryzowane, co oznacza, że średnia wartość indeksu wynosi 0. Wartości dodatnie indeksu mówią o tym, że w przypadku danej osoby intensywność sytuacji i doświadczeń socjalizujących do czytania książek była ponadprzeciętna. Wartości ujemne wskazują, że w porównaniu z resztą badanych respondenci ci byli mniej intensywnie zachęceni do czytania przez swoich bliskich i znajomych.

1. CZYTELNICTWO – GŁÓWNE TENDENCJE I PODSTAWOWE WSKAŹNIKI

WYNIKI BADAŃ CZYTELNICTWA PRZEPROWADZONYCH
W 2016 ROKU NIE ZASKAKUJĄ – PODSTAWOWE
WSKAŹNIKI UTRZYMUJĄ SIĘ NA POZIOMIE ZBLIŻONYM
DO TEGO, KTÓRY ZAREJESTROWANO W TRAKCIE KILKU
POPRZEDNICH POMIARÓW.

STABILNE (NIE)CZYTANIE

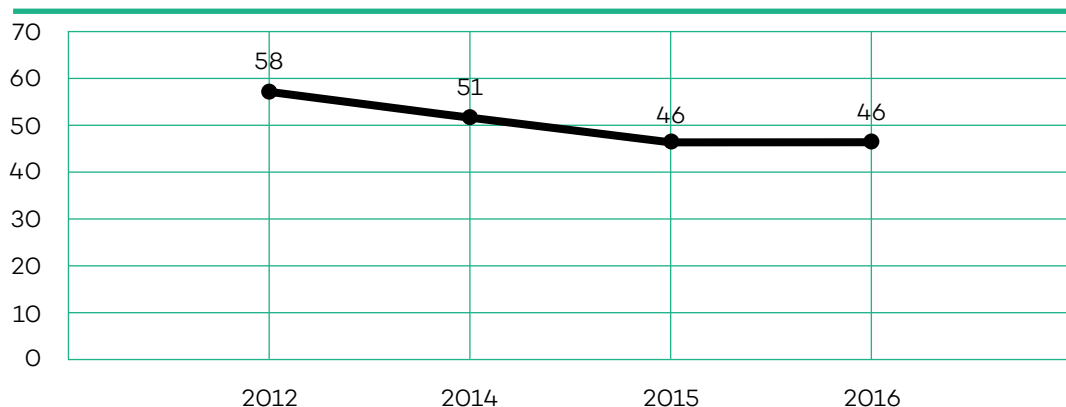
Wykres 1.1 pokazuje poziom czytelnictwa w Polsce od roku 2000 mierzony odsetkami osób deklarujących lekturę co najmniej jednej książki w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie oraz tych, które zadeklarowały lekturę co najmniej 7 książek. Z perspektywy czasu widać, że w latach 2004–2008 liczba deklarujących lekturę co najmniej jednej książki w ciągu roku wyraźnie spadła. O ile przed tym okresem odsetek czytelników oscylował wokół 55%, o tyle od 2008 roku wynosi około 40%. W tym samym czasie wyraźnie zmalał odsetek czytelników intensywnych, a więc takich, którzy czytali 7 i więcej książek w ciągu roku. Spadek z poziomu około 22% do około 10–11%, a więc o połowę, potwierdza, że we wskazanym okresie dokonało się istotne zmniejszenie społecznego zasięgu książki. Obecnie mamy do czynienia ze stabilizacją – podstawowe wskaźniki mogą nieznacznie drgnąć w górę lub w dół, co jednak nie zmienia ogólnego obrazu. 37% czytelników w 2016 roku, w tym 10% intensywnych to wynik, który bardzo dobrze wpisuje się w dotychczasowy trend.

WYKRES 1.1. Czytanie książek w latach 2000–2016 (dane w proc.)

Źródło: TNS OBOP i TNS dla BN 2000–2016

W poprzednich raportach o czytelnictwie Polaków wielokrotnie podkreślaliśmy, że praktyki lekturowe są praktykami społecznymi. Jakkolwiek czytanie książek koreluje z wykształceniem na poziomie wyższym, to nie wykształcenie jednostki, lecz jej środowisko społeczne oddziałuje pozytywnie z największą siłą – poprzez dokonującą się w rodzinie socjalizację czytelniczą, a jeszcze bardziej przez wpływ otoczenia: domowników, przyjaciół czy znajomych. Natomiast czynnikiem, który zmniejsza prawdopodobieństwo czytania książek, jest orientacja materialistyczna (por. rozdział 2).

Na pytanie o lekturę jakichkolwiek tekstów orientacyjnie dłuższych niż 3 strony twierdząco odpowiedziało 46% badanych – tyle samo co w 2015 roku.

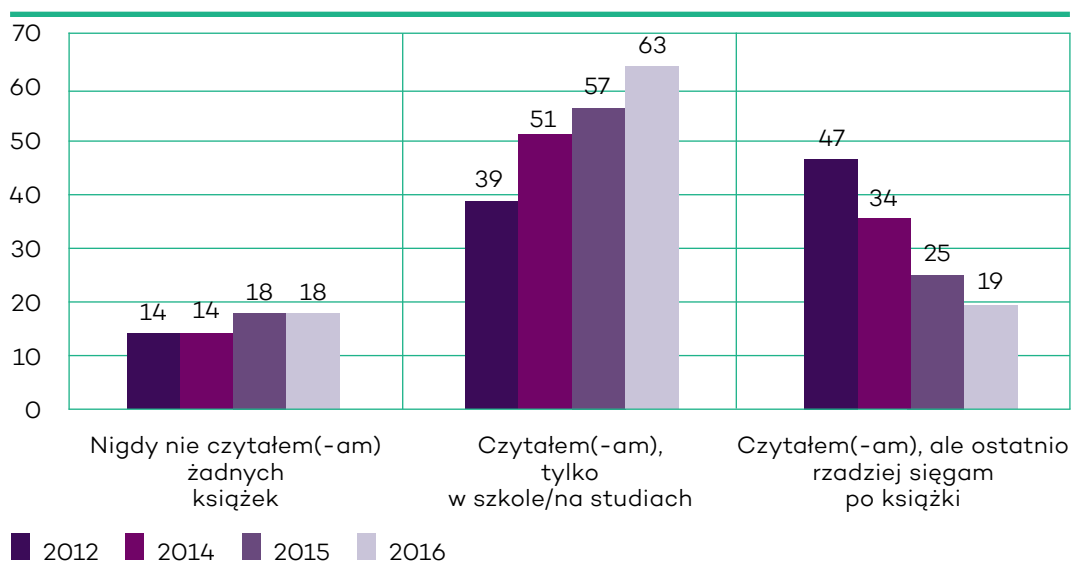
WYKRES 1.2. Czytanie tekstów dłuższych niż 3 strony (dane w proc.)

Źródło: TNS dla BN 2012–2016

Jak pokazywaliśmy w raporcie za rok 2015, nigdzie czytelnictwo książek nie rośnie. Przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać w dokonujących się w skali globalnej przemianach cywilizacyjnych. Jednocześnie stabilne wskaźniki uzyskiwane w Polsce są bardzo niskie i każą pytać również o uwarunkowania lokalne. Wiele wskazuje na to, że czytanie książek nie jest już dziś wyróżnikiem statusu wyższych warstw polskiej klasy średniej (por. rozdział 3).

Osoby, które nie czytają żadnych książek, diagnozują swoją postawę jako ukształtowaną w stosunkowo odległej przeszłości, tzn. coraz rzadziej twierdzą, że przestali czytać ostatnio, przyznając się albo do tego, że nigdy nie czytali książek, albo do tego, że czytali wyłącznie w szkole.

WYKRES 1.3. Zerwanie z książką (dane w proc.)

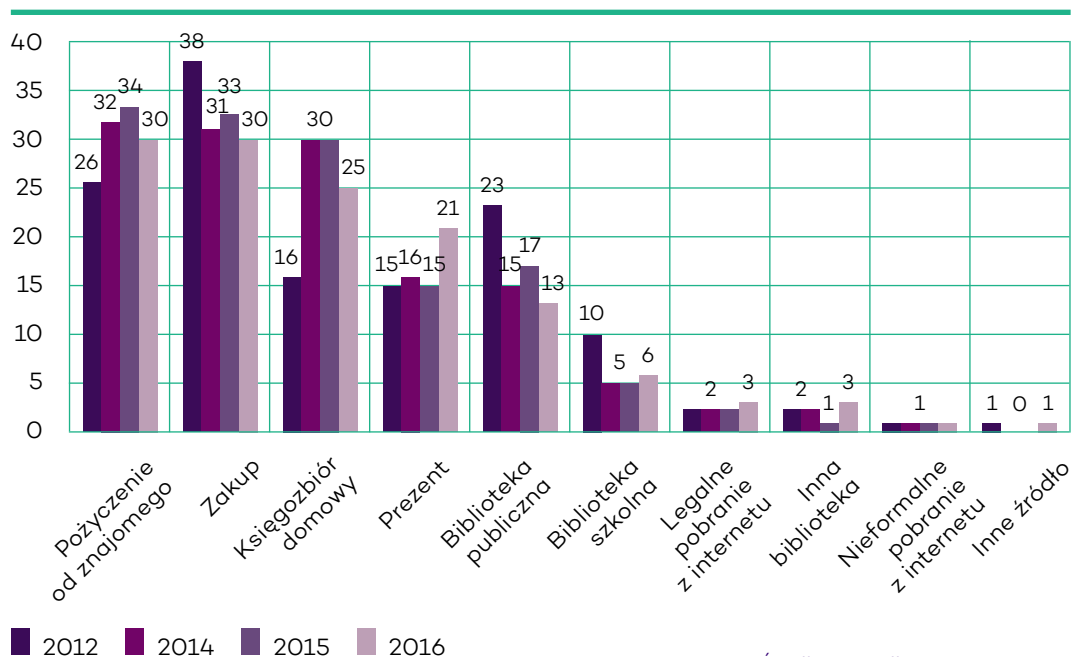


Źródło: TNS dla BN 2012–2016

ŹRÓDŁA KSIĄŻEK

Książki czytane w 2016 roku najczęściej były pożyczane lub otrzymywane od znajomych, kupowane lub pochodziły z księgozbioru domowego. Na dalszym planie jako źródło książek znalazły się biblioteki, w tym biblioteki publiczne. Legalnie i nieformalne pobranie książki z internetu wciąż stanowi marginalny sposób jej pozyskania.

WYKRES 1.4. Źródła książek czytanych w latach 2012–2016 (dane w proc.)



Źródło: TNS dla BN 2012–2016

W stosunku do roku poprzedniego w 2016 roku o 2 punkty procentowe zmniejszyła się liczba osób deklarujących korzystanie z biblioteki publicznej (z 13% do 11%); proporcjonalnie (z 17% do 13%) zmniejszył się również udział książek wypożyczonych z bibliotek publicznych w odpowiedziach dotyczących źródeł czytanych książek.

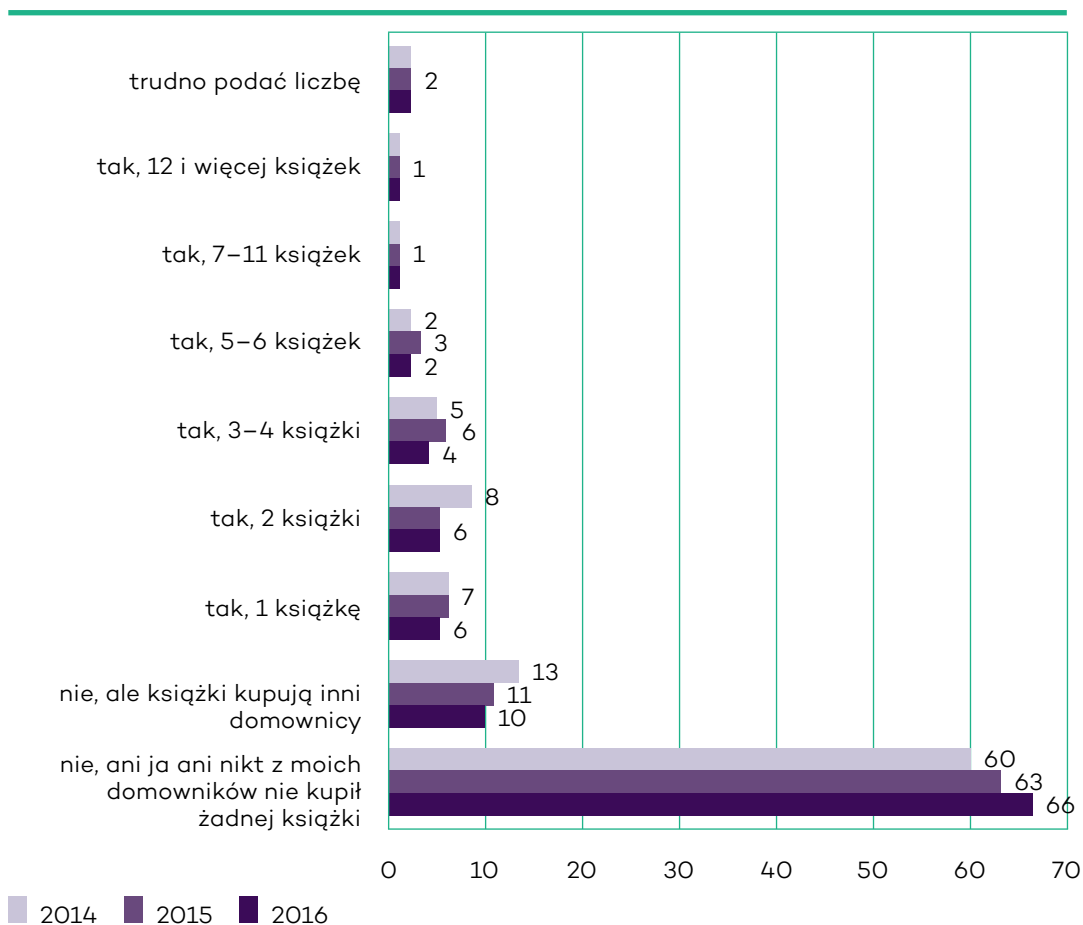
Z różnych źródeł książek korzysta się w różnych sytuacjach i na różnych etapach życia. Książki najczęściej kupują osoby aktywne zawodowo, przy czym kobiety chętniej niż mężczyźni korzystają z zasobów swoich znajomych. Z bibliotek w największym stopniu czerpią książki osoby nieaktywne zawodowo, w tym uczniowie i studenci, dla których jest to podstawowe źródło lektur (por. rozdział 4).

Biblioteki są dla badanych przede wszystkim, ale nie wyłącznie, wypożyczalniami książek. To także miejsca, do których warto przyjść po coś innego – skorzystać z pomocy bibliotekarza, wziąć udział w organizowanych tam wydarzeniach kulturalnych albo po to, by spędzić czas – samotnie lub na przykład z dzieckiem – w miejscu bezpiecznym, do którego dostęp jest bezpłatny. Dla części badanych brak opłat związanych z korzystaniem z biblioteki nie jest tożsamy z brakiem jakichkolwiek kosztów, które trzeba ponieść. Należy do nich czas stanowiący powszechnie stosowaną miarę dostępności treści kultury (por. rozdział 5).

KSIĘGOZBIORY DOMOWE

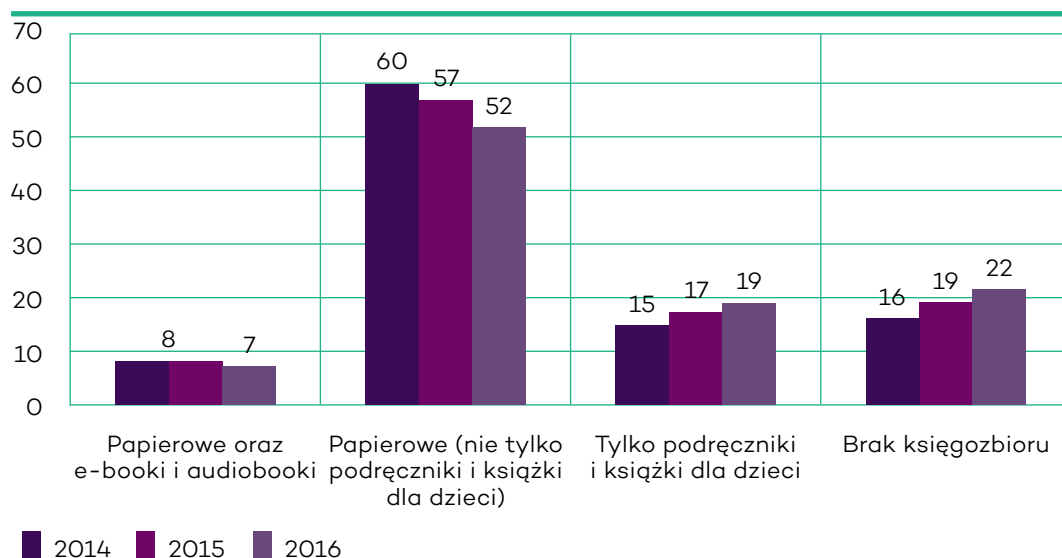
Coraz więcej osób deklaruje, że nie kupuje książek, stąd coraz więcej jest takich gospodarstw domowych, w których nie ma żadnych książek (22%). Większość domowych bibliotek składa się z mniej niż 50 tomów (64%), a takie, w których jest ich co najmniej 500, stanowią około 2%. Księgozbiory domowe funkcjonalizują się pod kątem potrzeb edukacyjnych – rośnie odsetek tych, w których znajdują się wyłącznie podręczniki i książki dla dzieci.

WYKRES 1.5. Zakupy książkowe (bez podręczników szkolnych) w ciągu roku poprzedzającego badanie w latach 2014–2016 (dane w proc.)



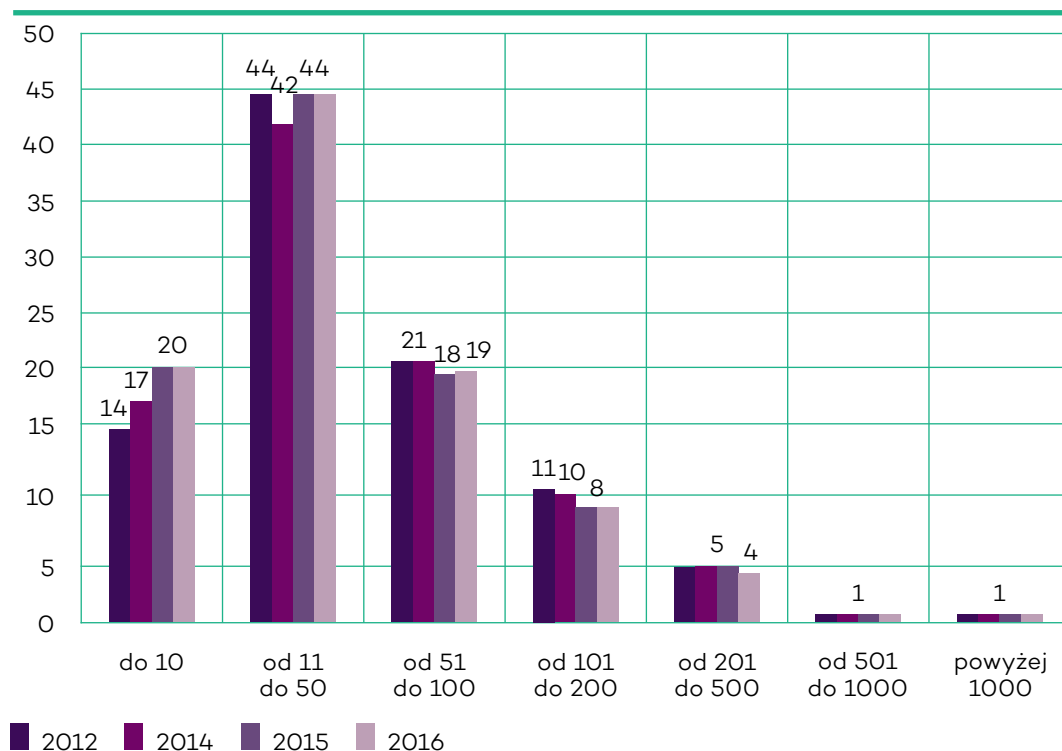
Źródło: TNS dla BN 2014–2016

WYKRES 1.6. Struktura księgozbiorów domowych w latach 2014–2016 (dane w proc.)



Źródło: TNS dla BN 2014–2016

WYKRES 1.7. Wielkość księgozbiorów domowych w latach 2012–2016 (dane w proc.)



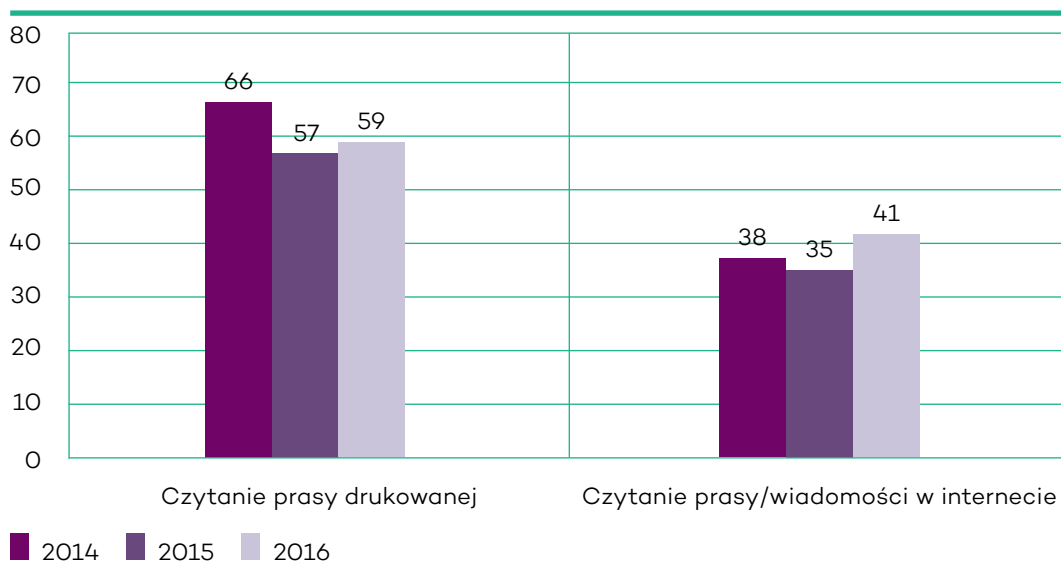
Źródło: TNS dla BN 2012–2016

DEMATERIALIZACJA PRAKTYK LEKTUROWYCH

Jakkolwiek książki w formacie cyfrowym (e-booki, skany drukowanych książek, a także audiobooki) to bardzo niewielka część wskazanych jako czytane lub słuchane tytułów, liczba legalnie bądź nieformalnie pobranych z internetu książek, a także liczba deklarujących to osób, systematycznie rośnie. 7% respondentów w 2016 roku przynajmniej raz czytało e-booka, tyle samo słuchało audiobooka, a mniej więcej połowa z nich wyłączała wyłącznie książki, które albo odsłuchano, albo przeczytano w formie cyfrowej. Około 3% co najmniej piętnastoletnich Polaków uczestniczy w kulturze książki bez pośrednictwa druku (por. rozdział 4).

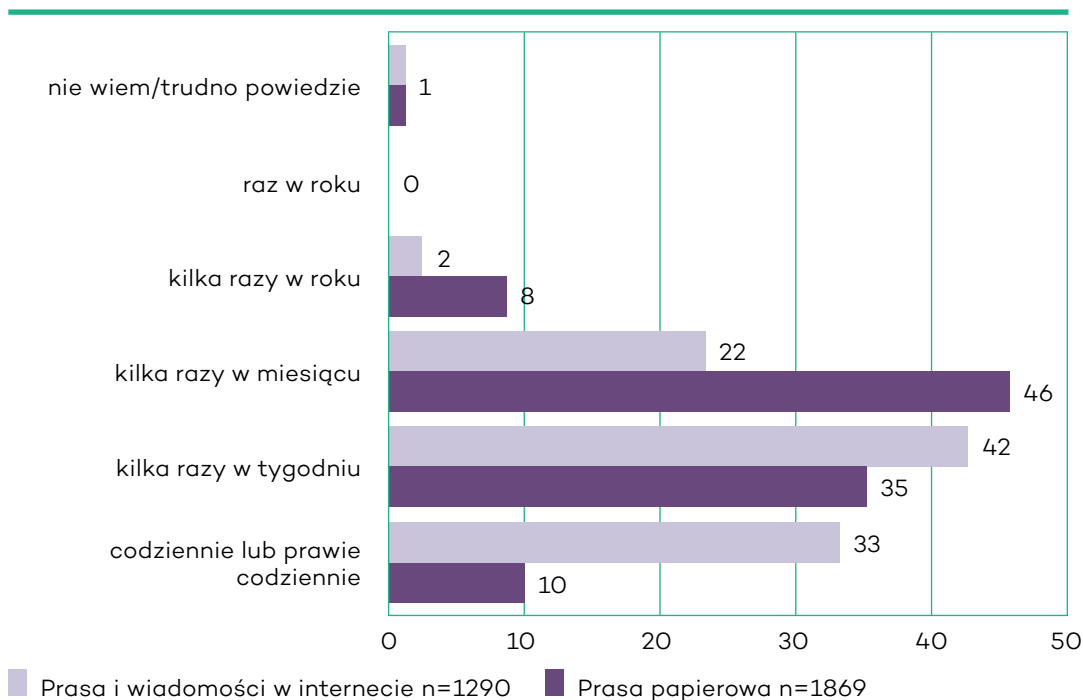
Wyniki badań pozwalają mówić o tym, że z biegiem czasu coraz mniej osób czyta prasę papierową, a coraz więcej korzysta z prasy elektronicznej oraz internetowych serwisów informacyjnych. Ponadto wiadomości w internecie czytamy częściej niż w prasie drukowanej.

WYKRES 1.8. Czytelnicy prasy drukowanej i czytelnicy prasy elektronicznej oraz internetowych serwisów informacyjnych w latach 2014–2016 (dane w proc.)



Źródło: TNS dla BN 2012–2016

WYKRES 1.9. Częstotliwość czytania prasy drukowanej i prasy/wiadomości w internecie w 2016 roku (dane w proc.)



Źródło: TNS dla BN 2012–2016

WYBORY LEKTUROWE

Najczęściej wymienianym autorem czytanych w 2016 roku książek był Henryk Sienkiewicz. Zaraz za nim znalazła się E. L. James z *Pięćdziesięcioma twarzami Greya*. Tak jak w poprzednich latach Polacy czytali przede wszystkim literaturę popularną – powieści sensacyjno-kryminalne i ramansowo-obyczajowe. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się książki stanowiące podstawę adaptacji filmowych. Zjawiskiem do niedawna nieznanym jest zyskiwanie masowej popularności przez nowe powieści napisane przez polskich autorów. Obieg literatury wysokoartystycznej, zwłaszcza tej najnowszej, ma charakter elitarny. Uczestniczą w nim osoby o najwyższym poziomie kapitału kulturowego, umiejące dokonywać samodzielnych rozróżnień i hierarchizacji materii literackiej, która nie została jeszcze poddana względnie jednoznacznym ocenom uprawomocnionym autorytetem instytucji edukacyjnych.

2. CZYTELNICTWO – SEGMENTY I ZALEŻNOŚĆ

PONIEWAŻ OD POCZĄTKU BADAŃ CZYTELNICTWA PROWADZONYCH PRZEZ BIBLIOTEKĘ NARODOWĄ PYTAMY NIE TYLKO O LICZBĘ CZYTANYCH KSIĄŻEK, LECZ TAKŻE O ICH TYTUŁY, WIEMY, ŻE GRUPA CZYTELNIKÓW JEST WEWNĘTRZNIE BARDZO ZRÓŻNICOWANA.

Pytanie o liczbę książek czytanych w ciągu roku stosowane jest w statystykach jako jeden z behawioralnych wskaźników aktywności kulturalnej. Międzynarodowe badania PISA wykazały istototny statystycznie związek czytania dla przyjemności z wyższym wynikiem w samym teście, jak i całokształtem osiągnięć szkolnych¹. Czytanie książek dla przyjemności można traktować jako wskaźnik kompetencji szerszych niż podstawowa alfabetyzacja (umiejętność czytania) – nawet czerpanie przyjemności z literatury popularnej wymaga wcześniejszego treningu czytelniczego, jeszcze wyższym stopniem zaawansowania jest korzystanie z tekstów naukowych, eseistycznych czy filozoficznych, nie wspominając o wyrobieniu potrzebnym do recepcji współczesnej literatury wysokoartystycznej i poezji.

Uproszczeniem byłoby wnioskowanie o postawach czytelniczych wyłącznie na podstawie pytania o liczbę przeczytanych książek. Twierdząco na to pytanie odpowiadają zarówno odbiorcy ambitnej literatury, wysoko wykwalifikowani specjaliści, dla których czytanie literatury fachowej jest sednem wykonywanej przez nich pracy, jak i rodzice czytający dzieciom bajki przed snem. Wahania ogólnego odsetka deklaracji dotyczących czytania książek nie informują nas jednak o tym, czy zaobserwowane zmiany dotyczą różnych typów czytelników w takim samym stopniu.

Poszukując adekwatnego sposobu opisu różnych poziomów czytelniczego zaangażowania, Grażyna Straus i Katarzyna Wolff wprowadziły rozróżnienie na **czytelników**

¹ Szczegółowe omówienie wyników badań potwierdzających związek czytania dla przyjemności z wynikami szkolnymi zawiera: Z. Zasacka, K. Bulkowski, *Zaangażowanie w czytanie a osiągnięcia szkolne gimnazjalistów*, „Edukacja”, 2015, 4(135), s.107–129.

rzeczywistych i czytelników sporadycznych², jako kryterium traktując deklaracje dotyczące liczby czytanych książek. Kolejną próbą zniuansowania ogólnej kategorii czytelników było wyodrębnienie z niej podgrupy **omiczytelników**³, a więc osób, które oprócz czytania książek regularnie praktykują lekturę pozostałych rodzajów tekstów piśmienniczych (prasa w wydaniu papierowym i/lub internetowym, dłuższe teksty przynajmniej raz w miesiącu), korzystając z różnych formatów (także cyfrowych). Spadek czytelnictwa prasy drukowanej związany z upowszechnieniem dostępu do internetu rozmył zarówno dystynktywność kategorii omiczytelników (dostęp do internetu dzięki technologiom mobilnym jest w zasadzie powszechny), jak i jej porównywalność w czasie (umiejętność korzystania z komputera i internetu nie świadczy już o posiadaniu dodatkowych kompetencji).

Dynamika procesów społecznych w obszarze praktyk czytelniczych zmusza nas do poszukiwania coraz lepszych metod ich pomiaru i opisu oraz sięgania po zaawansowane narzędzia analityczne, dzięki którym możemy zaobserwować współzależności niewykrywalne w dotychczasowym ujęciu. Jednym z nich jest segmentacja metodą klas ukrytych.

Segmentacja to procedura polegająca na podziale danej zbiorowości na podgrupy w taki sposób, aby jednostki przyporządkowane do poszczególnych segmentów były do siebie jak najbardziej podobne wewnątrzgrupowo i jak najbardziej różniły się międzygrupowo. Segmentacja metodą klas ukrytych idzie krok dalej. Opiera się na założeniu, że opinie deklarowane ankietarowi w trakcie badania, jednostkowe preferencje, dokonywane wybory i praktykowane zachowania są widocznymi manifestacjami ukrytej zmiennej, jaką na potrzeby naszego badania możemy określić nazwą „stosunek do książek i ich czytania”. Segmentacja metodą klas ukrytych klasyfikuje badanych na podstawie wartości zmiennej ukrytej obliczonej z wartości, jakie przyjmują poszczególne zmienne składowe. Aby znaleźć się w grupie „omiczytelników”, należało spełnić wszystkie z następujących kryteriów: odpowiedzieć twierdząco na pytanie o czytanie dłuższych tekstów w ciągu miesiąca, czytanie prasy w tradycyjnej wersji papierowej i/lub internetowej, czytanie książek oraz regularne korzystanie z internetu i czytanie dostępnych w nim treści. W przypadku segmentacji metodą klas ukrytych, w grupie czytelników zaangażowanych może znaleźć się osoba, która odpowiedziała przecząco na pytanie o czytanie książek, lecz stopień natężenia innych praktyk (np. kupowanie książek, rozmawianie o nich z innymi, liczba czytelników w rodzinie i wśród znajomych, czytanie prasy, wyrażane opinie) był tak wysoki, że została ona przyporządkowana do tej właśnie grupy, ponieważ pod innymi względami zachowywała się jak czytelnik zaangażowany.

² Por. m.in.: G. Straus, K. Wolf, S. Wierny, *Książka na początku wieku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2004; G. Straus, K. Wolff, *Czytanie, Kupowanie, Wypożyczanie*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2006.

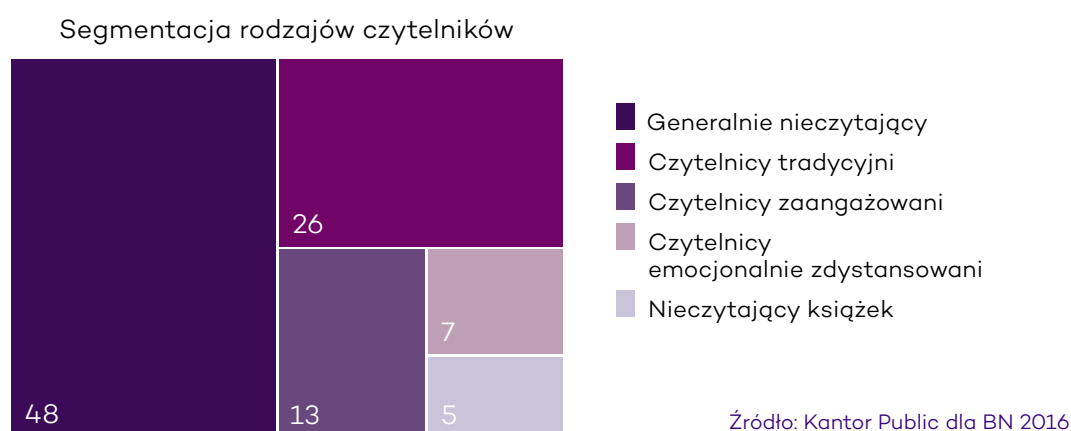
³ Por. I. Koryś, O. Dawidowicz-Chymkowska, *Spoleczny zasięg książki w Polsce w 2010 roku: Bilans dwudziestolecia*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2012; O. Dawidowicz-Chymkowska, D. Michalak, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2012 roku: Transmisja kultury pisma*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2015.

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, wnioskowanie o stanie czytelnictwa na podstawie deklaracji na pytania wyizolowane z kontekstu spójnych praktyk czytelniczych może być zawodne. Ktoś, kto raz na kilka lat sięga po książkę E. L. James lub Dana Browna, zaintrygowany towarzyszącym książce kontrowersjom lub jej ekranizacją, nie staje się automatycznie wyrobionym czytelnikiem książek, podobnie jak ten, kto ze względu na splot różnych wydarzeń (zmiana ról społecznych, podjęcie pracy, narodziny dziecka itp.) chwilowo ogranicza swoją aktywność lekturową, nie traci wszystkich nabytych do tej pory kompetencji. Przy użyciu segmentacji zdolnej uwzględnić współzmiennność wielu parametrów staramy się zrekonstruować trwałe orientacje względem czytania książek, które są mniej podatne na wahania wynikające z konfiguracji czynników losowych.

SEGMENTACJA CZYTELNIKÓW

Zainspirowani wynikami brytyjskich badań czytelnictwa, w większym stopniu włączyliśmy w zakres naszych zainteresowań komponent afektywny – jak się okazało, z dobrym skutkiem⁴. Oprócz tradycyjnych deklaracji dotyczących czytanych w 2016 roku książek oraz typów prasy, w segmentacji wykorzystano szereg dodatkowych informacji, m.in. na temat zakupów książek i skali przeznaczanych na to kwot, objętości księgozbiorów domowych, stopnia zanurzenia w społecznych interakcjach towarzyszących obiegowi książek, korzystania z bibliotek, e-booków i audiobooków, natężeniu praktyk czytelniczych oraz zróżnicowaniu zaspokajanych w ten sposób potrzeb czy intensywności socjalizacji czytelniczej. Dodatkowym wymiarem różnicowania był aspekt emocji i postaw towarzyszących lekturze książek, który okazał się zaskakująco nośny, dzieląc badanych na 5 segmentów⁵.

WYKRES 2.1. Segmentacja typów czytelników i wielkość wyodrębnionych segmentów (dane w proc.)



⁴ A. Gleed, *Booktrust Reading Habits Survey 2013*, dostępne w internecie: <https://www.booktrust.org.uk/usr/library/documents/main/1576-booktrust-reading-habits-report-final.pdf> (data dostępu 09.04.2017)

⁵ Autorem segmentacji jest Jacek Dohnalik z Kantar Public

Generalnie nieczytający to najliczniejszy segment, do którego należy prawie co drugi z naszych respondentów (48%). Są to osoby, które nawet jeśli czasem coś czytają, to robią to sporadycznie, sięgając po prasę lokalną lub tabloidy. To, co je wyróżnia, to emocjonalne odrzucenie lektury, a zwłaszcza książek. Nie czytają i nie lubią tego robić, choć pewnie czasem zdarza im się zrobić wyjątek dla jakichś książek funkcjonalnych czy autorów w stylu E. L. James lub Dan Brown. W stosunku do pozostałych segmentów mają najskromniejsze księgozbiory (jeśli w ogóle mają w domach jakieś książki), najrzadziej kupują książki, nie korzystają z bibliotek. W zasadzie nie uczestniczą w związanych z książką interakcjach społecznych. Ich socjalizacja w najmniejszym stopniu sprzyjała wykształceniu i utrwaleniu nawyków czytelniczych. Staje się to bardziej zrozumiałe, jeśli spojrzymy na ich kompozycję społeczno-demograficzną. Są to często osoby starsze – powyżej 50 roku życia, relatywnie gorzej sytuowane, z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym oraz przewagą robotników i rolników, choć znajdziemy wśród nich także dyrektorów. Obecnie część z nich to już emeryci, jest wśród nich także więcej osób owdowiałych i rozwiedzionych. Jest to grupa o zbliżonej proporcji kobiet i mężczyzn.

Nieczytający książek to mały segment liczący zaledwie 5%. Jeśli *generalnie nieczytających* z racji większego udziału osób w podeszłym wieku metaforycznie potraktujemy jako pokolenie rodziców, a nawet „dziadków”, to *nieczytających książek* możemy umownie potraktować jako ich dzieci, czyli pokolenie „ojców”, ze względu na znaczny udział mężczyzn (60%) w wieku 30–49 lat (żonatych lub pozostających w związkach partnerskich). Także i w tym segmencie znajdziemy robotników, ale również grupę prywatnych przedsiębiorców. Są nieco lepiej wykształceni niż ich „dziadkowie” (zwłaszcza w kierunkach technicznych i na poziomie zawodowego wykształcenia średniego). Jeżeli weźmiemy pod uwagę deklarowany dochód i ilość zgromadzonych dóbr, to całkiem nieźle radzą sobie w życiu. W przeciwieństwie do *generalnie nieczytających* czytają, tyle że nie są to książki. Ich postawa względem książek pozostaje negatywna (deklarują, że nie lubią czytać książek i w takim samym stopniu jak *generalnie nieczytający* nie biorą udziału w interakcjach związanych z książkami), jest jednak nieco łagodniejsza. Zdarza im się książki kupować, w stosunku do poprzedniej grupy więcej mają ich w swoich domach. W przeciwieństwie do *generalnie nieczytających* czytają całkiem intensywnie, zwłaszcza w internecie, sięgając również po prasę. Są grupą, która najczęściej i najintensywniej czyta po to, aby być na bieżąco z aktualnymi wydarzeniami (pod tym względem jako jedyna przewyższa nawet czytelników zaangażowanych), a także dla rozrywki oraz samorozwoju i zgłębiania interesujących tematów.

Czytelnicy tradycyjni (26%) to grupa demograficznie bliska *generalnie nieczytającym*. Są w podobnym wieku, a nawet nieco starsi (powyżej 60 roku życia) i w zbliżonej sytuacji materialnej. Różni ich diametralnie inny stosunek do książek, nawet jeśli są to postawy nieco odświeżone. Osoby należące do tego segmentu lubią czytać książki. Wyrażają przychylne książkom opinie, choć na co dzień nie czytają ich zbyt wiele. Są też

głębiej zaangażowane w towarzyszące książkom interakcje społeczne. Z racji swego wieku są to tradycjoniści – a raczej tradycjonalistki – bo w grupie tej znajdziemy przewagę kobiet (58%) oraz sporo gospodyń domowych. Preferują czytanie książek w ich tradycyjnej postaci, podobnie jak papierową prasę, którą również czytują (zwłaszcza magazyny kobiece). Zdarza im się korzystać z bibliotek. Mają nieco lepsze wykształcenie i wyższy status zawodowy niż *generalnie nieczytający*. W grupie tej znajdziemy rolniczki, które czytają książki i lubią to robić. Wydaje się, że w przypadku tego segmentu ważną agendą socjalizacji czytelniczej była szkoła publiczna, co można dostrzec w odpowiedziach dotyczących czytania lektur szkolnych oraz książek czytanych dla własnej przyjemności. Co ciekawe, wiele z tych osób czytało swoim dzieciom i innym na głos, choć same rzadko miały tego typu doświadczenia.

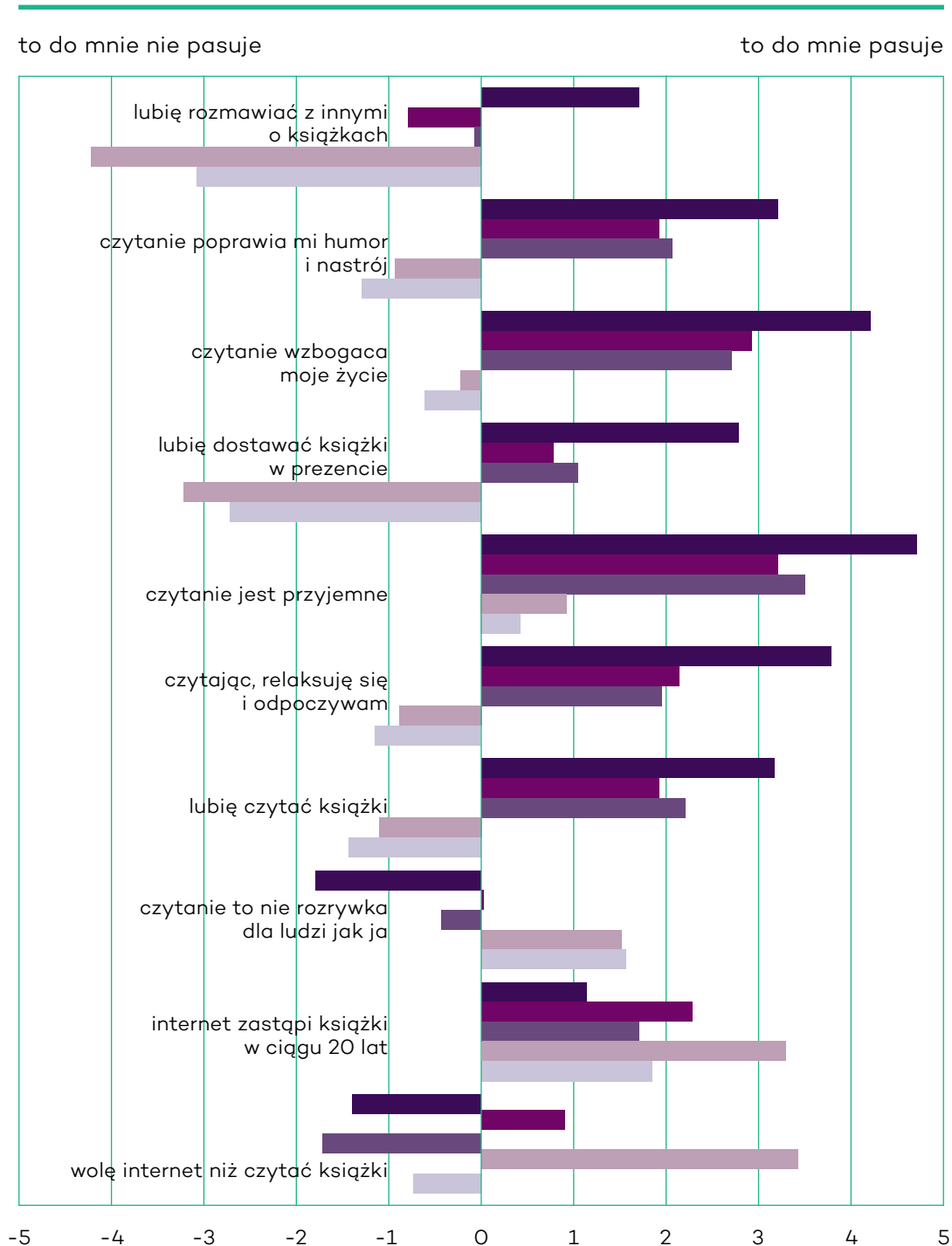
Trzymając się przyjętej metaforyki, **czytelników zaangażowanych** (13%) mogliśmy określić mianem „matek” i „córek” (58% kobiet) wychowanych przez czytające im „babcię” z grupy *czytelników tradycyjnych*. Rozpiętość wieku (15–49 lat) wskazuje, że w segmencie tym obok siebie znalazły się dwa pokolenia: osoby zatrudnione na stanowiskach kierowników, wysoko wykwalifikowanych specjalistów i pracowników umysłowych, jak też uczniowie i studenci oraz osoby pracujące dorywczo; single i osoby w związkach partnerskich. Na tle pozostałych segmentów grupa ta charakteryzuje się najwyższym poziomem wykształcenia (od średniego w górę), najlepszą znajomością języków obcych oraz zatrudnieniem głównie na stanowiskach nierobotniczych, a także optymalnymi warunkami socjalizacji czytelniczej (najwyższy udział rodziców o wykształceniu wyższym oraz najwyższe wartości indeksu socjalizacji).

Jest to elitarna grupa zagorzałych miłośników książek, z najsilniejszym ładunkiem emocjonalnego zaangażowania, przekładającym się na intensywność praktyk czytelniczych: czytają najwięcej ze wszystkich segmentów i kolekcjonują książki w swoich księgozbiorach. Ich inteligencki rodowód potwierdza nawyk czytania tygodników społeczno-politycznych oraz dzienników ogólnopolskich. Są to najliczniejsi (zapewne też najhojniejsi) nabywcy książek. Korzystają z bibliotek, czytają we wszystkich formatach, z najwyższą częstotliwością i dla największej liczby powodów. Jest to też grupa o najwyższym zaangażowaniu w towarzyszące książkom interakcje społeczne. Co istotne, przedstawiciele tego segmentu znajdziemy nie tylko w największych ośrodkach przemysłowo-akademickich (choć w miastach powyżej 500 tys. jest ich rzeczywiście nieco więcej), lecz także wśród mieszkańców wsi, nawet tych zlokalizowanych poza obrębami największych miast.

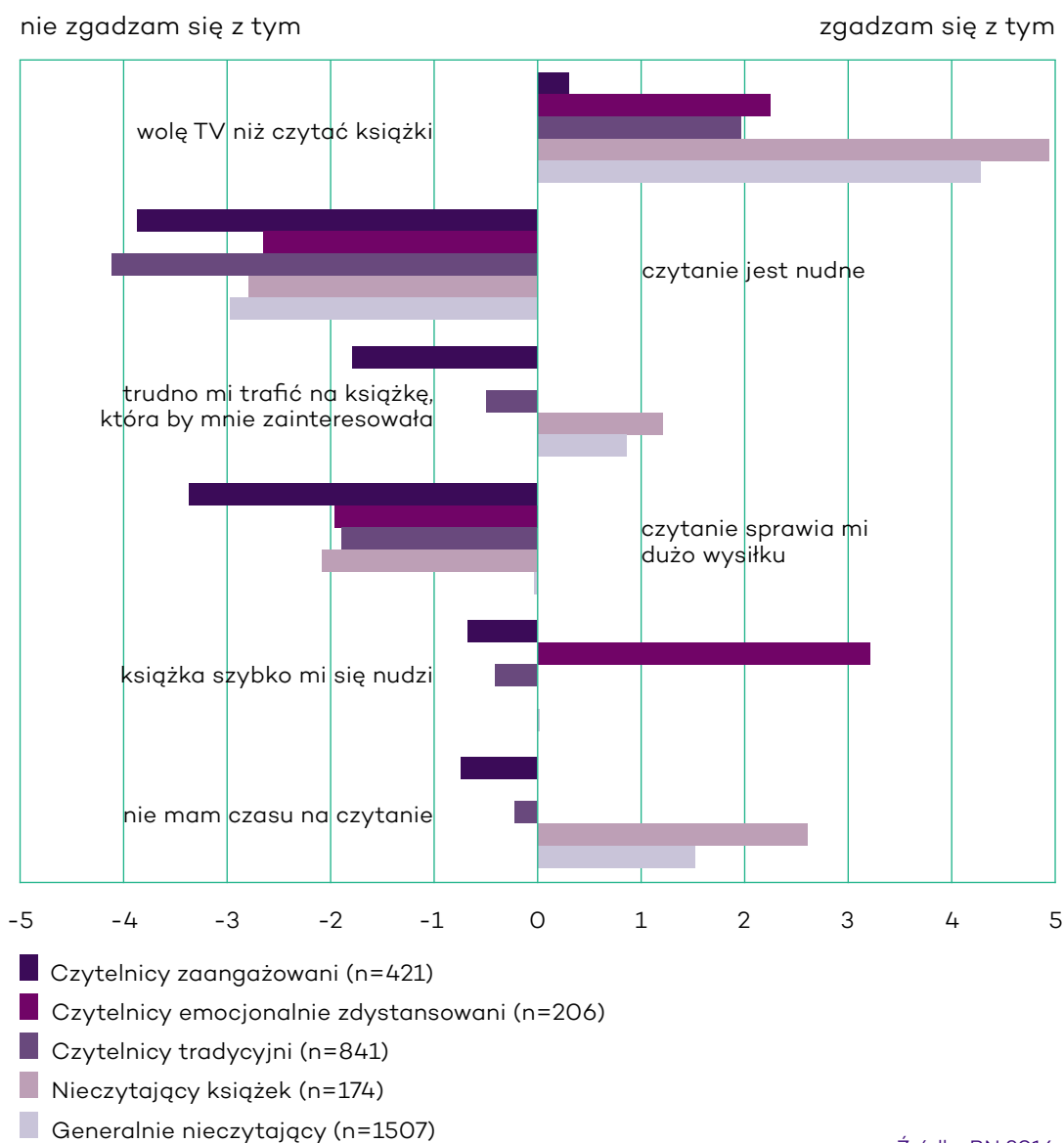
Najbardziej intrygującą grupą, jaką zidentyfikowaliśmy dzięki tej segmentacji, są **czytelnicy emocjonalnie zdystansowani** wobec książek (7%). W grupie tej znajdziemy wielu uczniów i studentów, w zbliżonej proporcji mężczyzn i kobiet, możemy więc uznać je za pokolenie „dzieci”. Osoby, które algorytm przyporządkował do tej kategorii, czytają książki w natężeniu podobnym do *czytelników tradycyjnych*, posiadają je w swoich domach i korzystają z formatów elektronicznych, a nawet angażują

się w zorientowane na książki interakcje społeczne. Tym, co ich wyróżnia, jest większy emocjonalny dystans, manifestujący się najwyższym odsetkiem odpowiedzi „ani lubię, ani nie lubię” na pytanie o to, czy lubią czytać książki. W różnicowaniu motywacji czytelnicy przypominają *nieczytających książek* ojców, sami czytając nieco więcej na potrzeby pracy i nauki. Wyraźnie przedkładają prasę internetową nad papierową i niechętnie płacą za książki, kupując ich mniej niż *czytelnicy zaangażowani i tradycyjni*.

WYKRES 2.2. Zindeksowane wartości odpowiedzi na pytanie: „Proszę powiedzieć w jakim stopniu poniższe stwierdzenia pasują do Pana(-i)” w wyróżnionych segmentach czytelników (dane w proc.)



WYKRES 2.2. Typy postaw wobec książek cd. (dane w proc.)



Źródło: BN 2016

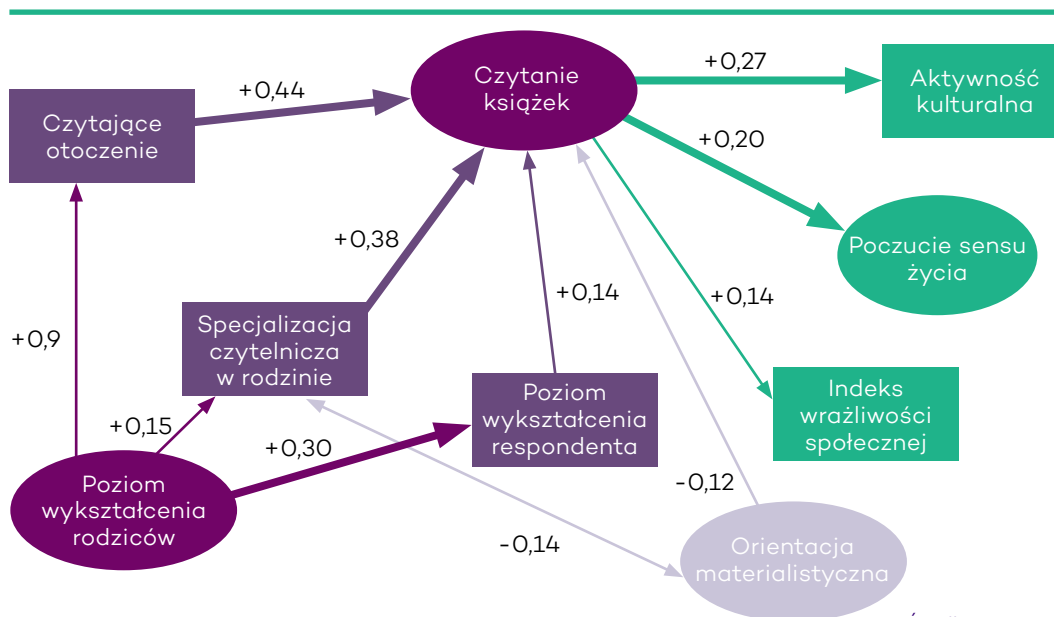
Generalnie nieczytający (48%) oraz nieczytający książek (5%) to łącznie ponad połowa Polaków w wieku 15 i więcej lat. Jest to grupa, na którą typowe formy promocji czytelnictwa będą oddziaływać z potencjalnie mizernym skutkiem, ponieważ strukturalne i biograficzne czynniki sprzyjające nieczytaniu są w tym przypadku wzmacniane przez negatywne emocje towarzyszące lekturze książek. Z kolei 7% grupa czytelników emocjonalnie „zdystansowanych”, to „płynny elektorat”, który w przyszłości może porzucić dzisiejsze sympatie lekturowe, zasilając grupę nieczytelników. Najbardziej „lojalne” względem książek grupy – czytelnicy „zaangażowani” (13%) oraz czytelnicy „tradycyjni” (26%) – to także segmenty, w których tradycyjne formy promocji jak festiwale literackie, spotkania z autorami czy audycje w mediach przyniosą skutek najbliższy oczekiwaniom.

MODELOWANIE STRUKTURALNE

O tym, że zdobycie wyższego wykształcenia sprzyja nabyciu i utrwaleniu kompetencji czytelniczych, piszemy w naszych raportach już od dawna. W nowszych badaniach sporo uwagi poświęciliśmy też kwestii socjalizacji czytelniczej i wyjściowych dysproporcji w zasobach kapitału kulturowego, operacjonalizowanego przez poziom wykształcenia i status zawodowy rodziców⁶. Konsekwentnie podkreślamy społeczną naturę praktyk czytelniczych, wskazując na wynikające z tego implikacje dla działań promujących czytelnictwo.

Jaka jest jednak wzajemna relacja i siła oddziaływania tych powiązanych ze sobą czynników? Technika, dzięki której można to oszacować, jest modelowanie równań strukturalnych. Trzy modele strukturalne⁷, zbudowane na podstawie wyników z lat 2014, 2015 i 2016, wskazywały podobny układ czynników wyjaśniających zmienną ukrytą „czytanie książek”. Na wykresie prezentujemy model skonstruowany dla danych z 2016 roku. Kierunek zależności między zmiennymi ilustrują groty wektorów, podczas gdy grubość linii i wartość liczbową informują o sile wzajemnych oddziaływań⁸.

WYKRES 2.3. Wybrane czynniki sprzyjające i niesprzyjające czytaniu książek



W relacji do innych czynników oddziaływanie **poziomu wykształcenia respondenta** jest relatywnie niewielkie (0.14). Może to wynikać z obserwowanej przez nas tendencji do ograniczania aktywności lekturowej wraz z zakończeniem edukacji formalnej, co skutkuje tym, że w przypadku części badanych mogli oni czytać więcej i intensywniej na niższych szczeblach edukacji (gimnazjum lub liceum) niż po jej ukończeniu i zdobyciu dyplomu ukończenia studiów.

⁶ D. Michalak, I. Koryś, J. Kopeć, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015...* op. cit.

⁷ Autorem analiz jest dr Joanna Ciecieląg.

⁸ RMSEA = 0,045.

O wiele ważniejszy jest wpływ **socjalizacji czytelniczej w rodzinie** – (0,38). Co ważne, choć daje się oczywiście zaobserwować pozytywny wpływ zmiennej pośredniczącej, jaką jest **poziom wykształcenia rodziców**, na intensywność socjalizacji czytelniczej w rodzinie, to nie jest on aż tak silny (zaledwie 0,15). Oznacza to, że także dzieci mniej wykształconych rodziców mogły w sprzyjającej konfiguracji warunków zostać zsocjalizowane do czytania książek, co szczegółowo omawialiśmy w zeszłorocznym raporcie⁹.

Jeszcze silniejszym predykatorem czytania książek okazał się **wpływ otoczenia** (0,44). Jeśli wśród członków rodziny oraz przyjaciół i znajomych badanego przeważają czytelnicy książek – zwiększa to szansę na to, że i on będzie czytał. Wyjaśnię tej zależności można poszukiwać w teoriach konformizmu społecznego, wzoru osobowego, grup odniesienia czy dynamicznych układów społecznych.

Równie interesującym wynikiem jest ujemny wpływ szczególnego rodzaju postawy, określonej w modelu mianem **orientacji materialistycznej**¹⁰. W rzeczy samej, z perspektywy osób oceniających innych przez pryzmat „drogich domów, samochodów i ubrań” fakt, czy czytają oni książki, ma znaczenie marginalne, a może być wręcz kontraproduktywne. Orientacja materialistyczna dzisiejszych respondentów, podobnie jak ich obecne zamiłowanie do książek, może być transferowane międzypokoleniowo, co wyjaśniałoby słabą, lecz ujemną (-0,14) korelację dzisiejszej postawy materialistycznej z intensywnością ukierunkowanej na książki socjalizacji w dzieciństwie.

Wąska grupa czynników, które w mierzalny sposób wpływają na podejmowanie i intensywność praktyk czytelniczych oraz niewielka siła zaobserwowanych oddziaływań jest wynikiem optymistycznym. Oznacza to, że prawdopodobieństwo przynależności do grupy zaangażowanych czytelników książek nie jest w bezpośredni sposób zdeterminowane statusem majątkowym czy wykształceniem rodziców, ale też nie przekłada się na wyższy dochód czy pewność zatrudnienia. Potwierdziliśmy natomiast dodatni wpływ aktywności lekturowej na aktywność kulturalną, poczucie sensu życia oraz większe pokłady wrażliwości i empatii społecznej¹¹, wyznaczając tym samym obiecujące kierunki przyszłych poszukiwań.

⁹ D. Michalak, I. Koryś, J. Kopeć, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015...* op. cit.

¹⁰ Zmienna „orientacja materialistyczna” została utworzona z odpowiedzi na dwa pytania zreplikowane z *Diagnozy Społecznej*: „W jakim stopniu poniższe stwierdzenia odpowiadają Pana(i) odczuciom i przekonaniom?: „Podziwiam ludzi, którzy mają drogie domy, samochody i ubrania” oraz „Miarą życiowego sukcesu jest stan posiadania różnych dóbr materialnych”.

¹¹ Aktywność kulturalna to zmienna utworzona z odpowiedzi na pytanie: „Mniej więcej jak często zdarza się Panu(i)... Prowadzić życie kulturalne (wyjścia do kina, teatru, na wystawy, koncerty)”. Poczucie sensu życia to zmienna latentna utworzona z na podstawie wyboru następujących stwierdzeń z *Diagnozy Społecznej*: „Moje życie mimo bolesnych doświadczeń ma sens i dużą wartość” oraz „W trudnych sytuacjach mogę zawsze liczyć na pomoc życzliwych mi ludzi”. Zmienna indeks wrażliwość społecznej została utworzona na podstawie wyboru stwierdzenia „Należy być wrażliwym na innych ludzi i gotowym do niesienia im pomocy” zamiast: „Należy koncentrować na walce o własne sprawy i nie zważać na innych” oraz wyboru stwierdzenia: „Ogólnie rzecz biorąc, większości osób można ufać” zamiast: „W stosunkach z innymi ludźmi trzeba być bardzo ostrożnym”.

3. POLSKA MNIEJ „KSIĄŻKOWA”. CZYTELNICTWO KIEROWNIKÓW I SPECJALISTÓW

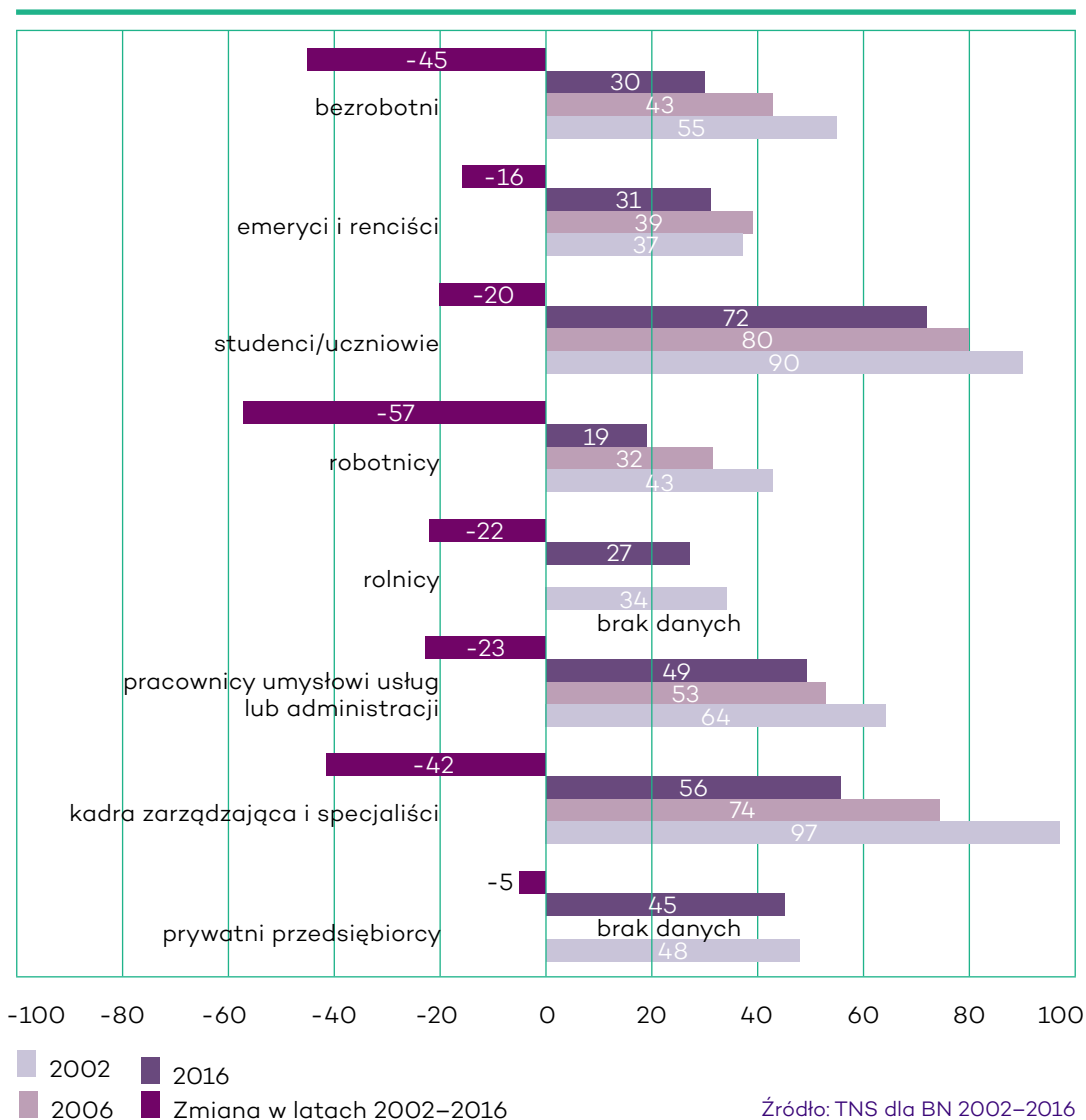
W LATACH 2002–2016 SONDAŻ PROWADZONY NA ZLECENIE
BIBLIOTEKI NARODOWEJ ZANOTOWAŁ SPADKI DEKLARACJI
CZYTANIA KSIĄŻEK WE WSZYSTKICH GRUPACH ZAWODOWYCH.

Do głębszych analiz skłaniają szczególne wyniki badań czytelnictwa w gronie kadry zarządzającej i specjalistów: w roku 2002 lekturę przynajmniej jednej książki w ciągu roku wśród przedstawicieli kadr kierowniczych i specjalistów deklarowało aż 97% badanych, dziś – nieco ponad połowa (56%). To spadek o 42%. Czytanie, z praktyki powszechnej w tej grupie, stało się praktyką ledwie częstą.

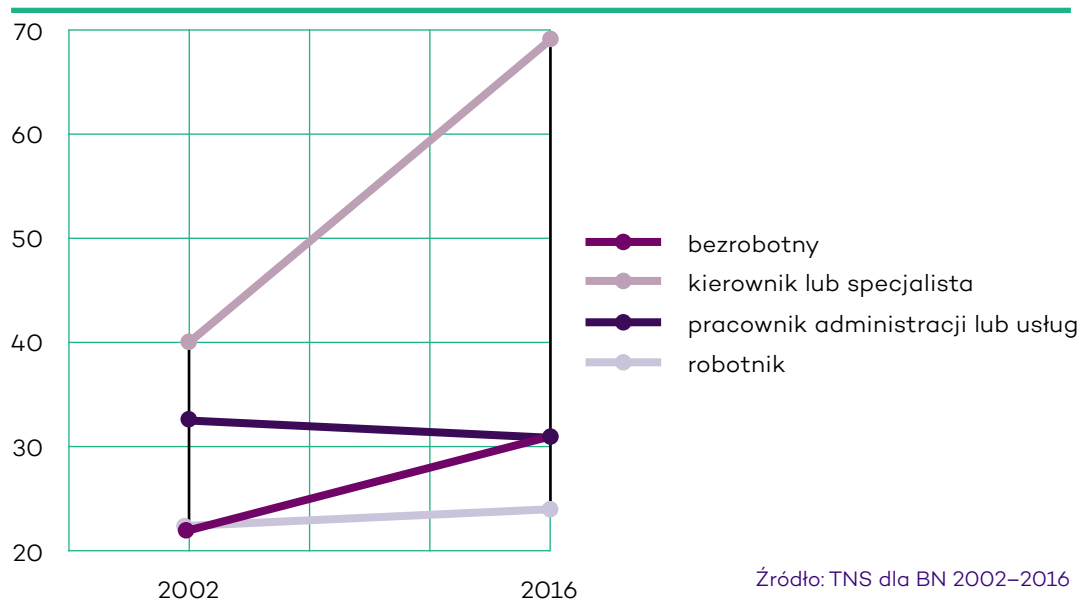
W porównaniu z nimi skala spadku wśród studentów (-20%) wydaje się umiarkowana, a wśród prywatnych przedsiębiorców (-5%) – wręcz minimalna.

W omawianym okresie grupa kierowników i specjalistów przestała być też wyjątkowa pod względem intensywności lektury – wśród tych przedstawicieli tej grupy zawodowej, którzy czytali książki, w 2002 roku przeważali czytelnicy intensywni, czyli ci, którzy czytali po siedem i więcej książek rocznie – było ich 69%. Dziś czytelnicy zakwalifikowani do grupy kierowników i specjalistów nie wyróżniają się intensywnością lektury książek równie wyraźnie – udział czytelników intensywnych w podgrupie czytających kierowników i specjalistów spadł i wynosi dziś 40%, a więc niewiele więcej niż wśród pracowników administracji lub usług i nie tak wiele więcej niż wśród robotników.

WYKRES 3.1. Zmiana odsetka czytelników w grupach zawodowych w latach 2002–2016 (dane w proc.)



WYKRES 3.2. Odsetki czytelników intensywnych w gronie czytelników książek według grup zawodowych w latach 2002 i 2016 (dane w proc.)



Spadku czytelnictwa książek w poszczególnych grupach zawodowych nie można wyjaśnić tym, że dołączyli do nich „nowi młodzi”, którzy mają inne nawyki czytelnicze i zaniżają wskaźniki opisujące całe grupy. Analiza odpowiedzi na pytanie o czytanie książek w podgrupach wiekowych przedstawicieli różnych grup zawodowych wskazuje bowiem, że starsi (od 40 lat wzwyż) przedstawiciele tych grup czytają podobnie często jak młodszy (20–39 lat). Jeśli jakaś różnica jest istotna¹ – jak ta w grupie prywatnych przedsiębiorców – to działa odwrotnie, tzn. młodzi prywatni przedsiębiorcy rzadziej obywają się bez kontaktu z książką niż ich starsi koledzy. Młodzi, jeśli wpływają jakoś na wskaźniki w grupach, to raczej podnoszą je niż obniżają (por. tabela 3.1)².

Być może dzisiejsi respondenci zakwalifikowani do podgrupy „starszych”, kiedy byli w wieku kwalifikującym ich do „młodszych”, czytali częściej niż ci, którzy należą do tej kategorii dzisiaj. Ale dzisiejsi pracownicy po czterdziestce czytają tak samo często lub rzadziej niż ich młodzi współpracownicy czy biznesowi rywale.

TABELA 3.1. Deklaracje czytania książek w grupach zawodowych (dane w proc.)

Deklaracje czytania książek w ciągu roku poprzedzającego badanie	Prywatni przedsiębiorcy		Kierownicy i specjaliści		Pracownicy administracji lub usług		Robotnicy		Średnia w populacji
	młodszy	starszy	młodszy	starszy	młodszy	starszy	młodszy	starszy	
Wcale	45	60	42	47	49	53	79	85	64
Do sześciu książek	52	37	34	33	34	32	17	12	25
Siedem i więcej książek	3	2	24	20	16	15	4	4	11
n =	33	43	130	103	291	236	394	422	3149

Źródło: TNS dla BN 2016

Z tej obserwacji można wyciągnąć wniosek, że spadek czytelnictwa w gronie kierowników i specjalistów nie jest zmianą związaną z różnicami pomiędzy młodszymi a bardziej doświadczonymi przedstawicielami tej grupy zawodowej, ale zmianą praktyk całej grupy zawodowej. Młodszy wiek, jeśli czemuś w którejś z omawianych grup sprzyja, to właśnie wyższemu czytelnictwu.

- ¹ W tekście rozdziału, o ile nie zaznaczono inaczej, jeśli porównywane są częstości wskazań dwóch konkretnych grup, to są one istotne statystycznie na poziomie $p < 0.05$. Istotność statystyczna nie jest natomiast oznaczana w tabelach w rozdziale. Informacje na ten temat znaleźć można w aneksie raportu.
- ² Większość operacji analitycznych wykonywano na całej badanej próbie ($n = 3149$), ale nie wszystkie podgrupy są prezentowane w tabelach i wykresach. Średnie dla badanej populacji są liczone dla całej badanej próby z wyjątkiem danych na temat korzystania z internetu, które są liczone wyłącznie dla populacji użytkowników internetu ($n = 2055$).

DLACZEGO KIEROWNICY I SPECJALIŚCI?

W skład kierowników i specjalistów wchodzi zarówno menedżerowie wyższego szczebla (tych jest najmniej), kadra zarządzająca szczebla średniego (dyrektorzy, kierownicy), jak i specjaliści o wysokich kwalifikacjach (tych jest najwięcej), a wśród nich lekarze, prawnicy, inżynierowie czy pracownicy nauki. Inni pracownicy umysłowi – zajmujący niższe stanowiska w administracji lub usługach – zostali zakwalifikowani do odrębnej kategorii, tj. pracowników administracji lub usług. Ci zaś, którzy prowadzą działalność gospodarczą – do prywatnych przedsiębiorców.

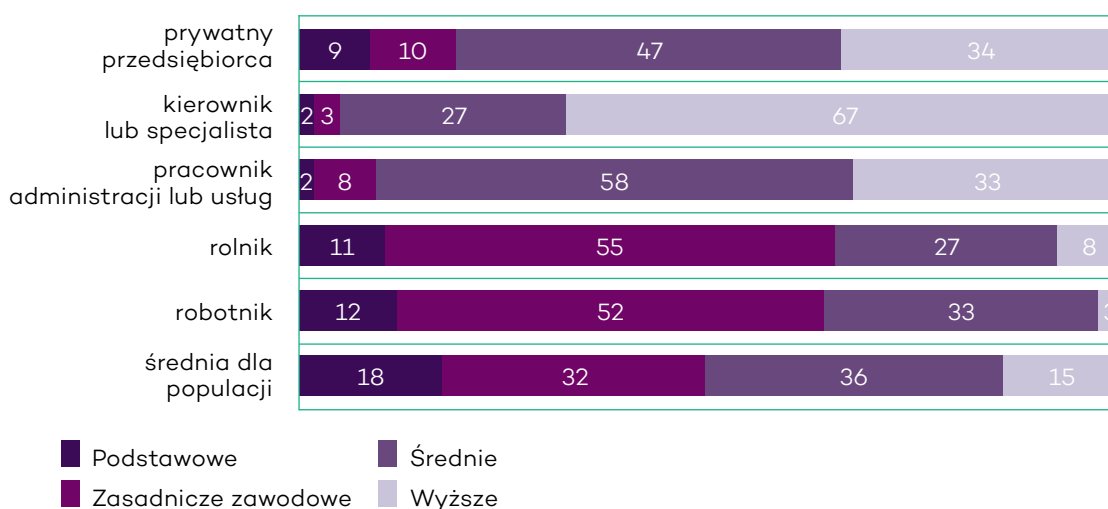
WYKRES 3.3. Kto wchodzi w skład grupy kierowników i specjalistów (w liczbach badanych)



Źródło: TNS dla BN 2016:

Grupa kierowników i specjalistów jest szczególnie wysoko wykwalifikowaną i wyspecjalizowaną podgrupą pracowników umysłowych. Przedstawiciele tej grupy zawodowej dwukrotnie częściej niż prywatni przedsiębiorcy czy pracownicy administracji i usług, czyli pozostałe grupy pracowników umysłowych, dysponują wyższym wykształceniem (por. wykres 3.4).

WYKRES 3.4. Struktura wykształcenia grup zawodowych (dane w proc.)



Źródło: TNS dla BN 2016:

Dlatego też spadek czytelnictwa w tej grupie zawodowej wydaje się szczególnie interesujący. Może bowiem oznaczać, że w polskiej kulturze czytanie książek przestaje być praktyką powszechną nie tylko w skali całego społeczeństwa, ale także wśród elit zawodowo-intelektualnych.

Obserwując społeczne zróżnicowanie praktyk czytelniczych według zmiennych takich jak miejsce zamieszkania, wiek, dochody czy poziom wykształcenia, wielokrotnie wskazywaliśmy w tradycji badań czytelnictwa prowadzonych w Bibliotece Narodowej na społeczne rozwarstwienie praktyk kulturowych. Staraliśmy się odpowiadać na pytania o to, jakie cechy predysponują Polaków do czytania książek i zaangażowania w inne praktyki lekturowe, a także w jaki sposób czytelnictwo książek czy socjalizacja czytelnicza mogą być kształtowane strukturą społeczną, wpisując się w dziedziczenie pozycji społecznej po rodzicach i „nasiąkanie otoczeniem”. Tym razem chcemy na chwilę skoncentrować się na tych, którym udało się w dorosłym życiu znaleźć w gronie zawodowo-intelektualnej elity.

Każda grupa społeczna funkcjonuje w pewnym otoczeniu – „ekosystemie” kulturowym, na który składają się relacje z innymi przedstawicielami tej samej grupy, z jej dalszym otoczeniem, a także z rynkami, ideologiami i tradycjami, technologią i organizacją społeczną. Tak gigantyczna zmiana całej grupy zawodowej, jaką zaobserwowaliśmy w charakteryzującej się wysokim wykształceniem zbiorowości kierowników i specjalistów, może mówić coś ważnego o zmianach w organizacji owego ekosystemu. Ze względu zaś na szczególne usytuowanie tej grupy w wyższych warstwach struktury społecznej – w rolach przełożonych i ekspertów – zmiany jej ekosystemu praktyk kulturowych są szczególnie istotne dla całej układanki, którą nazywamy społecznymi dystrybucjami praktyk. Skoro bowiem kierownicy i specjaliści są najsilniej związani z informacją i wiedzą jako towarami, skoro są forpocztą społeczeństwa informacyjnego, skoro to oni zlecają zadania pracownikom, oceniają ich postępowanie i podejmują decyzje kształtujące w znacznej mierze życia pozostałej części społeczeństwa, ich zaangażowanie w kulturę jest probierzem przekształceń całej kultury. Grupa kierowników i specjalistów jest bowiem w najwyższym stopniu związana z przetwarzaniem informacji, wyznaczaniem kierunków zorganizowanego działania, organizowaniem debaty publicznej, wreszcie z budowaniem innowacyjnej gospodarki.

Dlatego w niniejszym rozdziale poświęcamy tej grupie szczególną uwagę. Staramy się niuansować stosunek tej grupy do czytania w ogóle, także niezwiązanego z książkami jako takimi, by w ten sposób mówić o współczesnej polskiej kulturze w szerszym sensie, a także o roli, jaką w tej kulturze pełni dziś książka.

DZIECIĘCA SOCJALIZACJA – DO CZEGO?

Zadając serię pytań o elementy rodzinnej i szkolnej socjalizacji do czytania, zarejestrowaliśmy znaczną różnicę pomiędzy grupą pracowników umysłowych a pracownikami fizycznymi. Robotnicy i rolnicy znacznie rzadziej od pracowników umysłowych czytali

w dzieciństwie dla przyjemności, choć nie różnią się w równie istotny sposób częstością deklaracji czytania obowiązkowych lektur szkolnych – ta ostatnia wydaje się słabiej różnicować obie zbiorowości. Obserwujemy jednak, że dzisiejszym pracownikom umysłowym częściej w dzieciństwie czytali książki rodzice. Przedstawiciele tej grupy częściej deklarowali także odbieranie zachęt do czytania ze strony innych domowników i rozmawianie o książkach w rodzinnym domu.

Grupa kierowników i specjalistów deklarowała odbieranie wszystkich elementów dziecięcej socjalizacji do czytania nieco częściej od pozostałych grup pracowników umysłowych, ale poszczególne różnice przeważnie nie są istotne statystycznie. Zachęty do czytania ze strony najbliższej rodziny były w biografii kierowników i specjalistów niemal powszechne (80%), niewiele rzadsze było czytanie dla własnej przyjemności (71%).

Indeks „książkowości” socjalizacji dziecięcej, który prezentujemy w tabeli 3.2, wskazuje, jak mocno związane z książkami było wychowanie badanych, przede wszystkim w ramach socjalizacji rodzinnej. Im wyższy indeks, tym bardziej „książkowe” było wychowanie danej grupy³. Obserwujemy, że kierownicy i specjaliści cechują się zdecydowanie ponadprzeciętną wartością tego indeksu – wynosi on dla nich 3,7, podczas gdy średnia dla populacji to 2,9 (o 20% mniej).

TABELA 3.2. Socjalizacja do czytania w grupach zawodowych (dane w proc.)

Czy w okresie, kiedy był(-a) Pan(-i) dzieckiem:	Prywatny przedsiębiorca	Kierownik lub specjalista	Pracownik administracji lub usług	Rolnik	Robotnik	Średnia w populacji
rodzice lub inni domownicy/opiekunowie czytali Panu(-i) książki na głos?	58	70	67	39	41	50
Rodzice lub inni domownicy/opiekunowie zachęcali Pana(-ią) do samodzielnego czytania książek?	70	80	73	51	55	61
Widział(-a) Pan(-i), jak doróśli w Pana(-i) domu czytali książki lub słyszał(-a), jak o nich rozmawiają?	56	66	63	36	40	48
Czytał(-a) Pan(-i) lektury szkolne lub inne książki wymagane przez nauczycieli?	74	85	82	76	74	79
Czytał(-a) Pan(-i) nie-obowiązkowe książki dla własnej przyjemności?	61	71	67	45	43	55
Indeks „książkowości” socjalizacji dziecięcej	3,2	3,7	3,5	2,5	2,6	2,9
n =	77	233	535	75	835	3149

Źródło:

³ Indeks „książkowości” socjalizacji młodzieńczej jest przekształconą średnią częstości zaangażowania w poszczególne praktyki.

Temat zachęcania do czytania książek przez rodziców podejmowaliśmy między innymi w poprzednim raporcie z sondażowych badań czytelnictwa⁴. Opracowująca dane Izabela Koryś wskazywała wówczas, że ci z respondentów, którzy wypracowali międzypokoleniowy awans edukacyjny, a więc przerośli swoim wykształceniem rodziców, w dzieciństwie odróżniali się na tle rówieśników „nadaktywnością” czytelniczą. Częściej bywali też zachęceni do czytania przez innych domowników.

Wiemy więc, że zaangażowanie rodziców i szkoły w zachęcanie do czytania przekładało się w jakiś sposób na późniejszy awans w drabinie wykształcenia. Wiemy jednak, że jeszcze częściej do czytania książek zachęcali swoje dzieci rodzice z wykształceniem wyższym, których dzieci także w przyszłości odebrały, zakończone uzyskaniem stopnia zawodowego, wykształcenie akademickie. Zachęty do czytania były więc sposobem transmisji międzypokoleniowej elit wykształcenia oraz środkiem do wspomaganie wspinaczki dziecka po tejże drabinie. Nie mamy jednak pewności, która z funkcji czytania książek decydowała o zwiększeniu szans awansu. Przykładowo zachęcanie dzieci do czytania mogło być techniką budowania w nich poczucia własnej wartości i aspiracji, które potem przekładały się na motywację do społecznej wspinaczki. Być może chodziło o nabywane w toku lektury kompetencje informacyjne czy medialne, które procentowały w późniejszym wieku, także w środowisku pozaksiążkowym – w rozmowach, także nieformalnych, w umiejętnościach analitycznego myślenia i podejmowania decyzji, korzystania z danych i wiedzy zawartej w rozmaitych tekstach kultury. Być może efekty przynosiła nawet sama znajomość treści młodzieżowych lektur – czy to technicznych podręczników, czy literatury pięknej – która pozwalała lepiej radzić sobie w sytuacjach zawodowych i społecznych na późniejszych etapach życia.

Kierownicy i specjaliści wyróżniają się wyższymi wskaźnikami dziecięcej socjalizacji czytelniczej. Różnice nie zawsze są znaczące, ale – w ujęciu sumarycznym – widoczne, zwłaszcza w odniesieniu do prywatnych przedsiębiorców.

A jaką rolę pełni książka w rodzinach już dorosłych kierowników i specjalistów?

TABELA 3.3. Czytanie dzieciom w grupach zawodowych

A czy Pan(-i) sam(-a) czyta obecnie książki (lub czytał(-a), kiedy były małe) swoim dzieciom, rodzeństwu lub innym domownikom?	Prywatny przedsiębiorca	Kierownik lub specjalista	Pracownik administracji/usług	Rolnik	Robotnik	Srednia w populacji
	56	63	60	40	39	47
n =	77	233	535	75	835	3149

Źródło:

⁴ D. Michałak, I. Koryś, J. Kopeć, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2016, s. 38.

Niemal dwie trzecie tej grupy (63%) zadeklarowało, że czyta (często lub rzadko) swoim dzieciom, rodzeństwu lub innym domownikom. Analogiczny wskaźnik w grupie pracowników administracji lub usług oraz prywatnych przedsiębiorców nie różnił się znacząco. Inaczej było wśród rolników i robotników – w tych grupach wskaźnik okazał się poniżej średniej dla całej badanej populacji, w której z kolei (wliczając także grupy zawodowe nieujmowane w prezentowanych tu zestawieniach, m.in. gospodynie domowe, emerytów i rencistów, studentów i uczniów) odsetek nie przekroczył połowy badanych (47%).

TABELA 3.4. Towarzyskie i rodzinne kręgi czytelnicze (w grupach zawodowych dane w proc.)

	Prywatny przedsiębiorca	Kierownik lub specjalista	Pracownik administracji/usług	Rolnik	Robotnik	Średnia w populacji
Ilu Pana(-i) najbliższych i domowników czyta książki?						
Wszyscy	9	21	14	5	3	9
Większość	29	30	27	12	11	17
Niektórzy	43	33	39	51	49	40
Nikt	19	15	20	32	38	34
A ilu z Pana(-i) znajomych i przyjaciół czyta książki?						
Wszyscy	4	8	4	1	1	3
Większość	29	43	29	7	10	19
Niektórzy	57	43	55	75	64	58
Nikt	10	6	11	17	25	20
n =	77	233	535	75	835	3149 ⁵

Źródło:

Analiza odpowiedzi na pytania o lekturę książek w rodzinach i wśród znajomych naszych badanych pozwala nam zorientować się, jakie są praktyki lekturowe w ich kręgach społecznych. Dowiadujemy się z niej, że w grupach pracowników umysłowych sytuacja, w której nikt z domowników nie czyta książek, jest sporadyczna (15–20%). Podobnie sporadyczna jest jednak i odwrotna sytuacja – taka, w której książki czytają wszyscy domownicy i najbliżsi. W domach kierowników i specjalistów sytuacje, w których czyta większość lub wszyscy domownicy i najbliżsi, zdarza się w połowie przypadków (51%), podczas gdy średnia dla całej badanej populacji wynosi 26%.

Podczas gdy w większości grup pracowników umysłowych czytelnictwo znajomych i przyjaciół jest niższe niż domowników, wśród kierowników i specjalistów jest nieco inaczej – tutaj odpowiedzi „wszyscy” lub „większość” udzieliło znowu około

⁵ W skład całej populacji wchodzi także grupy nieprezentowane w tabelach, tj. studenci i uczniowie, emeryci, bezrobotni, gospodarze i gospodynie domowe. Pierwsze trzy grupy wykluczaliśmy z tabel i wykresów ze względu na nieaktywność zawodową, tę ostatnią ze względu na niedostateczną liczebność, by prowadzić na rejestrowanych w tej grupie wynikach analizy ilościowe. Średnie dla populacji są jednak wyliczane z ich udziałem, patrz przypis 3.

połowy badanych, czyli tyle samo, co w pytaniu o czytelnictwo domowników. Dla porównania, wśród prywatnych przedsiębiorców oraz pracowników administracji i usług takiej odpowiedzi udzieliła jedna trzecia badanych. Może to oznaczać, że kierownicy i specjaliści rzadziej niż pracownicy administracji i usług lub prywatni przedsiębiorcy obracają się poza domem w środowiskach odmiennych od domowego, przynajmniej pod względem praktyk lekturowych.

Obserwujemy więc, że grupa kierowników i specjalistów różni się od innych pracowników umysłowych pod względem nasycenia ich najbliższego otoczenia praktykami lekturowymi. Należy zwrócić uwagę, że przedstawiciele wszystkich grup intensywnie angażują się w czytanie dzieciom i innym domownikom, co może świadczyć o tym, że wciąż uznają tę aktywność za istotną dla rozwoju swoich podopiecznych i że jest ona względnie powszechna.

PO CO CZYTAJĄ?

Kierownicy i specjaliści są grupą zawodową, która – wydawałoby się – musi czytać na co dzień w pracy. Niekoniecznie książki, ale rozmaite dokumenty czy krótkie formy urzędowe, naukowe czy branżowe. Okazuje się jednak, że czytanie w związku z pracą lub nauką nie jest u nich wcale powszechne.

TABELA 3.5. Motywacje lekturowe w grupach zawodowych (dane w proc.)

Myśląc o wszystkich rodzajach tekstów, czy zdarza się Panu(-i) czytać coś:	Prywatny przedsiębiorca	Kierownik lub specjalista	Pracownik administracji/usług	Rolnik	Robotnik	Średnia w populacji
Związanego z nauką lub pracą?	55	66	51	43	24	35
Dla rozrywki lub oderwania się od codzienności?	64	75	73	52	54	62
Aby być na bieżąco z aktualnymi wydarzeniami?	71	77	70	60	59	63
Aby lepiej poznać i zgłębić interesujące Pana(-iq) tematy?	69	77	69	55	50	58
n =	77	233	535	75	835	3149

Źródło:

Ze zgromadzonych w sondażu danych wynika, że kierownicy i specjaliści czytają w związku z pracą lub nauką najczęściej spośród wszystkich grup zawodowych – w dwóch trzecich (66%). Pozostałe grupy pracowników umysłowych czytają w podobnych celach w nieco ponad połowie (55% i 51%). Lekturę dla rozrywki czy oderwania się od codzienności deklarowało trzy czwarte kierowników i specjalistów,

prawie tyle samo pracowników administracji i usług, natomiast prywatni przedsiębiorcy deklarowali tę praktykę z częstością nieodlegającą od średniej dla całej populacji, która wyniosła 62%.

We wszystkich grupach lektura na potrzeby pracy lub nauki była najrzadsza spośród deklarowanych praktyk czytelniczych.

Należy zwrócić uwagę, że ze względu na charakter pytania respondenci mogli na pytanie o czytanie na potrzeby związane z pracą lub nauką odpowiadać przecząco nawet wówczas, gdy czytają w pracy wiadomości od współpracowników, faktury czy umowy. Wydaje się jednak, że było odpowiednio skonstruowane, by zarejestrować czytanie w celu zdobywania wiedzy o przedmiocie pracy w prasie branżowej, w komunikacji internetowej czy także w książkach. Nie było też opatrzone uwagą o częstotliwości – o tę pytaliśmy oddzielnie.

Nie zmienia to jednak faktu, że na znacznej części miejsc pracy – także umysłowej na wyższych stanowiskach – można funkcjonować, nie rozwijając swoich kompetencji poprzez czytanie. Pomimo to, rodzice należący do tych grup zawodowych intensywnie angażują się w zachęcanie swoich dzieci do czytania, a także wynieśli z dzieciństwa solidny bagaż zachęt do czytania.

Książki niekiedy są też źródłem motywacji do działania czy swoistej filozofii życia. Pytaliśmy więc o to, czy nasi respondenci mają swoje ulubione książki, traktując to pytanie jako pośredni sposób informowania o tym, czy książki odegrały w ich życiu jakąś rolę formacyjną. Twierdząco na to pytanie odpowiedziała około jedna szóstka kierowników i specjalistów. Podobnie odpowiadali zarówno prywatni przedsiębiorcy (14%), jak i pracownicy administracji i usług (11%). Kierownicy i specjaliści mieli więc ulubione książki znacznie częściej niż średnia dla populacji wynosząca 10%, jednak wciąż nieczęsto.

TABELA 3.6. Ulubione książki w grupach zawodowych (dane w proc.)

Czy ma Pan(-i) ulubioną książkę?	Prywatny przedsiębiorca	Kierownik lub specjalista	Pracownik administracji lub usług	Rolnik	Robotnik	Średnia w populacji
Tak	14	16	11	8	4	10
n =	77	233	535	75	835	3149

Źródło:

Wśród ulubionych tytułów przedstawiciele grupy kierowników i specjalistów wymieniali zarówno klasyczne teksty literatury polskiej (*Pan Tadeusz*, *Chłopi*), powieści przygodowe, sensacyjne i fantastyczne (w tym serię o Harrym Potterze, *Władcę Pierścieni* czy utwory Roberta Ludluma i Alistaira MacLeana), jak i twórczość Paulo Coelho czy cykl powieści erotycznych E.L. James. Literatura zwana w tradycji badań nad czytelnictwem „wysokoartystyczną” przewinęła się wśród ich wskazań, ale w bardzo nielicznej reprezentacji.

Wydaje się jednak, że dominowały pozycje czytane względnie niedawno, toteż to pytanie nie spełniło swojej funkcji wskazywania lektur formacyjnych.

KORZYSTANIE Z INTERNETU

Tabela 3.7. Typy aktywności internetowych w grupach zawodowych (dane w proc.)

Czy w ciągu ostatniego miesiąca w czasie korzystania z internetu zdarzyło się Panu(-i): (n = 2055)	Prywatny przedsiębiorca	Kierownik lub specjalista	Pracownik administracji/usług	Rolnik	Robotnik	Średnia w badanej populacji
Wziąć udział w dyskusji w internecie albo zamieścić swój komentarz pod wpisem lub artykułem?	25,0	35,0	31,0	15,0	15,0	24,0
Czytać wpis na blogu?	31,0	45,0	36,0	13,0	19,0	31,0
Korzystać z internetowej encyklopedii (np. Wikipedii) lub słownika?	62,0	67,0	61,0	30,0	39,0	53,0
Czytać w internecie utwory literackie (np. lektury szkolne, wiersze, opowiadania)?	26,0	32,0	22,0	6,0	11,0	20,0
Ściągać bezpłatne treści (np. książki, muzykę, filmy)?	32,0	49,0	35,0	11,0	31,0	36,0
Ściągać treści za opłatą lub płacić za dostęp (np. książki, muzykę, filmy, VOD)?	21,0	26,0	20,0	6,0	13,0	16,0
Oglądać w internecie filmy lub seriale, albo słuchać muzyki?	51,0	63,0	58,0	38,0	52,0	56,0
Umieszczać w internecie coś swojego (np. pisać bloga, udostępniać własne filmiki, zdjęcia, utwory literackie i artystyczne)?	19,0	29,0	23,0	11,0	15,0	21,0
Grać wspólnie z innymi graczami na platformie on-line lub steamie?	15,0	19,0	16,0	11,0	17,0	18,0
Indeks zróżnicowania praktyk	2,8	3,7	3,0	1,4	2,1	2,7
n =	68	215	495	47	616	2055

Źródło:

Kierownicy i specjaliści wyjątkowo często, w porównaniu do pracowników administracji lub usług, czytali blogi, a w porównaniu do wszystkich pozostałych pracowników umysłowych częściej ściągałi bezpłatne treści. Oba typy praktyk mogą wiązać się z pozyskiwaniem wiedzy na potrzeby związane z rozwojem zawodowym.

Ze względu na liczbę różnych praktyk internetowych, do interpretacji danych proponujemy posługiwanie się *indeksem zróżnicowania praktyk internetowych*⁶. Ta liczba wskazuje, jak zróżnicowane były średnio praktyki korzystania z sieci wśród przedstawicieli poszczególnych grup. Im wyższy indeks, tym średnia liczba praktyk podejmowanych przez badanych z tej grupy wyższa. Tak więc dla kierowników i specjalistów indeks wyniósł 3,7, natomiast dla innych pracowników umysłowych nie przekroczył 3 (przy średniej dla populacji wynoszącej 2,7).

Oznacza to, że kierownicy i specjaliści korzystają z internetu przeciętnie bardziej różnorodnie, czerpiąc z niego na więcej sposobów. Gdyby było prawdą, że internet zastępuje dzisiaj czytanie tekstów drukowanych w znacznej liczbie jego funkcji – także tej związanej z odróżnianiem się od innych, klasową *dystynkcją* – a sposoby korzystania z internetu oddają zróżnicowanie społeczne, w kolejnych latach różnica owych sum praktyk pomiędzy kierownikami i specjalistami a pozostałymi grupami powinna rosnąć. Wobec rozpowszechnienia dostępu do internetu to właśnie style korzystania z niego będą różnicowały w sposób bardziej wiarygodny niż sam fakt korzystania.

INNE PRAKTYKI

Skoro kierownicy i specjaliści przestają być wyjątkowi na tle innych grup zawodowych pod względem kontaktów z książkami, być może ich odmienność zaznacza się wyraźniej w innych grupach praktyk, obok przeanalizowanych wyżej praktyk internetowych.

W naszym sondażu, koncentrującym się na praktykach lekturowych, nie wychwytyjemy pełnego spektrum aktywności związanych z praktykami kulturowymi. Stąd interpretacja wyników podobnych analiz może powodować efekt „ginącej masy” – możemy obserwować, że dana grupa przestaje czytać, nie mogąc jednocześnie wskazać, czym zajmują się w miejsce lektury książek. Stąd nasze analizy praktyk niezwiązanych bezpośrednio z lekturą mają, ze względu na specyfikę omawianego sondażu, charakter przyczynkowy.

Analizując odpowiedzi badanych na pytania dotyczące sposobów spędzania czasu wolnego, obserwujemy, że kierownicy i specjaliści rekordowo często angażują się w większość praktyk, o które pytaliśmy: w aktywność sportową (59%), graniu w gry komputerowe lub na konsoli (26%), udział w życiu kulturalnym związanym z wychodzeniem z domu

⁶ Indeks zróżnicowania praktyk internetowych obliczany jest średnią liczby praktyk z przedstawionej listy, w której zaangażowanie deklarowali badani zakwalifikowani do danej grupy, zachowując dokładność do jednego miejsca po przecinku. W przedstawionym w tym raporcie wariantcie mieści się na skali 0–9. Skala może ulegać zmianom w zależności od liczby zmiennych włączonych do jej obliczania.

(36%) i towarzyskim (58%). Filmy w domu najczęściej oglądali robotnicy i pracownicy administracji lub usług, choć różnica w odniesieniu do kierowników i specjalistów była niewielka. Z kolei utrzymaniem lub konserwacją domu, działki czy samochodu zajmowali się w wolnym czasie najczęściej rolnicy (75%).

TABELA 3.8. Sposoby spędzania wolnego czasu (w grupach zawodowych dane w proc.)

Mniej więcej jak często zdarza się Panu(-i): (zliczane odpowiedzi „codziennie lub prawie codziennie”, „kilka razy w tygodniu”, „kilka razy w miesiącu”)	Prywatny przedsiębiorca	Kierownik i specjalista	Pracownik administracji lub usług	Rolnik	Robotnik	Średnia dla badanej populacji
Być aktywnym fizycznie, uprawiać jakiś sport?	40	59	43	27	33	35
Oglądać w domu filmy i seriale z telewizji, płyt DVD i internetu?	66	72	77	67	76	76
Zajmować się naprawą lub konserwacją domu i samochodu, utrzymaniem działki lub ogrodu?	55	48	33	75	43	41
Grać w gry komputerowe lub na konsoli?	23	26	20	8	23	20
Prowadzić życie kulturalne (wyjścia do kina, teatru, na wystawy, koncerty)?	25	36	23	7	16	18
Prowadzić życie towarzyskie (wyjścia do pubu, kawiarni, gra w bilard, karty, gry planszowe, chodzenie na imprezy i w gości, przyjmowanie gości w domu)?	45	58	44	32	43	41
n =	77	233	535	75	835	3149

Źródło:

Statystycznie biorąc praktyki internetowe kierowników i specjalistów były najbardziej różnicowane. Świadczy o tym suma odsetków zaangażowania w omawiane praktyki, która jest dla nich najwyższa. Szczególnie warto zwrócić uwagę na dystans, jaki dzieli tę grupę od innych pracowników umysłowych w częstotliwości podejmowania aktywności fizycznej – kierownicy i specjaliści uprawiają sport o połowę częściej od prywatnych przedsiębiorców i o 16 p.p. częściej niż pracownicy administracji lub usług. Szczególnie często zdarza się kierownikom i specjalistom prowadzić życie kulturalne i towarzyskie, a także częściej od innych pracowników grają w gry komputerowe.

Obserwujemy więc, że pomimo zamazywania się wyjątkowości kierowników i specjalistów pod względem zaangażowania w czytanie książek, grupa ta pozostaje wyraźnie odmienna od pozostałych pod względem angażowania się w inne, niezwiązane bezpośrednio z książkami, praktyki kulturowe. Średnio pozostaje też najaktywniejsza w spędzaniu wolnego czasu, którym dysponuje względnie często.

TABELA 3.9. Czas wolny (w grupach zawodowych dane w proc.)

Mniej więcej jak często zdarza się Panu(-i) mieć wolny czas tylko i wyłącznie dla siebie?	Prywatny przedsiębiorca	Kierownik lub specjalista	Pracownik administracji/usług	Rolnik	Robotnik	Średnia w populacji
Codziennie lub prawie codziennie	5	10	7	20	9	18
Kilka razy w tygodniu	22	22	19	16	23	23
Kilka razy w miesiącu	40	42	41	32	38	33
Kilka razy w roku	18	17	21	20	18	15
Raz w roku lub rzadziej	6	2	5	7	4	4
Nigdy	4	3	4	3	5	4
Nie wiem/trudno powiedzieć	4	3	3	3	3	3
n =	77	233	535	75	835	3149

Źródło:

Tak jak w roku 2002 było ewenementem, by przedstawiciel grupy kierowników i specjalistów nie czytał książek, tak dziś równie niewyobrażalne jest, by nigdy nie brał udziału w życiu kulturalnym poza domem, czy żeby nigdy nie uprawiał sportu. Nie wiemy jednak, czy stosunek tej grupy zawodowej do pozadomowych aktywności kulturalno-sportowych zmienił się w czasie ostatnich piętnastu lat. Nie jesteśmy więc pewni, czy któraś z omawianych praktyk istotnie zastąpiła czytanie książek.

Należy jednak zwrócić uwagę, że zaangażowanie w sport może mieć związek zarówno z odreagowywaniem siedzącej pracy umysłowej ruchową aktywnością fizyczną, dbałością o zdrowie, ale też troską o efektywność swojej pracy zawodowej. Zgodnie z przekonaniem, że „w zdrowym ciele, zdrowy duch”, kierowników i specjalistów do uprawiania sportu może pchać też motywacja związana z rozwojem w pracy.

„WYPŁASZCZENIE” STRUKTURY CZYTELNICZEJ

Na przestrzeni lat 2002–2016 grupa zawodowa kierowników i specjalistów zmieniła się w znaczący sposób pod względem stosunku do książek. Ci, którzy czternaście lat wcześniej czytali praktycznie bez wyjątku, dziś czytają ledwie często. Mimo to, wciąż częściej od pozostałych grup zawodowych, deklarują „książkowe” wychowanie. Korzystają

z internetu w szczególnie zróżnicowany sposób, choć – mimo charakteru wykonywanej pracy – niekoniecznie zdarza im się czytać na potrzeby związane z życiem zawodowym i nauką, także biorąc pod uwagę teksty niepublikowane w drukowanych kodeksach. Są bardziej skłonni ściągać większe treści z internetu i zaglądać na internetowe blogi. Bardzo często angażują się w aktywność fizyczną i często prowadzą intensywne życie kulturalne poza domem.

Jako że zmiany, które zaszły w praktykach kulturowych kierowników i specjalistów nie są związane wyłącznie z dopływem „nowych młodych”, mówimy w ich przypadku o zmianie całego ekosystemu kulturalnego, w którym funkcjonują. Obserwując to zjawisko możemy mówić o spadającej „książkowości” polskiej kultury w ogóle. Spadające czytelnictwo tej grupy zawodowej świadczy nie o niedostatku kapitałów w odniesieniu do innych segmentów społeczeństwa – mówimy wszak o elicie zawodowo-intelektualnej. Obserwacja, że zachodzi „wypłaszczanie” struktury czytelniczej – proces, w którym intensywność kontaktów z książkami coraz słabiej odróżnia warstwy społeczne – jest argumentem przeciwko analizowaniu nierówności w dystrybucji dyspozycji kulturowych przez pryzmat praktyk związanych z czytaniem książek. Świadczy o zmianie charakteru kultury współdzielonej przez cały naród. Kompetencja czy dyspozycja, która przestaje odróżniać grupy czy klasy, jest kompetencją, która jest coraz mniej istotna – czy to ze względu na przydatność w racjonalnym funkcjonowaniu w gospodarce, czy przez wzgląd na style życia, rozumiane jako sposoby przeżywania rzeczywistości, składające się na budowanie społecznych dystansów pomiędzy klasami czy warstwami społecznymi – podążając ścieżkami interpretacji wyznaczanymi przez tradycję badawczą związaną z interpretacjami Pierre’a Bourdieu.

Obserwacja, że kierownicy i specjaliści wcale nie zawsze czytają na potrzeby związane z życiem zawodowym, kieruje w stronę kolejnego pytania – jak często w ogóle przedstawiciele tej grupy szukają nowej wiedzy, która może pomóc im w pracy. Nie można wykluczyć, że da się rozwijać zawodowo w jednej z wchodzących w skład tej grupy profesji, nie mając kontaktu z tekstem, a korzystając z materiałów dźwiękowych, wizualnych czy audiowizualnych, a nawet wyłącznie spotkań twarzą w twarz z innymi osobami, bez medialnych pośredników. Można jednak też zapytać, czy ten wskaźnik nie jest znakiem niewielkiej skłonności specjalistów i kierowników do rozwoju zawodowego poprzez zdobywanie nowej wiedzy. Jeśli tak jest, może to stanowić barierę w rozwoju innowacyjnej gospodarki opartej na wiedzy. Uwarunkowań takiego stanu rzeczy można by szukać z jednej strony w przygotowywaniu specjalistów i ekspertów do pracy, z drugiej strony – w konstrukcji i sposobach działania samej gospodarki, która może niedostatecznie premiować tak pojmowany rozwój pracowników.

Obserwacja, że tak wielu kierowników i specjalistów odebrało „książkowe” wychowanie, może z jednej strony oznaczać, że wychowanie dzisiejszej elity zawodowo-intelektualnej było niedostosowane do czasów, w jakich przyszło im pracować, z drugiej – może mówić nam o tym, że angażowanie się w kulturę książek w procesie

wychowania pozwala nie tylko piąć się po drabinie wykształcenia, ale też nabywać dyspozycje i kompetencje pomagające w przedostawaniu się do grupy menedżerów i ekspertów.

Niezależnie jednak od funkcji czytania książek w procesie wychowania należy przyjąć, że polska kultura stała się na przestrzeni ostatnich czternastu lat znacznie mniej „książkowa”.

4. SKĄD POCHODZĄ KSIĄŻKI, KTÓRE SIĘ CZYTA?

BADAJĄC PRAKTYKI LEKTUROWE ZWIĄZANE Z KSIĄŻKAMI, NIE POPRZESTAJEMY NA PROSTYM PYTANIU O ICH CZYTANIE I LICZBĘ POZYCJI. CHCEMY WIEDZIEĆ, JAKIE TO SĄ KSIĄŻKI, W JAKI SPOSÓB TRAFIAJĄ DO SWOICH CZYTELNIKÓW, W JAKIEJ FORMIE SĄ PRZEZ NICH PERCYPOWANE (TRADYCYJNEJ PAPIEROWEJ, JAKO E-BOOK CZY JAKO AUDIOBOOK) ORAZ CZY ZOSTAŁY PRZECZYTANE W CAŁOŚCI, WE FRAGMENTE, CZY PORZUCONE W TRAKCIE LEKTURY.

Badani stosunkowo łatwo składają deklaracje dotyczące intensywności czytania książek lub korzystania z różnych ich źródeł. Z większą trudnością przychodzi im wymienianie tytułów i autorów lub przynajmniej opisywanie książek, które czytali w ciągu roku, o który pytamy. Zaledwie 45% spośród osób deklarujących wcześniej czytanie 7 lub więcej książek w ciągu roku podało ankieterom nazwiska autorów i tytuły przynajmniej 3 przeczytanych przez siebie pozycji. Nawet jeśli z powodu ograniczeń pamięci lista wyszczególnionych książek jest niekompletna, otrzymujemy w ten sposób informacje o ostatnich lekturach naszych badanych lub książkach, których czytanie było przeżyciem na tyle intensywnym, że zostało ono wyraźnie zapamiętane.

Ponieważ zbieramy informacje na temat źródeł pozyskania i stopnia ukończenia lektury każdej książki, jaką wymieniają nasi respondenci, możemy identyfikować różne kręgi czytelników. Możemy ustalać, jak w kolejnych fazach życia zmienia się intensywność pozyskiwania książek czerpanych z różnych źródeł, m.in. z bibliotek. Możemy też zidentyfikować osoby wymieniające książki w formatach cyfrowych.

Tym dwóm grupom – użytkownikom bibliotek oraz użytkownikom książek cyrkulujących w nowych formach – poświęcimy w tym rozdziale szczególną uwagę. Nie są to grupy rozłączne – nawet wśród tytułów książek wypożyczanych z bibliotek publicznych i szkolnych znaleźliśmy e-booki i audiobooki. Odnaleźliśmy i takich czytelników, których „czytelniczy koszyk lektur” zawierał zarówno książki wypożyczone z bibliotek publicznych i szkolnych, kupione, pożyczone od znajomych, jak i te pobrane z internetu.

W kontekście spadającej liczby użytkowników bibliotek publicznych warto więc zastanowić się, na ile korzystanie z książek dostępnych w internecie może zastępować

korzystanie z książek dostępnych w bibliotekach. Oba źródła cechują się redukcją kosztów pozyskiwania książek – zarówno pod względem finansowym, jak i logistycznym. E-booki są tańsze od książek papierowych, dostępne niezależnie od zaopatrzenia pobliskiej księgarni i bez konieczności wychodzenia z domu (dodatkowo istnieje ich nieoficjalny obieg). Jak wspomnieliśmy w poprzednim rozdziale – biblioteki co prawda używają książek nieodpłatnie, ale konieczność ich terminowego zwracania i ryzyko kar płaconych za zwłokę niosą ze sobą dyskomfort, nieobecny w przypadku książek pobranych z sieci.

PODSTAWOWE ŹRÓDŁA CZYTANYCH KSIĄŻEK

Książka to coś więcej niż tylko okładka, grzbiet i jednostronnie sklejone kartki papieru, zwłaszcza odkąd może być pozyskiwana, przechowywana i przekazywana w formie pliku cyfrowego. Książka to także coś więcej niż tekst lub zawarta w nim treść¹ – jest obdarzonym subiektywną wartością obiektem działań oraz interakcji społecznych. Krąży w obiegu społecznym, kupowana, dziedziczona, ofiarowywana i otrzymywana, pożyczana i wypożyczana, także dlatego, że jej czytelnicy postrzegają ją jako coś wartościowego. Zaś im większa wartość przypisywana jest lekturze książek, tym więcej zasobów i wysiłku gotowi są przeznaczyć na książki ich czytelnicy.

W badaniach Biblioteki Narodowej wyróżniamy następujące źródła książek:

1. **Księgozbiór** domowy („Miałem(-am) w domu”) – zakładamy, że są to książki, które znajdowały się w domu respondenta, a ich pozyskanie nie było przedmiotem celowych działań lub wysiłków badanego bezpośrednio poprzedzających lekturę – przykładowo, mogły należeć wcześniej do innych członków rodziny, zostały odziedziczone lub kupione wraz z mieszkaniem. Były pod ręką.
2. **Zakup** („Kupiłem(-am), aby przeczytać”) – są to książki kupione osobiście przez respondenta z zamiarem ich przeczytania.
3. **Pożyczone** („Pożyczyłem(-am) od znajomych i/lub rodziny”) – są to książki krążące w obiegu społecznym, które respondent mógł przeczytać dzięki sieci kontaktów towarzyskich i obecności innych czytelników książek w swoim bezpośrednim otoczeniu (trzeba mieć od kogo pożyczyć książkę).
4. **Prezent** („Dostałem(-am) ją w prezencie”) – książki otrzymane w prezencie. Podobnie jak w przypadku pożyczania, nie każdy jest w takim samym stopniu otoczony ludźmi gotowymi ofiarowywać książki w prezencie.

¹ Szerokie omówienie atrybutów określających istotę książki przedstawił Sebastian Kotuła, por. tegoż *Książkowatość jako propozycja terminologiczna i poznaawczo-badawcza dla bibliologii* w: R. Aleksandrowicz, H. Rusińska-Giertych (red.) *Książka i biblioteka w procesie komunikacji społecznej*, Atut, Wrocław, 2015, s. 128–129.

5. **Biblioteka** („Wypożyczyłem(-am) z biblioteki szkolnej; Wypożyczyłem(-am) z biblioteki publicznej; Wypożyczyłem(-am) z innej biblioteki: akademickiej, pedagogicznej itp.”) – książki uzyskane z bibliotek różnych typów. Zbieramy informacje o typach tych bibliotek, szczególnie zaś interesują nas czytelnicy korzystający jednocześnie z więcej niż jednego typu biblioteki.
6. **Internet** („Legalnie pobrałem(-am) z internetu lub czytałem(-am) w sieci: biblioteki cyfrowe, publikacje internetowe w otwartym dostępie; Nieformalnie pobrałem(-am) z internetu: peer to peer, Torrent, chomikuj.pl, peb, e-booki ze zdjętymi zabezpieczeniami”) – choć w ankiecie rozróżniamy internetowe obiegi formalny i nieformalny, to w większości przypadków wyniki dla tej kategorii prezentujemy łącznie. Nie jesteśmy w stanie zweryfikować, czy książki przeczytane w otwartym dostępie rzeczywiście pochodziły ze źródeł dysponujących odpowiednimi licencjami (liczne akcje promocyjne i zasoby bibliotek cyfrowych czynią to często prawdopodobnym) oraz czy nasze postrzeganie oficjalności obiegu jest spójne z podejściem naszych badanych. Nie mamy też pewności, czy deklaracje respondentów adekwatnie odzwierciedlają skalę zjawiska – dlatego ze szczególnym zainteresowaniem rejestrujemy sporadyczne sytuacje, w których respondenci, wymieniając przeczytane książki, rozróżniają oba obiegi.

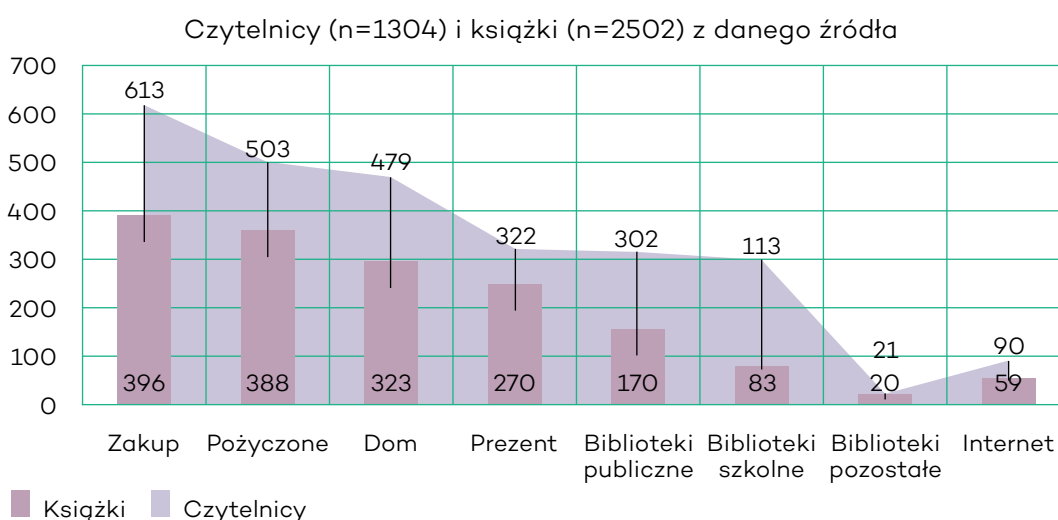
Gdy za książkę pobraną z internetu nie trzeba było zapłacić, to w porównaniu z bibliotekami czy nawet pożyczaniem od znajomych jej koszt (zarówno finansowy, jak i logistyczny) jest minimalny. Korzystanie z biblioteki lub uprzejmości znajomych wiąże się z dodatkowym wysiłkiem: koniecznością wizyty w bibliotece, przestrzegania terminu zwrotu czy odwzajemnianiem przysług w przypadku znajomych. Przy książkach pobieranych z internetu ograniczeniem jest za to tzw. bariera wejścia – niezbędne okazują się umiejętność wyszukiwania i pobierania książek czy dysponowania odpowiednim sprzętem, umożliwiającym zarówno samo pobranie, jak i późniejszy komfortowy odczyt. Osobną kwestią pozostaje to, że wielu czytelników wciąż preferuje książki w formacie papierowym, o ile tylko są one dostępne.

CZYTELNICZY A KSIĄŻKI

W 2016 roku 1304 osoby wchodzące w skład badanej przez nas próby wymieniły łącznie 2502 obiekty, które uznały za „książki”, które czytali. Kilka wskazanych przez nich publikacji w formatach cyfrowych może budzić wątpliwości, czy zostały do tej kategorii zakwalifikowane adekwatnie, ale nie zmienia to faktu, że 1304 osoby to 41,5% całej badanej populacji – nieco więcej niż odsetek osób, które wcześniej odpowiedziały twierdząco na pytanie o czytanie książek. Wynika to między innymi z tego, że część badanych nie uznała słuchania audiobooków lub korzystania z dokumentów tekstowych za „czytanie książek”, inni przypomnieli sobie o książkach czytanych w różnych formatach lub sytuacjach pod wpływem późniejszych pytań kwestionariusza.

Najpopularniejszym sposobem pozyskiwania czytanych książek okazało się ich kupowanie. Na kolejnych miejscach rankingu źródeł znalazły się: pożyczanie od rodziny i znajomych, czerpanie z księgozbiorów domowych oraz otrzymywanie ich w prezencie. Na jeszcze późniejszych pozycjach znalazły się biblioteki publiczne, szkolne i specjalistyczne oraz pobieranie książek z internetu. Szczegółowe dane prezentuje wykres 4.1.

WYKRES 4.1. Liczba książek wymienionych z danego źródła oraz liczba wymieniających je osób w 2016 roku



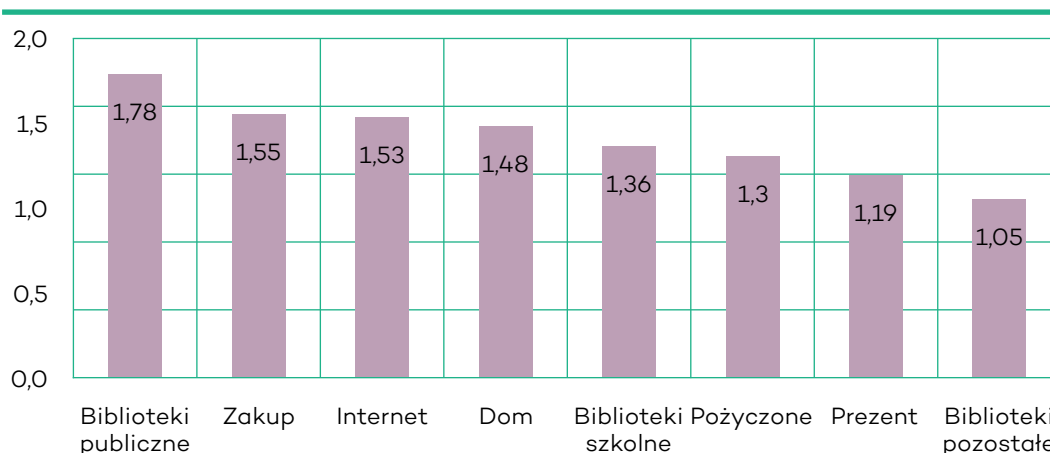
Źródło: BN 2016

Pominięto odpowiedzi „inne” i „trudno powiedzieć”. Ponieważ czytelnicy wskazywali książki z różnych źródeł, odpowiedzi nie sumowały się do 100% i zostały przedstawione w liczbach naturalnych.

Jak interpretować ten wykres: słupki przedstawiają liczbę czytelników wymieniających książki z danego źródła, a pole za słupkami – łączną liczbę książek pozyskanych z tych źródeł przez badanych. Przykładowo: 170 osób wymieniło łącznie 302 przeczytane książki z biblioteki publicznej, co daje średnio 1,78 książki wypożyczonej z biblioteki publicznej na jednego korzystającego z tego źródła czytelnika (oprócz książek z innych źródeł, z których korzystała dana osoba).

Dysponując informacją o liczbie osób korzystających z danego źródła oraz liczbie książek, które badani pozyskali z tego źródła, i dzieląc drugą wartość przez pierwszą, można skonstruować szacunkowy wskaźnik, określający intensywność korzystania z danego źródła, która można traktować również jako informację o jego efektywności (por. wykres 4.2). Choć więcej osób otrzymuje książki w prezencie niż korzysta z bibliotek publicznych, to jednak liczba książek otrzymanych w ciągu roku (do tego będących prezentem trafionym i faktycznie później czytanych) jest niższa niż książek wypożyczonych. Podobnie jest z pożyczaniem od innych osób – wielu badanych pożycza książki od znajomych, ale mało kto pozyskuje w ten sposób więcej niż 1-2 książki rocznie.

WYKRES 4.2. Efektywność źródeł książek – średnia liczba książek wymienionych z danego źródła przez korzystającego z nich użytkownika w 2016 roku

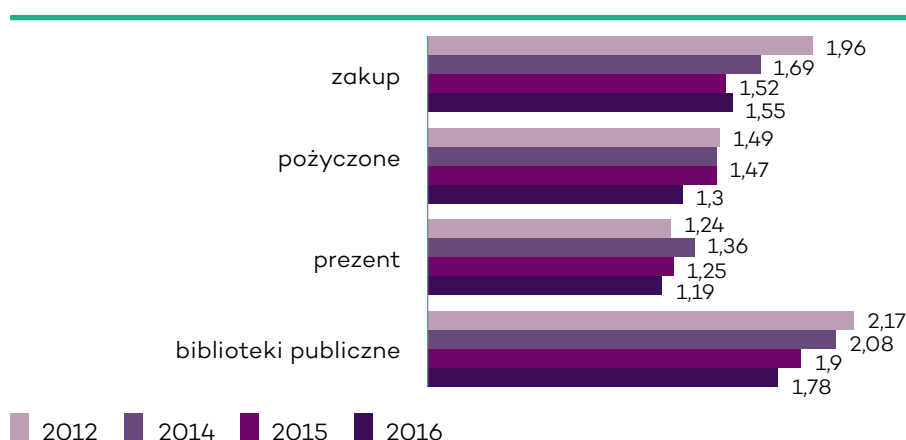


Źródło: BN 2016

Porównując wartości tego wskaźnika w kolejnych latach, obserwujemy malejącą intensywność zakupów książkowych (jeszcze w 2012 roku wśród przeczytanych książek osoby korzystające z tego źródła wymieniały średnio dwie przeczytane w ten sposób książki, cztery lata później – już półtorej). W podobnym stopniu zmalała intensywność korzystania z bibliotek publicznych (biblioteki szkolne i specjalistyczne, jako adresowane do wąskich kręgów uprawnionych użytkowników, pominęliśmy w dalszych zestawieniach).

Co się zaś tyczy nie intensywności pozyskiwania książek z poszczególnych źródeł, ale odsetków osób wymieniających jako przeczytane książki te pochodzące z własnych zakupów, pożyczane od innych lub otrzymywane w prezencie, częstości tych wskazań w kolejnych pomiarach fluktuują. W przypadku bibliotek publicznych widoczny jest spadek z 22,7% w 2012 roku do 13,0% w 2016 roku – utrzymujący się konsekwentnie, odkąd rozpoczęliśmy bardziej szczegółowy pomiar źródeł² (por. wykresy 4.3 i 4.4).

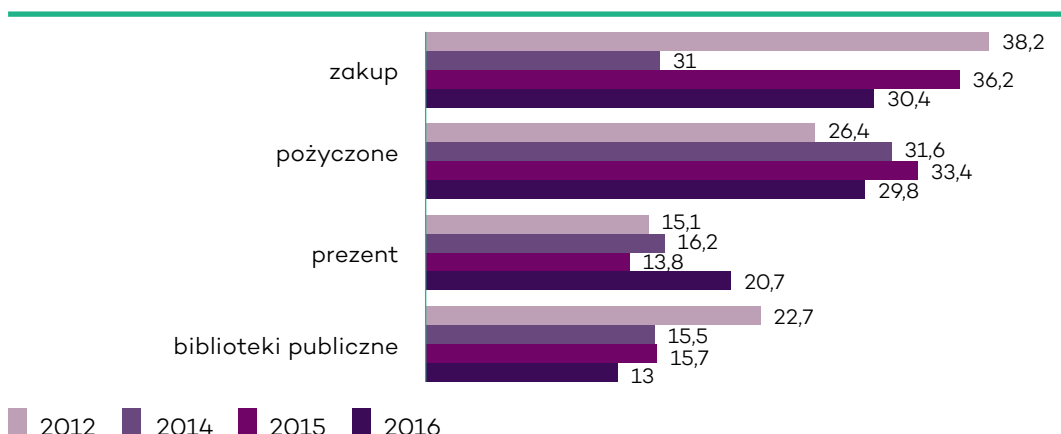
WYKRES 4.3. Średnia liczba wymienionych książek z danego źródła w latach 2012–2016



Źródło: BN 2016

² We wcześniejszych badaniach BN respondenci zbiorczo wskazywali źródła książek czytanych w roku badania bez informacji o liczbie i rodzaju przeczytanych w ten sposób pozycji.

WYKRES 4.4. Odsetek osób wymieniających książki z danego źródła oraz osób deklarujących ich pobieranie w latach 2012–2016 (dane w proc.)



Źródło: BN 2016

TABELA 4.1. Liczba książek pobranych z internetu wymienionych w źródłach oraz osób deklarujących ich pobieranie w latach 2012–2016

	2012		2014		2015		2016	
	Liczba osób	Liczba książek	Liczba osób	Liczba książek	Liczba osób	Liczba książek	Liczba osób	Liczba książek
Formalny obieg książek	22	30	26	37	15	20	45	69
Nieformalny obieg książek	6	9	14	34	8	9	18	21

Źródło:

Na tle 1304 osób, które wymieniły czytane przez siebie książki lub słuchane audiobooki, 59 osób, które pobrały je z internetu, wydaje się liczbą marginalną, lecz zauważalny jest wzrost zarówno liczby korzystających z tego źródła, jak i pobranych tą drogą książek. Nie wiemy, ile książek pobranych z internetu, których pochodzenia badani wolą nie wyjawiać, ukrywa się wśród książek w formatach elektronicznych, których źródło pochodzenia respondenci określili jako „miałem w domu” oraz „pożyczyłem od znajomych lub rodziny”.

ŹRÓDŁA KSIĄŻEK NA RÓŻNYCH ETAPACH ŻYCIA I POZYCJACH SPOŁECZNYCH

Od dawna sygnalizujemy w naszych raportach, że kobiety czytają książki częściej, robią to z większą intensywnością oraz chętniej angażują się w towarzyszące książkom interakcje społeczne (wzajemne pożyczanie, wypożyczanie z bibliotek, rozmowy o książkach i rekomendacje lekturowe). Wciąż jednak w kontekście całej populacji odsetek

zaangażowanych w tego rodzaju praktyki osób pozostaje niewielki, a aktywności te mają charakter kumulatywny: osoby, które angażują się w jedną z tych aktywności, mają skłonność do podejmowania także kolejnych. Przykładowo ten, kto ceni i lubi książki, także częściej o nich rozmawia, czyta recenzje, rekomenduje książki innym, otrzymuje i ofiarowuje je w prezencie.

Jeśli spojrzymy na to zróżnicowanie przez pryzmat źródeł, obraz staje się mniej statyczny niż sugerują to ogólne deklaracje. W zależności od płci i etapu życia, zmienia się znaczenie różnych źródeł książek. Młodzi (15–24 lata) są mniej skłonni kupować książki niż osoby aktywne zawodowo. Mężczyźni wolą je jednak wypożyczać z bibliotek (zarówno publicznych, szkolnych i specjalistycznych) lub kupować niż pożyczać od znajomych, podczas gdy młode kobiety wolą pożyczać książki od znajomych, w ostateczności kupować, niż wypożyczać z bibliotek. Wyjaśnieniem tej obserwacji może być inny profil czytelniczych zainteresowań – mężczyźni, generalnie czytający mniej niż kobiety, jeśli czytają coś w okresie nauki szkolnej, są to raczej lektury i książki związane z nauką, których dobrym źródłem są właśnie szkolne biblioteki. Dziewczeta, jako bardziej zaangażowane czytelniczki, poszukują nowości wydawniczych i aktualnych bestsellerów, które czerpią z innych obiegu czytelniczych. Wśród 113 książek, wymienionych przez młodych ludzi jako wypożyczone z bibliotek szkolnych, znalazły się tylko 2 niebędące lekturami szkolnymi – *Eragon* Christophera Paoliniego oraz saga *Zmierzch* Stephenie Meyer. W 2016 roku trudno którąś z nich uznać za nowość wydawniczą. W przeciwieństwie do bibliotek szkolnych, użytkownikom bibliotek publicznych zdarzało się wymieniać jako przeczytane książki, które ukazały się dopiero w 2016 roku (np. *Sekretne życie drzew* Petera Wohellbena czy *Jestem żoną szejka* Laili Sukri).

Niechęć do pożyczania książek od innych pozostaje mężczyznom na dalszych etapach życia – wolą je kupić lub korzystać z książek kupionych przez innych członków rodziny („miałem w domu”). Choć w kolejnych grupach wiekowych kurczy się, w porównaniu z kobietami, grupa czytających książki mężczyzn, na podstawie wymienionych przez nich lektur możemy stwierdzić, że ci, którzy nadal je czytają, czynią to z niewiele mniejszą intensywnością. Wraz z ograniczaniem aktywności zawodowej w najstarszej grupie wiekowej ponownie maleje skłonność do kupowania książek i wśród źródeł wzrasta znaczenie bibliotek.

Powyższe obserwacje potwierdza analiza przeprowadzona w grupach społeczno-zawodowych. W grupach osób aktywnych zawodowo³ najczęściej wskazywanym źródłem książek były zakupy (wśród przedstawicieli zawodów specjalistycznych, pracowników umysłowych i robotników, zob. wykresy 2.1, 2.2, 2.3). Z bibliotek chętniej korzystają osoby nieaktywne zawodowo, dla których z jednej strony kupno książki może być problematyczne ze względu na koszt, z drugiej – dysponują większym

³ Mniej liczne grupy przedsiębiorców, kadry zarządzającej oraz rolników indywidualnych zostały pominięte ze względu na niską liczebność osób wymieniających przeczytane przez siebie książki.

zasobem wolnego czasu, który mogą przeznaczyć na odwiedzanie bibliotek (wykresy 2.6, 2.4). Szczególnie dobrze widać to w przypadku uczniów i studentów – jest to grupa, w której niemal co trzecia wymieniona w naszym badaniu książka pochodziła z biblioteki (wykres 2.5). Oprócz ograniczeń finansowych, przed którymi stoją młodzi ludzie, do korzystania z bibliotek szkolnych i akademickich może zachęcać ich znikomy koszt logistyczny korzystania z takich bibliotek – wiele z nich zlokalizowanych jest w budynkach szkół lub uczelni, a samo wypożyczanie książek odbywa się przy okazji codziennych zajęć.

Ciekawy jest wyższy niż w innych grupach udział książek otrzymanych w prezencie wśród wysoko wykwalifikowanych specjalistów (wykres 2.1) oraz pracowników umysłowych (wykres 2.2), dobrze odzwierciedlający społeczne różnice w postrzeganiu książek jako podarunku, który może ucieszyć obdarowanego. Dla specjalistów jest to drugie w kolejności źródło lektur po zakupach indywidualnych, dla pracowników umysłowych – trzecie, razem z sięganiem do księgozbioru domowego. W pozostałych grupach, w tym przedsiębiorców oraz kadry zarządzającej, udział książek otrzymanych w prezencie był wyraźnie niższy.

Zestawienie hierarchii źródeł pozyskiwania książek w grupie czytelników intensywnych, tj. czytających po 7 lub więcej książek w ciągu roku (por. wykres 3.1), potwierdza nasze zeszłoroczne obserwacje⁴: dla zaangażowanych czytelników biblioteka jest najważniejszym, obok zakupów książkowych, źródłem czytanych przez nich książek. Osoby czytające sporadycznie (wykres 3.2) częściej niż do bibliotek sięgają po łatwo dostępne książki stojące w domu oraz pozycje pożyczane od znajomych.

Jak interpretować wykresy 4.5.1–4.7.2

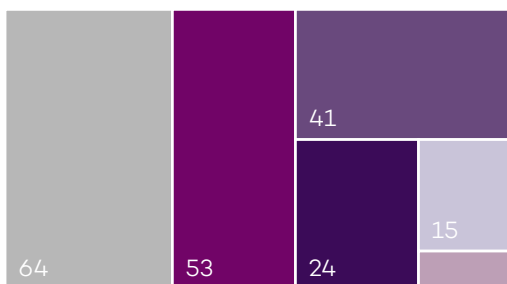
Na wykresie 1.1 zaprezentowano źródła książek wymienionych przez korzystające z nich osoby. Celowo zrezygnowaliśmy z porównań procentowych i podając jedynie liczbę książek wymienionych z poszczególnych źródeł, w nawiasie znajduje się liczba wymieniających je czytelników.

Przykładowo: wśród książek wymienionych przez 117 mężczyzn w wieku 15–24 lata znalazło się 66 książek wypożyczonych z biblioteki (łącznie biblioteki szkolne, publiczne, akademickie i pozostałe), 49 książek zostało przez nich osobiście kupionych, 31 pożyczyli od rodziny lub znajomych, 21 mieli w domowych księgozbiorach lub kupili je inni członkowie rodziny, 17 otrzymali w prezencie, a 13 pobrali z internetu.

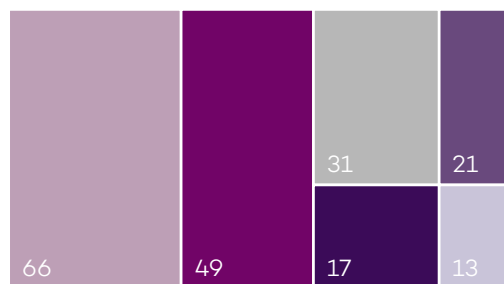
To, które źródło było w ich przypadku najważniejsze (biblioteki) wskazuje wielkość pola kwadratu oraz kolejność (kategorie prezentowane są uporządkowane od lewej do prawej).

⁴ Por. D. Michalak, I. Koryś, J. Kopeć, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku*, s. 49.

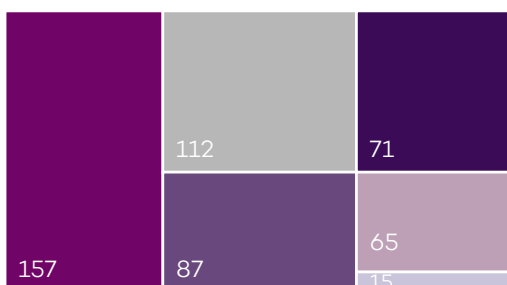
4.5.1 kobiety 15–24 (n=150)



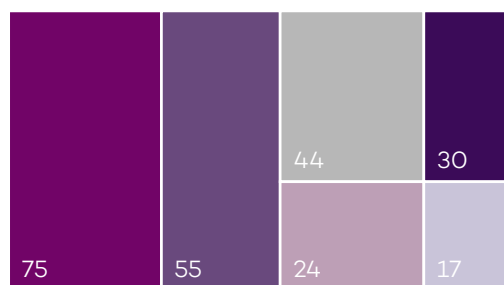
4.5.2 mężczyźni 15–24 (n=117)



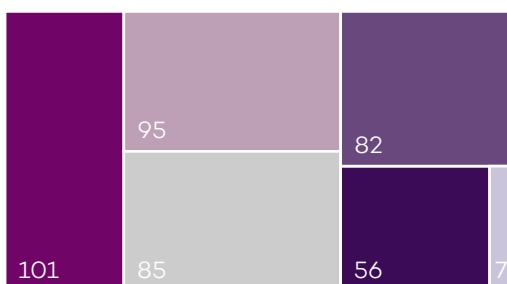
4.5.3 kobiety 25–39 (n=252)



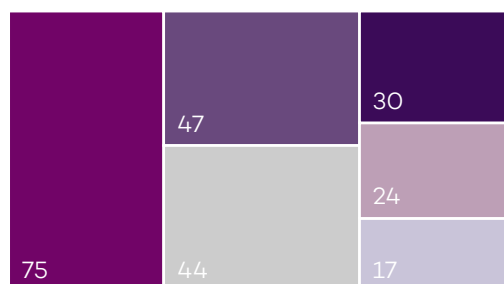
4.5.4 mężczyźni 25–39 (n=142)



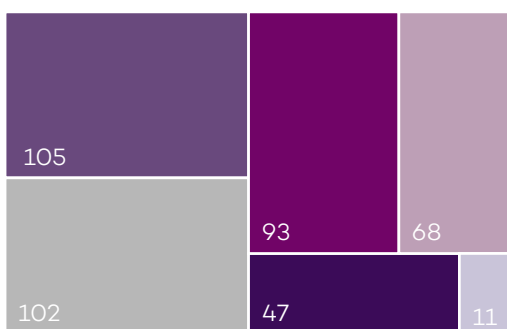
4.5.5 kobiety 40–59 (n=231)



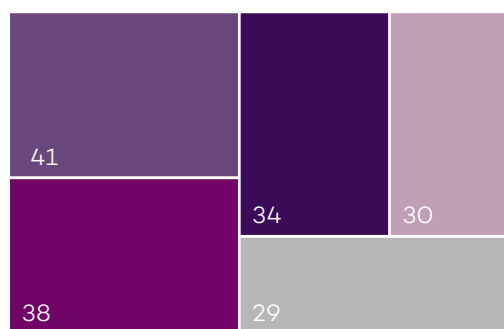
4.5.6 mężczyźni 40–59 (n=117)



4.5.7 kobiety 60+ (n=203)

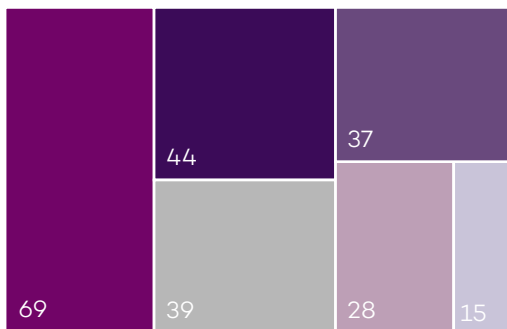


4.5.8 mężczyźni 60+ (n=92)

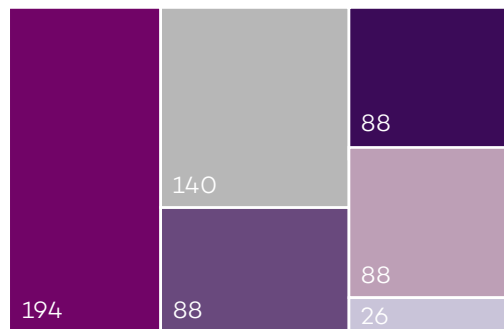


- Zakup
- Prezent
- Pożyczone
- Dom
- Biblioteka
- Internet

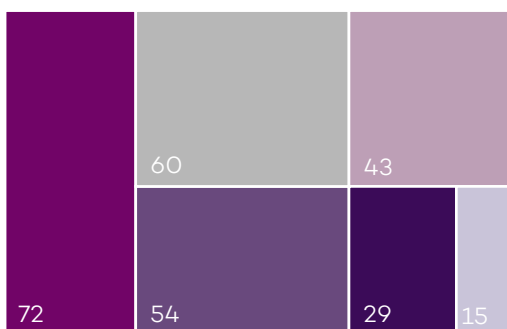
4.6.1 specjaliści i wolne zawody (n=114)



4.6.2 pracownicy umysłowi 15–24 (n=290)



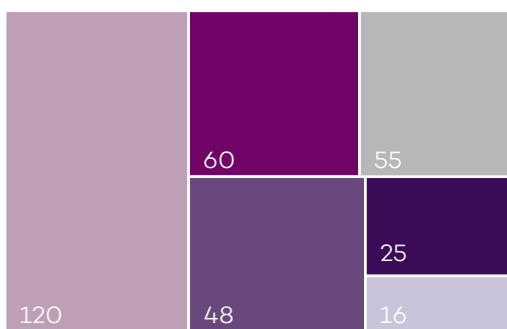
4.6.3 robotnicy (n=183)



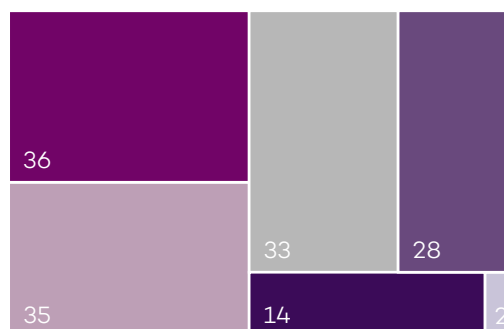
4.6.4 emeryci i renciści (n=295)



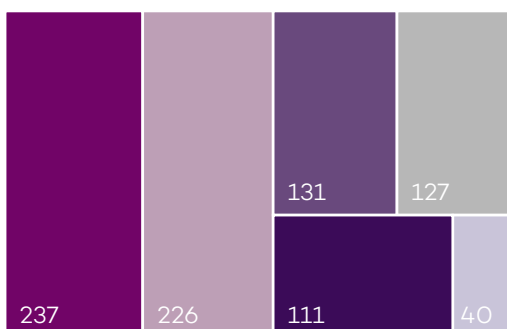
4.6.5 uczniowie i studenci (n=182)



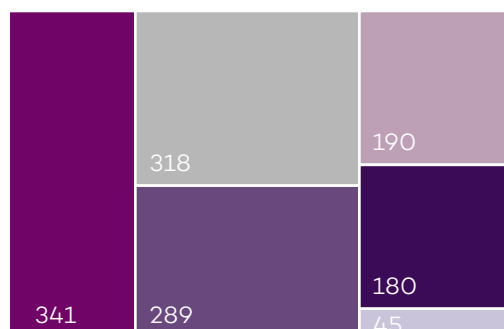
4.6.6 zajmujący się domem i dziećmi (n=83)



4.7.1 czytający 7 i więcej książek (n=319)



4.7.2 czytający 1–6 książek (n=802)



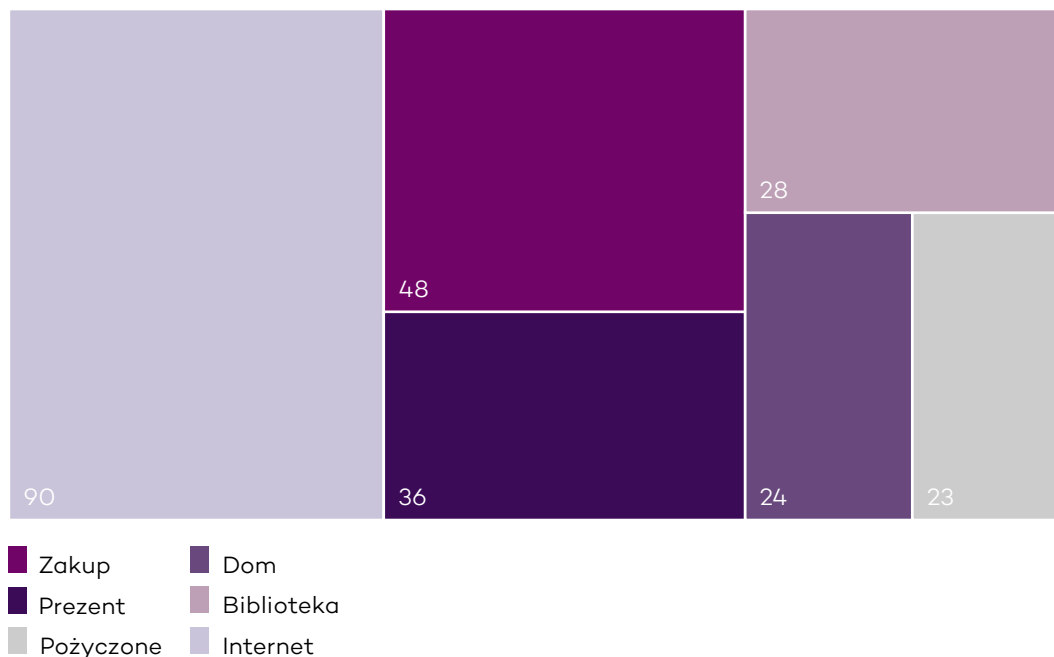
Na poziomie ogólnych deklaracji korzystanie z audiobooków w ciągu minionego roku zadeklarowało 7% wszystkich respondentów (z czego 2% robiło to przynajmniej kilka razy w ciągu roku). Identyczny odsetek badanych korzystał z e-booków, przy czym grupa częstych użytkowników wynosi 3%. Wśród wymienionych przez badanych książek był on jednak znacznie niższy.

W 2016 roku zidentyfikowaliśmy 110 osób, które zadeklarowały korzystanie z e-booków, audiobooków lub innych niematerialnych form książek. Połowa tej grupy (54 osoby) wymieniła jako przeczytane (lub odsłuchane) wyłącznie książki w formie cyfrowej. Pozostałe korzystały zarówno z formatów cyfrowych, jak i z książek tradycyjnych. Ta liczba stanowi zaledwie 3% całej badanej populacji, więc wszelkie uwagi na ich temat należy traktować wyłącznie jako wstępne obserwacje, tym bardziej że e-booki i audiobooki pozbawione są w potocznym odbiorze klarownych i jednoznacznych desygnatów. Przykładowo jedna z uczennic deklarująca czytanie e-booka scharakteryzowała go następnie jako „streszczenie lektury szkolnej”. Osobną grupę stanowi 8 osób, które daną książkę określiło jako „tradycyjna książka papierowa”, lecz zadeklarowało pobranie jej z internetu. Nie wiemy, czy w ten sposób badani określali zeskanowane wydania papierowe (np. podręczniki akademickie lub ich fragmenty), czy książki w formacie pdf w odróżnieniu od e-booków w formatach epub lub mobi.

Podstawowym źródłem, z którego nasi badani czerpią książki w formatach cyfrowych, jest pobranie z internetu (59 osób przeczytało/odsłuchało 90 e-booków i audiobooków pochodzących zarówno z formalnego jak i nieformalnego obiegu). 34 osoby zaznaczyły opcję „kupiłem(-am), żeby przeczytać”, zakładamy więc, że przed pobraniem pliku wcześniej za niego zapłaciły. 26 osób twierdzi, że otrzymało e-booki lub audiobooki w prezencie, 19 pożyczyło je od znajomych, 17 wypożyczyło je z biblioteki (w tym tylko 1 audiobook), tyle samo zaś miało je w domu. Na wykresie 4.8 prezentujemy łączną liczbę książek wymienionych z każdego z tych źródeł.

WYKRES 4.8. Książki w formatach cyfrowych wymienione przez 110 osób w 2016 roku a zadeklarowane źródło ich pochodzenia

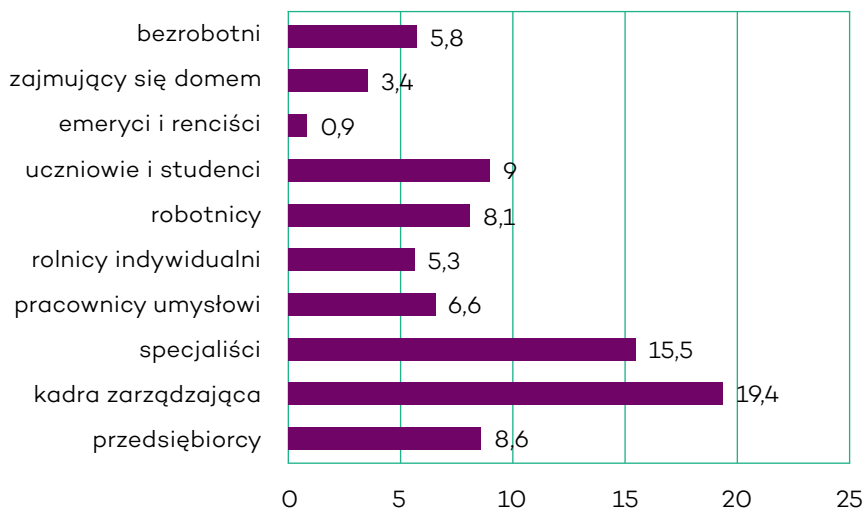
Książki w formatach cyfrowych – źródło pochodzenia (n=110)



Źródło: BN 2016

Najwięcej książek w formatach cyfrowych czytają osoby na stanowiskach kierowniczych oraz specjaliści, czyli grupy zawodowe, których praca w największym stopniu wymaga posługiwania się komputerem, internetem oraz różnego rodzaju tekstami, także w formie elektronicznej (por. wykres 4.9). W najmniejszym stopniu sięgają po nie emeryci i renciści oraz nieaktywne zawodowo osoby zajmujące się domem.

WYKRES 4.9. Udział książek w formatach cyfrowych (e-booki, audiobooki, skany i pdfy) w ogólnej liczbie wymienionych książek w grupach zawodowych (dane w proc.)



Źródło: BN 2016

Interesującą grupę użytkowników audiobooków stanowią uczniowie zapoznający się w tej formie z lekturami szkolnymi lub klasyką literatury. W 2016 roku do przesłuchanych w ten sposób pozycji należały: *Burza* Williama Shakespeare'a, *Jądro ciemności* Josepha Conrada, *Granica* Zofii Nałkowskiej oraz *Stary człowiek i morze* Ernesta Hemingwaya. Wszystkie te audiobooki zostały pobrane z internetu. Kilka lat temu zostałyby zapewne wypożyczone jako tradycyjne, papierowe książki z biblioteki szkolnej. Podobnie jest z lekturami w formie e-booków, które również wymieniono w naszym badaniu.

Co ciekawe, audiobooki okazały się dogodnym sposobem recepcji książek nie tylko dla uczniów, lecz także dla osób, które generalnie nie lubią ich czytać. Jeden z naszych respondentów – mieszkający na wsi 29-letni robotnik wykwalifikowany z wykształceniem średnim, który „bardzo nie lubi czytać książek” – zapoznał się w ten sposób z kilkoma pozycjami, z których część, jak twierdzi, pobrał z obiegu formalnego (*Dziewczyna z pociągu* Pauli Hawkins, *Jeszcze jeden oddech* Paula Kalanithi), a część z nieformalnego (*Beksińscy. Portret podwójny* Magdaleny Grzebałkowskiej, *Król* Szczepana Twardocha oraz *Szpieg* Paula Coelho). W jego przypadku dostępność audiobooków nie zniechęciła go bynajmniej do korzystania z biblioteki publicznej (z której i tak przestał korzystać dawno temu), lecz umożliwiła literacką inkluzję, w innych warunkach raczej mało prawdopodobną.

Jako badaczy czytelnictwa cieszy nas każda deklaracja dotycząca przeczytanych w ostatnim czasie książek, bez względu na źródło ich pochodzenia. Korzystanie z książek w formatach cyfrowych może zredukować niektóre z kosztów związanych z koniecznością osobistego odwiedzania bibliotek, choć pozbawia też związanych z tym korzyści (np. sensualnych doznań towarzyszących lekturze papierowych egzemplarzy). Nie musi się również odbywać kosztem lub w opozycji do zinstytucjonalizowanych bibliotek, gdyż, jak wskazują wyniki naszych badań, co dziesiąta wymieniona książka w formacie cyfrowym pochodziła z biblioteki publicznej lub szkolnej. Z kolei w pewnych sytuacjach, np. na terenach wiejskich i w małych miastach, e-booki i audiobooki uzupełniają skromny asortyment okolicznych księgarni, bibliotek i księgozbiorów znajomych, o ile w ogóle takie istnieją⁵.

⁵ Wśród osób deklarujących kupowanie e-booków i korzystanie z książek w formatach cyfrowych znaleźliśmy proporcjonalnie więcej mieszkańców wsi poza obrzeżami miast oraz zwłaszcza miast do 20 tys. mieszkańców.

5. BIBLIOTEKA W DOBIE INTERNETU: WYPOŻYCZALNIA, CZYTELNIA, TRZECIE MIEJSCE

**CHOĆ W POTOCZNYM ODBIORZE UTOŹSAMIAMY
BIBLIOTEKI Z MIEJSCAMI, W KTÓRYCH WYPOŻYCZA SIĘ KSIĄŻKI
DO DOMU, ICH FUNKCJE WYKRACZAJĄ POZA GROMADZENIE
I UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW.**

Dla części użytkowników biblioteki to nie tylko księżnice – magazyny książek, których nie muszą kupować, lecz także przyjazne i bezpieczne miejsca, w których można schronić się przed niepokodą, skorzystać z internetu, czasem nawet pograć na konsoli, uczyć się i pracować w skupieniu, zobaczyć z innymi ludźmi czy wziąć udział w spotkaniu, warsztatach lub dyskusji. Jest to też jedno z nielicznych miejsc w równym stopniu otwartych dla każdego: młodych i starych, pięknych i brzydkich, zamożnych i ubogich, wykształconych i tych, którzy wcześniej zakończyli swoją edukację.

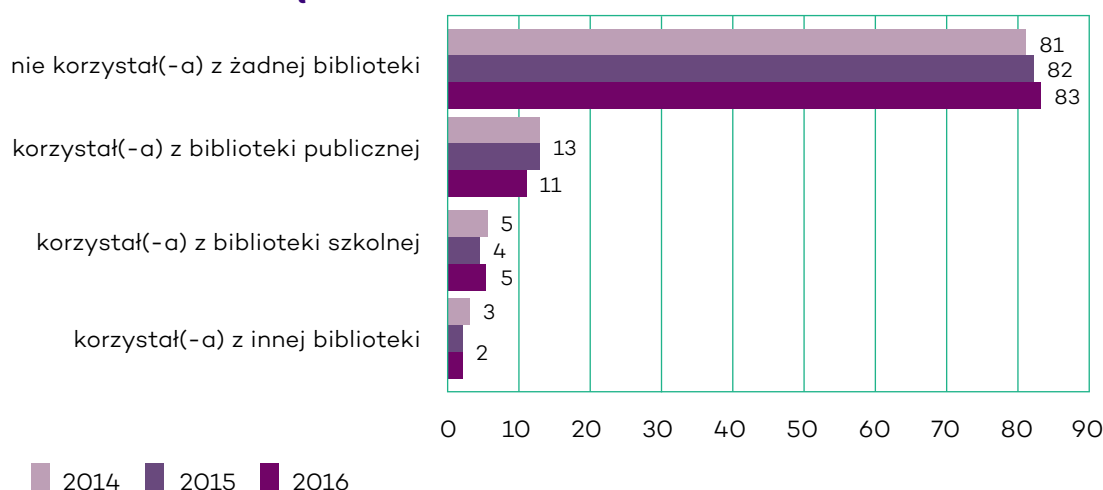
Jednak mimo to, odsetek osób korzystających z bibliotek pozostaje niewielki. W sondażu z 2016 roku zanotowaliśmy nieznaczny spadek względem badania za rok 2014, zarówno w deklaracjach dotyczących częstotliwości odwiedzin w bibliotekach, jak i w udziale książek wypożyczonych z bibliotek wśród przeczytanych przez naszych badanych pozycji. Osobiste odwiedziny w jakiegokolwiek bibliotece zadeklarowało 16% badanych, spośród których niektórzy korzystali z więcej niż jednego typu bibliotek, np. szkolnych i publicznych. Z biblioteki publicznej skorzystało 11% badanych, ze szkolnej – 5%, zaś dalsze 2% z pozostałych typów, tj. naukowych, pedagogicznych, fachowych i innych.

Spadek odwiedzin w bibliotekach obserwowany w sondażowych badaniach czytelnictwa BN potwierdzają także oficjalne statystyki odwiedzin i wypożyczeń bibliotecznych rejestrowane przez Główny Urząd Statystyczny. Między rokiem 2004 a 2015 liczba zarejestrowanych czytelników w bibliotekach publicznych spadła z 19,7 do 16,2 czytelników na 100 mieszkańców. Jeszcze wyższa była w tym czasie dynamika spadku

wypożyczeń na zewnątrz: z 399 w 2004 roku do 302 w roku 2015 (na 100 mieszkańców)¹. Dane świadczą więc o słabnącej częstości i intensywności czytania książek z bibliotek publicznych.

WYKRES 5.1. Korzystanie z biblioteki w ciągu roku poprzedzającego badanie w latach 2014–2016 (w proc.)

PORÓWNIANIA MIĘDZYNARODOWE



Źródło: BN 2016

Według wyników zbliżonego badania sondażowego PEW Research Center z USA w 2016 roku bibliotekę publiczną osobiście odwiedził lub skorzystał z książkobusu niemal co drugi Amerykanin (48%). Odsetek deklaracji wahał się w kolejnych latach (2012–2016) pomiędzy 53% a 44%².

Z kolei w Finlandii, kraju o wyższym niż Polska PKB, dłuższej tradycji powszechnej alfabetyzacji i znacząco wyższym niż w Polsce poziomie czytelnictwa, statystyki Fińskiego Urzędu Statystycznego rejestrują spadek zainteresowania korzystaniem z oferty bibliotek publicznych. Między rokiem 2000 a 2015 liczba zarejestrowanych czytelników zmalała z 47 do 36,4 na 100 mieszkańców (por. tabela 5.1). Malejącej liczbie czytelników, odwiedzin i wypożyczeń z fińskich bibliotek towarzyszył sięgający 52% wzrost nakładów na ich utrzymanie i wyposażenie.

Przykład Finlandii, długo będącej niedoścignionym wzorem dla polskich bibliotek, każe sądzić, że przyczyn malejącego zainteresowania korzystaniem z bibliotek należy szukać gdzie indziej niż w sposobach czy skali ich finansowania, głębokich wzorcach kulturowych czy obecności prozaicznych dobrych chęci zaangażowanych pracowników. Transformacja praktyk czytelniczych jest tylko jednym z symptomów głębokiej zmiany

¹ B. Budyńska, M. Jezierska, *Stan bibliotek w Polsce objętych badaniem Głównego Urzędu Statystycznego – 2015 rok*, dostępne on-line: <http://www.bn.org.pl/zasoby-cyfrowe-i-linki/elektroniczne-publicacje-bn/biblioteki-w-polsce>

² J. B. Horrigan, *Libraries 2016*, Pew Research Center, September 2016, dostępne on-line: <http://www.pewinternet.org/2016/09/09/libraries-2016/> (dostęp 09.04.2017).

cywilizacyjnej, która dotyka wszystkich obszarów naszego życia. Być może biblioteki w swojej dotychczasowej formule zostają na uboczu, z trudem wpisując się w mozaikę rozmaitych potrzeb i wartości współczesnego stylu życia.

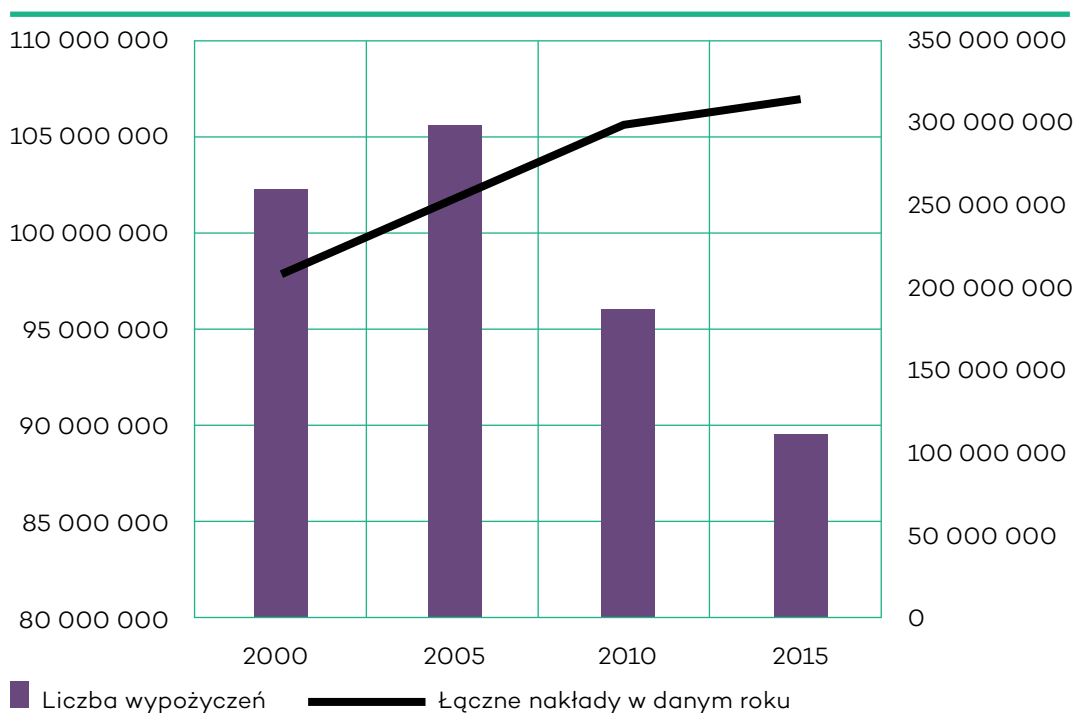
Tym bardziej należy przyjrzeć się im nieco bliżej.

Tabela 5.1. Czytelnicy bibliotek fińskich w latach 2000–2015

	2000	2005	2010	2015	Procentowy spadek/wzrost między 2000 a 2015 r.
Liczba czytelników bibliotek (w tys.)	2 431	2 332	2 090	1 995	-18%
Liczba wypożyczeń na zewnątrz (w tys.)	102 197	105 570	96 228	89 218	-13%
Liczba odwiedzin (w tys.)	63 978	62 441	52 647	49 369	-23%
Łączne nakłady na utrzymanie bibliotek w ciągu roku (w tys. euro)	208 125	248 474	298 501	317 354	52%
Populacja (w tys.)	5 176	5 246	5 375	5 486	6%
Liczba czytelników na 100 mieszkańców	47,0	44,5	38,9	36,4	-23%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Finnish Public Libraries Statistics, dostępne on-line: <http://tilastot.kirjastot.fi> (dostęp 09.04.2017)

WYKRES 5.2. Nakłady na biblioteki w Finlandii a liczba wypożyczeń w latach 2000–2015



Źródło: Opracowanie własne na podstawie Finnish Public Libraries Statistics <http://tilastot.kirjastot.fi>

Większość prawidłowości, o których szczegółowo pisaliśmy w raporcie za rok 2015³, wystąpiła także w kolejnym pomiarze z roku 2016, co świadczy o trwałości zjawisk rejestrowanych w naszym badaniu. Społeczny zasięg bibliotek sondujemy w oparciu o pytania umieszczone w różnych blokach kwestionariusza. Pytamy o to, czy w ciągu roku badany przeczytał książkę wypożyczoną z jakiegokolwiek biblioteki, czy osobiście odwiedził bibliotekę publiczną, szkolną lub inną, wreszcie sprawdzamy, czy książki z bibliotek pojawiły się wśród pozycji wymienionych jako przeczytane⁴.

W oparciu o odpowiedzi na te pytania możemy wyodrębnić dwie grupy użytkowników bibliotek. Jeśli odsetki dotyczące czytania książek wypożyczanych z bibliotek wyraźnie przewyższają deklaracje dotyczące osobistych odwiedzin, możemy umownie przyjąć, że takie osoby przychodzą do bibliotek PO KSIĄŻKI – bo to na nich koncentruje się ich uwaga. Nie zawsze jednak idzie się do biblioteki wyłącznie PO KSIĄŻKI do domu, zresztą nie wszystkie biblioteki udostępniają swoje zbiory na zewnątrz. Możemy także zidentyfikować grupę, w której odsetki dotyczące odwiedzin są równie wysokie jak deklaracje dotyczące wypożyczania, a czasem nawet je przewyższają. Zakładamy, że te osoby przychodzą nie tylko po książki, lecz także DO BIBLIOTEKI, traktowanej przez nich jako miejsce przydatne do nauki i skupienia lub z innych względów ważne.

DO BIBLIOTEK przychodzą głównie uczniowie i studenci, a więc generalnie ludzie młodzi (zwłaszcza kobiety w wieku 15–24 lat, w nieco mniejszym stopniu mężczyźni w podobnym wieku), choć są to najczęściej biblioteki szkolne i uczelniane. DO BIBLIOTEKI przychodzi więcej singli, lecz także więcej osób owdowiałych (więcej niż rozwiedzionych). Kolejną grupą, która chodzi DO BIBLIOTEKI, są rodzice małych dzieci i, co po części za tym idzie, nieaktywne zawodowo osoby zajmujące się domem. Nieco inną kategorią użytkowników są osoby mieszkające w akademikach lub wynajętych pokojach oraz w gospodarstwach domowych liczących więcej osób.

Grupą wyraźnie wyróżniającą się pod względem częstości odwiedzania bibliotek są mieszkańcy największych ośrodków miejskich. W 2016 roku wizytę w bibliotece publicznej zadeklarowało 16% badanych mieszkających w miastach liczących powyżej 500 tys. mieszkańców. Znikł obserwowany wcześniej związek różnic między korzystaniem z bibliotek a wielkością miejscowości zamieszkania – poza największymi ośrodkami miejskimi mieszkanie na wsi czy w mieście nie różnicuje obecnie częstotliwości korzystania z bibliotek (10–12%).

Jedynie PO KSIĄŻKI (jeśli w ogóle) zaglądają do bibliotek osoby zapracowane i zajęte – najwyższa rozbieżność pomiędzy deklaracjami dotyczącymi wypożyczenia

³ D. Michalak, I. Koryś, J. Kopeć, *Stan Czytelnictwa w Polsce w 2015 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2016, dostępne on-line: <http://www.bn.org.pl/download/document/1459845698.pdf>

⁴ Szczegółowe zestawienia zamieszczamy w aneksie raportu.

książek a osobistymi odwiedzinami w bibliotekach wystąpiła w grupie przedsiębiorców i osób prowadzących własną działalność gospodarczą. Najwyraźniej, jeśli osoby te czytają książki z biblioteki, tak jak to deklarują w ankiecie, to są one raczej wypożyczone z biblioteki przez innych domowników, choć analiza danych na temat źródeł książek nie potwierdza, aby książki z bibliotek były w istotny sposób obecne wśród ich nielicznych wyborów lekturowych. Podobną rozbieżność obserwujemy także w przypadku badanych z wyższych grup dochodowych. Znamienne, że w grupie tej znajdują się także osoby na dorobku – obciążone kredytem hipotecznym lub wynajmujące lokum, w którym aktualnie mieszkają.

Odwiedzanie bibliotek oraz czytanie wypożyczonych z nich książek to praktyka, w którą rzadziej angażują się osoby pracujące fizycznie – robotnicy i rolnicy – choć w ich przypadku może to być również konsekwencja niższego wykształcenia, które w niewystarczającym stopniu wyrównuje deficyty czytelniczej socjalizacji w rodzinie.

Generalnie, z bibliotek publicznych korzystają osoby głęboko zanurzone w kulturę książki – ci, którzy lubią je czytać, chętnie i często to robią, sporo ich kupują, a także otaczają się nimi w swoich domach i rozmawiają o nich z innymi. Nie jest to wynik zaskakujący. Trudno jednak oczekiwać od bibliotek, że samodzielnie zdołają przyciągnąć do siebie tych, którzy książek ani nie lubią, ani ich nie czytają. Tym bardziej nierealistyczne wydaje się oczekiwanie, że zachęcą ich do tego, aby nagle sięgnęli po książki i zaczęli je czytać.

CO SIĘ DZIŚ ROBI W BIBLIOTEKACH?

Wiele bibliotek publicznych zostało w ostatnich latach dofinansowanych, zmodernizowanych i wyremontowanych. Pozytywne zmiany z pewnością zauważają i doceniają obecni użytkownicy bibliotek, jednak czy świadomość tych przemian jest powszechna? Ilu z badanych miało okazję skorzystać z nowych funkcjonalności dostępnych od jakiegoś czasu w bibliotekach? Pytanie to zadaliśmy wszystkim badanym (z pominięciem osób, które zadeklarowały, że nigdy nie korzystały z żadnej biblioteki). Zestawienie otrzymanych odpowiedzi prezentuje tabela 5.2.

Tabela 5.2. Odpowiedzi na pytanie: „Czy kiedykolwiek zdarzyło się Panu(-i) odwiedzić osobiście jakąś bibliotekę aby...” (dane w proc.)

Czy kiedykolwiek zdarzyło się Panu(-i) odwiedzić osobiście jakąś bibliotekę aby:	Nie, nigdy tego nie robiłem(-am)	Tak, kiedyś zdarzyło mi się to zrobić	Tak, przynajmniej raz w ciągu ostatnich 12 miesięcy	Tak, wiele razy w ciągu ostatnich 12 miesięcy
	%	%	%	%
Wypożyczyć do domu książkę dla siebie?	27	56	7	10
Uzyskać od bibliotekarza pomoc w znalezieniu potrzebnych książek lub informacji?	48	41	7	4
Uzyskać od bibliotekarza poradę w wyborze książki do czytania?	52	38	7	4
Wypożyczyć lub zwrócić książkę dla dziecka lub innego członka rodziny?	55	36	5	3
Skorzystać na miejscu ze słowników, encyklopedii, atlasów itp.?	58	36	4	2
Przyprowadzić do biblioteki dziecko lub innego członka rodziny?	63	31	5	2
Dyskutować z innymi o przeczytanych książkach?	65	24	7	4
Skorzystać z czytelni aby w spokoju poczytać, popracować lub nauczyć się na miejscu?	68	26	4	2
Spędzić czas w przyjaznym i bezpiecznym miejscu?	70	24	4	2
Czytać na miejscu gazety i czasopisma dostępne w bibliotece?	71	24	3	2
Spotkać się z innymi ludźmi?	72	21	4	2
Wziąć udział w spotkaniu, wykładzie, szkoleniu lub warsztacie zorganizowanym w bibliotece?	81	15	3	1
Skorzystać z dostępu do internetu?	81	14	3	1
Skorzystać z komputera lub drukarki?	82	13	3	1
Wypożyczyć do domu lub skorzystać na miejscu z multimediiów: audiobooków, e-booków, filmów DVD, gier komputerowych?	84	12	3	1
Skorzystać z baz danych lub czasopism elektronicznych dostępnych on-line w bibliotece?	85	11	3	1
Czy kiedykolwiek zdarzyło się Panu(-i):				
Zapłacić karę za niezwrócenie książki w terminie?	82	14	3	1
Przeszukiwać z domu przez internet katalog jakiejś biblioteki?	85	10	3	2
Zarezerwować jakąś książkę z biblioteki lub przedłużyć ją z domu przez internet?	86	9	3	2

W świadomości większości badanych biblioteki publiczne to wciąż przede wszystkim księżnice – miejsca wypożyczania książek do domu. Jest to funkcja, z której skorzystał najwyższy odsetek naszych badanych, tak w ciągu ostatniego roku (17%), jak i kiedykolwiek w przeszłości (56%). Kolejnym, względnie częstym, doświadczeniem jest korzystanie z pomocy bibliotekarzy, tak w odszukaniu książek, jak i rekomendacjach lekturowych, z której w ostatnim czasie skorzystało 11% zapytanych (a w przeszłości zrobiło to przynajmniej raz około 40%). Ostatnią aktywnością podejmowaną w ciągu ostatniego roku, którą wskazało łącznie więcej niż 10% badanych, było dyskusowanie z innymi o przeczytanych książkach.

Ponad jedna trzecia badanych ma doświadczenie odwiedzania biblioteki w kontekście relacji rodzinnych – wypożyczenia lub zwrotu książki czytanej przez innych członków najbliższej rodziny oraz przyprowadzania do biblioteki dzieci lub krewnych. Są to jednak doświadczenia czasu przeszłego (kolumna: „Tak, kiedyś zdarzyło mi się to zrobić”), a nie teraźniejszości („Tak, przynajmniej raz/wiele razy w ciągu ostatniego roku”) – mowa więc w znacznej mierze o badanych, którzy już odchowali dzieci, więc odwiedzanie bibliotek z tego powodu przestało być konieczne.

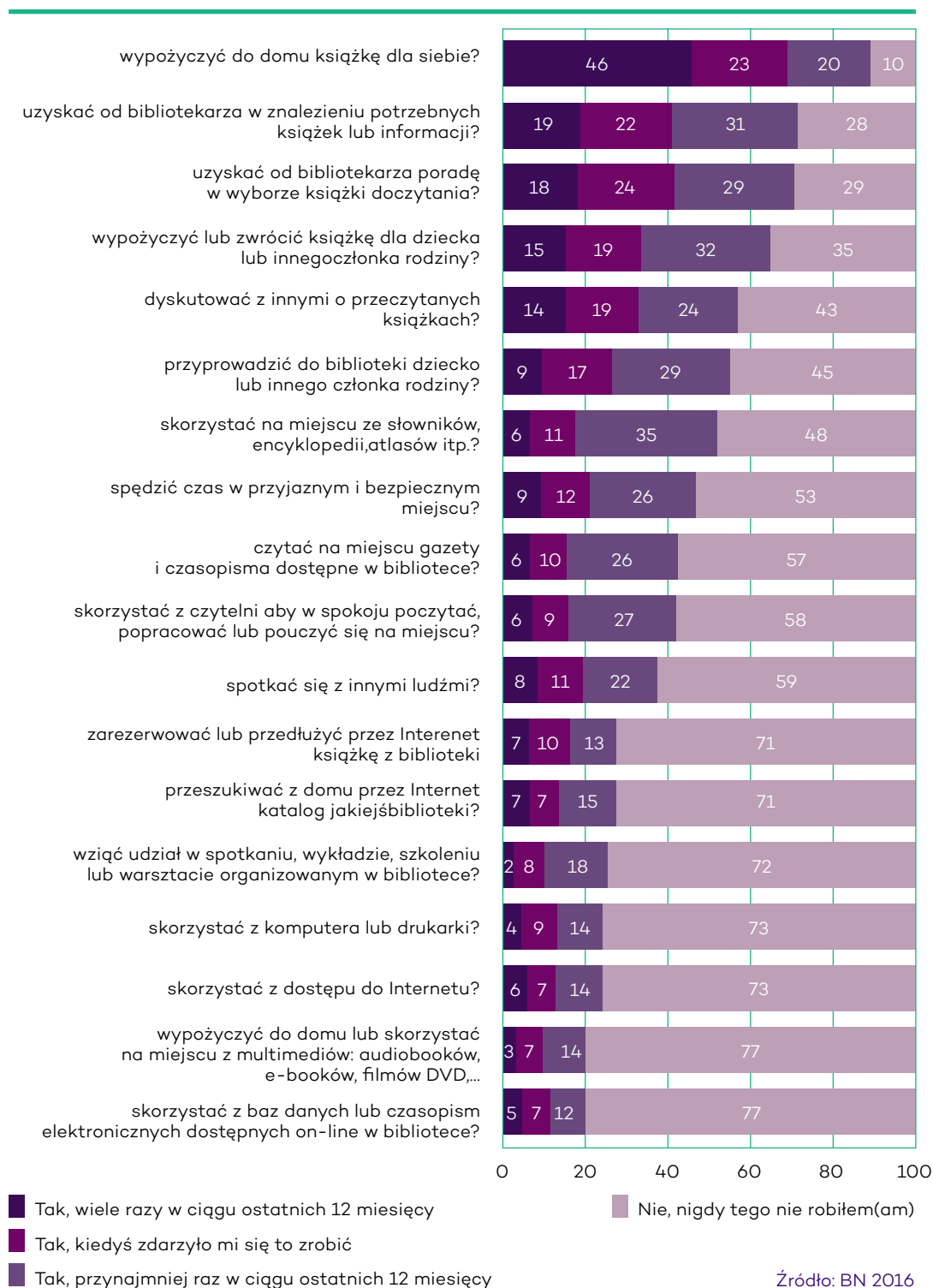
Najbardziej uderzająca jest właśnie rozbieżność perspektyw temporalnych: relatywnie sporo osób pamięta, że swego czasu robiło coś w bibliotece, lecz tylko minimalny odsetek badanych (znajdujący się zresztą na granicy błędu pomiaru) deklaruje, że robił to w ciągu ostatniego roku. Najlepszym tego przykładem jest „skorzystanie na miejscu ze słowników, encyklopedii, atlasów” – 36% badanych twierdzi, że zdarzyło im się kiedyś pójść w tym celu do biblioteki, lecz tylko 6% zrobiło to w ciągu roku poprzedzającego badanie. „Dawniej” uczyło się w ciszy lub czytało w bibliotece 26% respondentów, a zaledwie 6% robiło to „ostatnio” (głównie uczniowie i studenci oraz wąska grupa wysoko wykwalifikowanych specjalistów korzystających z bibliotek specjalistycznych).

Czy oznacza to, że korzystanie z bibliotek jest intensywniejsze w pewnych fazach życia (obowiązkowej nauki szkolnej), czy też, że pewne potrzeby realizowane wcześniej przy pomocy bibliotek zaspokajane są obecnie w inny sposób? Nie trzeba dziś chodzić do biblioteki, aby skorzystać z atlasu czy encyklopedii lub poczytać prasę, skoro można to zrobić w domu za pośrednictwem Google Maps, Wikipedii i (jeśli jest się gotowym wykupić prawo dostępu) internetowych kanałów dystrybucji większości dzienników i tygodników. Wraz z upowszechnieniem się internetu wyblakła część dawniej istotnych zalet bibliotek, takich jak udostępnianie czasopism czy pomoc bibliotekarza i księgozbioru podręcznego w opracowaniu tematów i przygotowaniu referatów do szkoły. Z nowych możliwości oferowanych w bibliotekach (dostęp do komputerów, internetu, multimediiów, e-booków, baz danych itp.) korzysta niewielki odsetek użytkowników.

Jeszcze lepiej widać to w zestawieniu sporządzonym dla tych respondentów, którzy w ciągu minionego roku odwiedzili bibliotekę publiczną (wykres 5.2). Użytkownicy bibliotek wciąż przychodzą do nich przede wszystkim PO KSIĄŻKI, przy okazji korzystając z obecności i pomocy bibliotekarza. Co ważne – DO BIBLIOTEKI przychodzą często w kontekście relacji międzyludzkich – aby zwrócić książki wypożyczone przez członków

rodziny, kogoś (najczęściej dzieci lub wnuki) do niej przyprowadzić lub podyskutować z innymi o książkach. Koncentrując się na kwestiach finansowych – pozyskaniu środków na zakup nowości wydawniczych, modernizacji wnętrza i wyposażenia bibliotek, łatwo stracić z pola widzenia relacyjny aspekt odwiedzania bibliotek publicznych, równie – a czasem bardziej istotny – niż korzystanie z infrastruktury technologicznej.

WYKRES 5.3. Odpowiedzi na pytanie: "Czy kiedykolwiek zdarzyło się Panu(-i) odwiedzić osobiście jakąś bibliotekę aby.." w podgrupie użytkowników bibliotek w 2016 roku (dane w proc.)

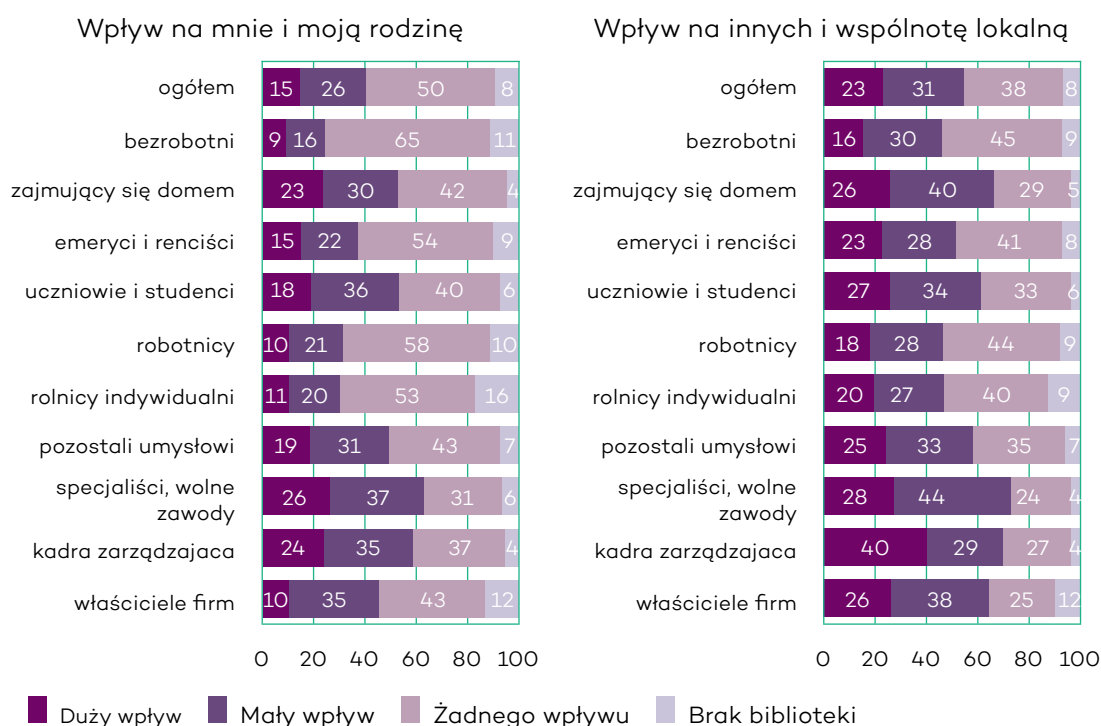


BIBLIOTEKI JAKO ZASÓB JEDNOSTKOWY I WSPÓLNOTOWY

Z dodatkowych możliwości oferowanych przez biblioteki (podobnie jak z samych bibliotek) na co dzień korzysta wąska grupa użytkowników – głównie uczniowie, studenci, pracownicy naukowcy i wysoko wykwalifikowani specjaliści, którzy, o ile nie korzystają z bibliotek aktualnie, przynajmniej robili to w czasie studiów i nauki w szkole. Osoby, które nie korzystają z bibliotek, postrzegają je jako „magazyny książek”. Poza użytkownikami niewiele osób myśli o bibliotekach publicznych w kategoriach zasobu, którego zniknięcie wpłynęłoby w jakikolwiek sposób na ich codzienne życie. Na pytanie: „Gdyby w pobliżu Pana(-i) miejsca zamieszkania zamknięto bibliotekę publiczną – czy wywarłoby to duży wpływ, niewielki wpływ lub nie miałyby żadnego wpływu na Pana(-ią) i Pana(-i) rodzinę?” jedynie 15% ankietowanych odpowiada, że miałyby to na nich duży wpływ. Zdaniem 26% ów wpływ byłby niewielki, a 50% uważa, że żaden.

Nawet jeśli badani sami nie korzystają z bibliotek, to mają świadomość, że mogą z nich korzystać inni mieszkańcy, zaś ich obecność służy lokalnej wspólnotie. We wszystkich grupach społecznych – zarówno cechujących się wyższym, jak i niskim udziałem użytkowników bibliotek – odpowiedzi na to samo pytanie zadane w odniesieniu do wspólnoty lokalnej były wyższe niż w odniesieniu do sytuacji indywidualnych. Zdaniem 23% badanych zniknięcie biblioteki w okolicy miałyby duży wpływ na pozostałych mieszkańców, w opinii 31% byłby on niewielki, 38% uważa, że byłby on nieodczuwalny.

WYKRES 5.4. Odpowiedzi na pytanie: „Gdyby w pobliżu Pana(-i) miejsca zamieszkania zamknięto bibliotekę publiczną – czy wywarłoby to duży wpływ, niewielki wpływ lub nie miałyby żadnego wpływu na Pana(-ią) i Pana(-i) rodzinę; Na innych i wspólnotę lokalną?” (dane w proc.)

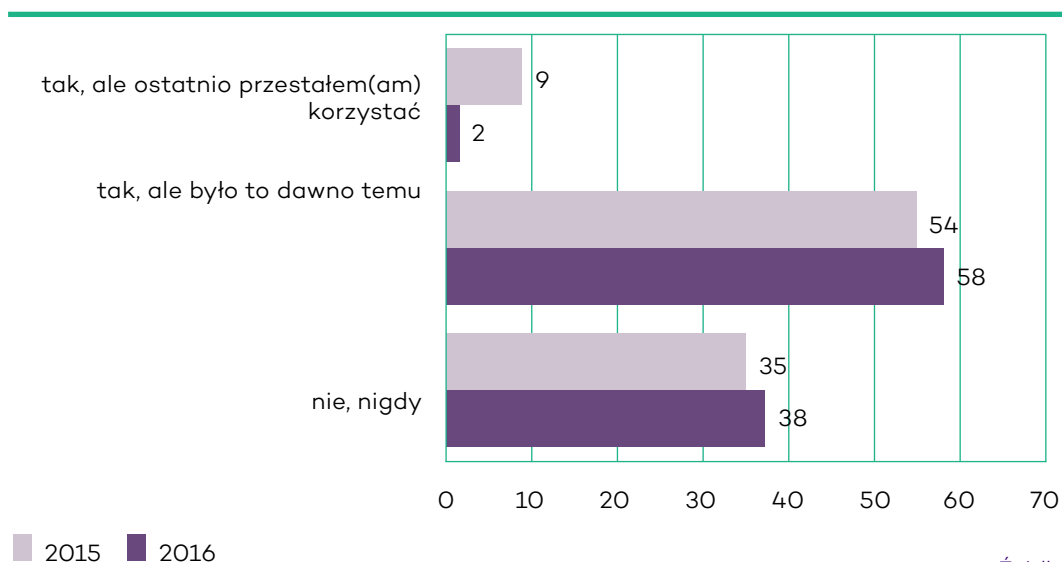


Źródło: BN 2016

POWODY ROZSTANIA Z BIBLIOTEKĄ

Podobnie jak w ubiegłym roku zapytaliśmy osoby, które w 2016 roku nie odwiedziły osobiście żadnej biblioteki, czy kiedykolwiek korzystały z jakiejś biblioteki publicznej. To dopiero drugi podobny pomiar, a jego wyniki tylko nieznacznie odbiegają od ubiegłorocznych (por. wykres 5.5). 38% badanych twierdzi, że nigdy nie korzystało z żadnej biblioteki publicznej (wzrost o 3 p.p. względem roku 2015), 58% korzystało z bibliotek w przeszłości, ale przestało dawno temu (wzrost o 4 p.p.), natomiast 2% zrezygnowało ostatnio (spadek o 7 p.p.). Dla porównania w USA w 2016 roku tylko 19% deklarowało, że nigdy w życiu nie odwiedziło osobiście biblioteki publicznej, a 32% nie odwiedziło jej w ciągu poprzedniego roku, ale robiło to dawniej.

WYKRES 5.5. Odpowiedzi na pytanie: „A czy kiedykolwiek korzystał(-a) Pan(-i) z biblioteki publicznej?” (dane w proc)



Źródło:

Szczególnie interesowała nas grupa osób, które z bibliotek publicznych przestały korzystać ostatnio. Chcieliśmy dowiedzieć się, co spowodowało tę zmianę, więc zadaliśmy otwarte pytanie o powód rezygnacji z korzystania z biblioteki publicznej. Łącznie otrzymaliśmy 50 wypowiedzi.

Najczęściej podawanym wyjaśnieniem jest „brak czasu”, rozumiany zarówno jako brak czasu na czytanie książek, jak i odwiedzanie biblioteki („Nie mam czasu na czytanie, za dużo pracy”, „Nie mam czasu na chodzenie do biblioteki”). Brak czasu związany bywa ze zmianą ról społecznych i towarzyszącymi im obowiązkami („Zostałam mamą”, „Mam małe dzieci”). Powód ten wskazało 20 osób, czyli 40% tych, którzy udzielili odpowiedzi na to pytanie.

Brak potrzeby lub konieczności korzystania z biblioteki wynika albo z niewielkiego zainteresowania lekturą książek („Bo nie interesują mnie książki”, „Nie mam ochoty na książki”), albo z pozyskiwania lektur innymi sposobami („Wymieniamy się książkami

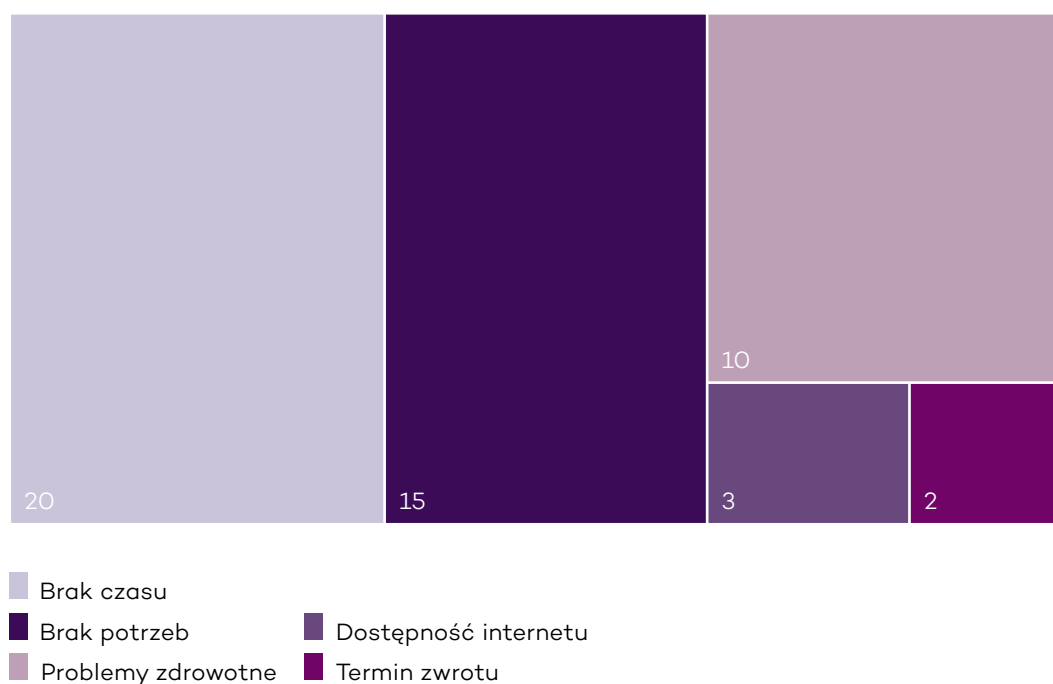
ze znajomymi”, „Bo pożyczyłam książki od koleżanki”, „Mam swoje książki”, „Ponieważ książki, które mnie interesowały, zakupiłam w sklepie internetowym”, „Wolę kupić sobie książkę”). W niektórych przypadkach konieczność czytania (*ergo*: wypożyczania książek) ustaje wraz z zakończeniem edukacji formalnej („Bo skończyłam szkołę”, „W szkole tylko wypożyczałam”, „Już się nie uczę”). Do tej kategorii można zaliczyć wypowiedzi 15 osób (30%).

10 osób (20%) jako przyczynę rezygnacji z odwiedzin w bibliotece wskazało problemy zdrowotne – zarówno ogólnie zły stan zdrowia lub samego wzroku („Pogorszył mi się wzrok”, „Choroba oczu – mam problemy ze wzrokiem, więc już przestałam czytać”), jak i konkretnie trudności z samodzielnym przemieszczaniem się do i z biblioteki („Mam kłopoty z poruszaniem się. Za słaby wzrok, daleko trzeba chodzić”, „Mam wielkie problemy z poruszaniem się. Zdrowie mi się pogorszyło”, „Nie mam siły ze względu na chorobę”).

3 osoby w otwarty sposób połączyły przyczyny rezygnacji z biblioteki z dostępnością książek w internecie („Można przeczytać książki poprzez internet”, „Przerzuciłam się na formaty elektroniczne”). Kolejne 2 osoby zniechęciła konieczność przestrzegania terminu zwrotu („Bo trzeba szybko zwracać, gonią terminy”) oraz poczucie krzywdy z powodu wysokości kary finansowej, której naliczenie było związane z problemami zdrowotnymi („Naliczono mi karę, ponieważ nie przedłużyłam książki. Byłam w szpitalu i nie miałam możliwości. Osiemdziesiąt złotych za tydzień, to za duża kwota”).

WYKRES 5.6. Odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego ostatnio przestał(-a) Pan(-i) korzystać z bibliotek publicznych?”

Dlaczego ostatnio przestał Pan(i) korzystać z bibliotek publicznych? n=50



Źródło: BN 2016

Nie podejmujemy próby weryfikacji, na ile wskazane uzasadnienia były faktycznymi powodami rezygnacji z korzystania z bibliotek, na ile zaś powierzchownymi usprawiedliwieniami podanymi dopytującym o to ankieterom. To, na co chcemy zwrócić uwagę to fakt, że większość z wymienionych tu kwestii nie łączy się w żaden sposób ani z wyposażeniem i dofinansowaniem lokalnych bibliotek, ani z postawą i zaangażowaniem jej pracowników i **znajduje się poza możliwością ich oddziaływania**. Być może zbyt mało potencjalnych użytkowników bibliotek zdaje sobie sprawę z tego, że sporo bibliotek oferuje audiobooki będące dobrym rozwiązaniem dla osób ze słabnącym wzrokiem, a część świadczy usługę „książka do domu”. Kwestia respektowania terminu zwrotu i ewentualnego przedłużania wypożyczonych książek rozwiązywana jest z reguły w koncyliacyjny i przyjazny dla użytkowników sposób. Ani biblioteki, ani bibliotekarze nie mają wpływu na dojmujące poczucie braku czasu towarzyszące współczesnemu stylowi życia i nie są w stanie samodzielnie rozbudzać potrzeb czytelniczych wśród tych, którzy nie rozwinęli ich na wcześniejszych etapach socjalizacji – w szkole czy w rodzinnym domu.

CZY Z BIBLIOTEK PUBLICZNYCH KORZYSTA SIĘ ZA DARMO?

Na to przewrotne pytanie nie ma prostej odpowiedzi. Biblioteki finansowane są ze środków publicznych, więc za ich funkcjonowanie płaci każdy obywatel (poprzez podatki bezpośrednie i pośrednie), choć nie każdy z nich później korzysta. To, że udostępnianie zbiorów oraz inne usługi świadczone są nieodpłatnie nie oznacza jednak, że korzystanie z bibliotek pozbawione jest jakichkolwiek kosztów. Koszty te nie muszą być finansowe, zaś ich dotkliwość postrzegana jest subiektywnie i zależy od konfiguracji wielu czynników.

Jednym z kosztów wypożyczania książek z bibliotek jest koszt logistyczny – konieczność osobistego odwiedzania bibliotek i czas, który trzeba na to poświęcić. Jeśli biblioteka zlokalizowana jest blisko miejsca zamieszkania, koszt ten jest relatywnie mały, rośnie natomiast wraz z dystansem dzielącym siedzibę biblioteki od miejsca zamieszkania lub rutynowych tras, którymi najczęściej przemieszczają się korzystające z bibliotek osoby (na przykład do pracy, do szkoły, na zakupy). Pokonywanie przestrzeni staje się bardziej problematyczne wraz z wiekiem, i to nie tylko w wymiarze fizycznym, lecz także psychicznym.

Konieczność przestrzegania terminu zwrotu i obawa przed naliczeniem kary finansowej to źródło dyskomfortu psychicznego, który można potraktować jako inny rodzaj kosztu wpisanego w korzystanie z bibliotek. W przypadku osób zabieganych, zestresowanych i obarczonych licznymi zobowiązaniami, konieczność pamiętania o terminowych zwrotach lub prolongatach może być postrzegana jako bardziej obciążająca i awersyjna niż wśród pozostałych potencjalnych użytkowników. Podobnie jak ryzyko zniszczenia lub zagubienia wypożyczonych z biblioteki książek.

Im mniej wolnego czasu ma ktoś do dyspozycji w ciągu dnia lub im wyższe są tzw. *opportunity costs* - koszty utraconych możliwości (ktoś może preferować granie na konsoli lub inne formy relaksu niż czytania książek, a tym bardziej niż odwiedzanie bibliotek), tym bardziej rośnie niematerialny koszt ich użytkowania.

Powyższe koszty nie stanowią problemu dla zaangażowanych czytelników lub użytkowników bibliotek – korzyści czerpane z dostępu do bezpłatnie udostępnianych zbiorów lub możliwość spędzania czasu w przyjaznym i bezpiecznym miejscu, w którym dana osoba czuje się komfortowo, równoważą ewentualne koszty lub wysiłek związany z dotarciem do biblioteki. Ale co z tymi, dla których dostęp do zbiorów biblioteki ma mniejszą wartość, ponieważ są w stanie sobie książki kupić albo wyszukać w internecie, traktowanym jak wielka, darmowa biblioteka?

Ciekawy wydaje się pod tym względem przykład Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie (patrz ramka „Poczytalnia”). Poprawienie dostępności i odpowiednie skomunikowanie nowej siedziby zredukowały koszty logistyczne odwiedzin w bibliotece, co z kolei zaowocowało wyraźnym wzrostem zainteresowania mieszkańców, widocznym w statystykach odwiedzin i wypożyczeń.

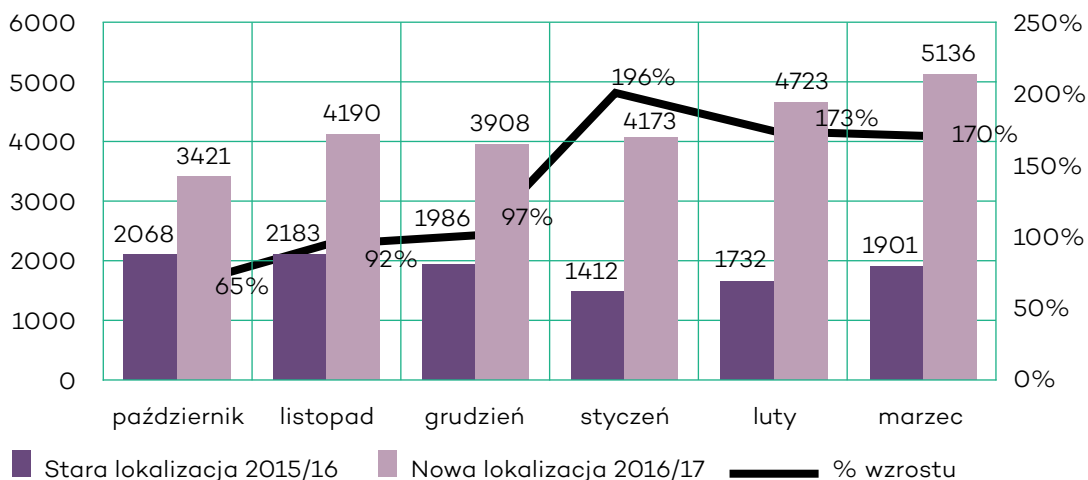
„Poczytalnia” (<http://www.bibliotekalegionowo.pl>)

- Tymczasowa siedziba Miejskiej Biblioteki Publicznej przez kilka lat znajdowała się w budynku gimnazjum zlokalizowanego w głębi osiedla bloków z wielkiej płyty. Po przeprowadzce biblioteka zanotowała wyraźny wzrost zainteresowania mieszkańców Legionowa, uwidaczniający się w statystykach odwiedzin, wypożyczeń na zewnątrz oraz nowo zarejestrowanych użytkowników.
- Nazwa nazwa biblioteki – „Poczytalnia” – w dowcipny sposób nawiązuje do jej siedziby zlokalizowanej w nowo wybudowanym budynku dworca kolejowo-autobusowego, który pełni rolę lokalnego węzła przesiadkowego. Biblioteka zyskała nowoczesny i estetyczny wystrój, prowadzi aktywną działalność kulturalną i animacyjną, współuczestniczy w szeregu imprez organizowanych przez miasto w pomieszczeniach Centrum Komunikacyjnego. Jednak to właśnie dogodna lokalizacja wydaje się jednym z kluczowych czynników wyjaśniających zaobserwowany wzrost liczby odwiedzających bibliotekę użytkowników.
- Legionowo to jedno z miast-sypialni w aglomeracji warszawskiej. Przeważająca część jego mieszkańców pracuje w stolicy, podróżując do pracy koleją. Dworzec jest dobrze skomunikowany z całym Legionowem – można do niego dojechać jednym z bezpłatnych autobusów finansowanych z budżetu

gminy – lub zaparkować na wielopoziomowym parkingu Park&Ride, w razie dojazdu własnym samochodem. Kiedy biblioteka znajdowała się w budynku gimnazjum wewnątrz osiedla mieszkaniowego, większość użytkowników, którzy ją odwiedzali, musiała udać się w tę okolicę „specjalnie w tym celu” i „zbaczać” z codziennych szlaków komunikacyjnych, zaś wąskie osiedlowe uliczki utrudniały dojazd i zaparkowanie samochodu. Nową siedzibę wielu mieszkańców mijają codziennie „przy okazji” rutynowych dojazdów do pracy lub szkoły. Choć nieco bardziej oddalona od centrum miasta, znajduje się ona obecnie w miejscu publicznym i bardziej dostępnym, więc subiektywna „uciążliwość” osobistych odwiedzin w bibliotece jest średnio potencjalnie mniejsza.

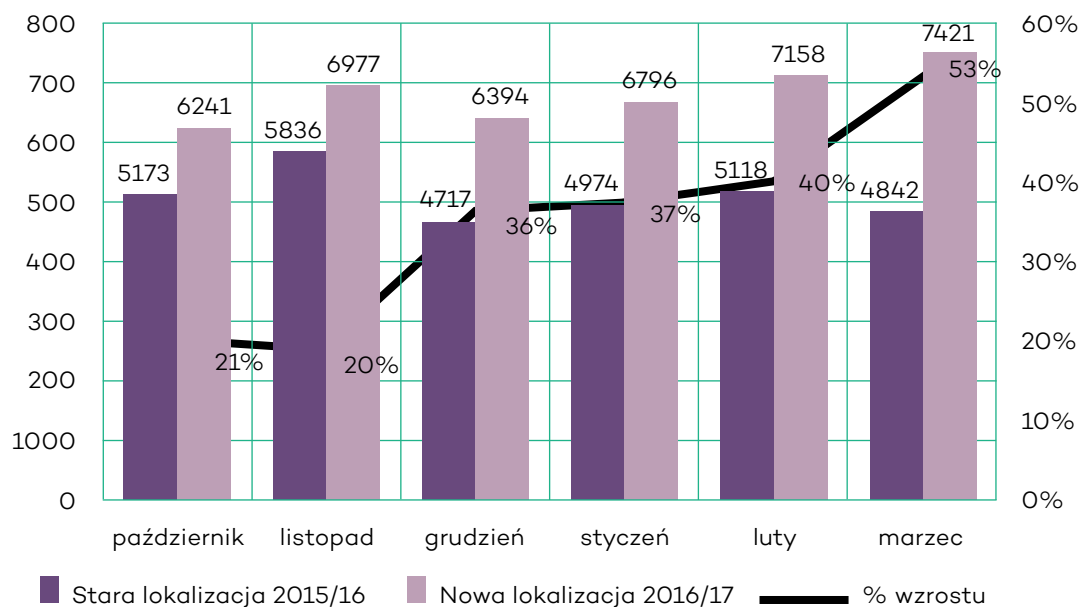
- Co równie ważne, godziny otwarcia biblioteki uwzględniają konieczność dojazdów do pracy i późniejszych powrotów z Warszawy mieszkańców Legionowa, a system informatyczny przypomina o nadchodzącym terminie zwrotu książek i umożliwia jego internetową lub telefoniczną prolongatę. Podróżowanie koleją lub autobusem, obecne w doświadczeniu wielu mieszkańców miasta, to czas chętnie wypełniany lekturą. Nowa nazwa biblioteki, w której skojarzono dworcową poczekalnię z czynnością czytania, wydaje się w tym kontekście wyjątkowo trafiona.
- W nowej formule „Poczytalnia” funkcjonuje krócej niż rok, więc trudno jeszcze ocenić, czy zarejestrowany wzrost liczby użytkowników i wypożyczeń okaże się trwały, czy obserwujemy raczej przejściowy efekt świeżości. Każda zmiana niesie ze sobą wyzwania, ma swoich entuzjastów i sceptyków. Część mieszkańców przyzwyczajonych do starej siedziby, pomimo dostępności bezpłatnych autobusów, niechętnie korzysta z nowej lokalizacji oddalonej o kilka kilometrów. Niektórzy krytykują nowoczesny i industrialny wystój wnętrza, inni narzekają, że w starym układzie półek łatwiej im było znaleźć książki, które ich interesowały.
- Jednak dynamika wzrostu liczby odwiedzin (wykres 5.7), przewyższająca nawet wzrost wypożyczeń (wykres 5.8), świadczy o tym, że w swojej nowej formule Miejska Biblioteka Publiczna zdołała zaistnieć w świadomości mieszkańców. Obecnie przychodzą do niej ci, którzy nie odwiedzali jej wcześniej, i z dużym prawdopodobieństwem przychodzą również DO BIBLIOTEKI, a nie tylko PO KSIĄŻKI.

WYKRES 5.7. MBP Legionowo: statystyki odwiedzin i procentowy wzrost (miesiąc do miesiąca)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyk MBP w Legionowie

WYKRES 5.8. MBP Legionowo: statystyki wypożyczeń na zewnątrz i procentowy wzrost (miesiąc do miesiąca)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyk MBP w Legionowie

6. WYBORY LEKTUROWE I PUBLICZNOŚCI LITERACKIE

TAK JAK W 2015 ROKU, POLACY NAJCZĘŚCIEJ SIĘGALI PO TRYLOGIĘ HENRYKA SIENKIEWICZA I PIĘCDZIESIĄT TWARZY GREYA E. L. JAMES. WŚRÓD NAJPOPULARNIEJSZYCH ZNALAZŁY SIĘ TAKŻE POWIEŚCI KATARZYNY BONDY, KSIĄŻKI KS. JANA KACZKOWSKIEGO I DZIEWCZYNA Z POCIĄGU PAULI HAWKINS. NAJWIĘCEJ CZYTELNIKÓW MA LITERATURA POPULARNA – ROMANSOWO-OBYCZAJOWA I KRYMINALNO-SENSACYJNA. WYDANIA KOLEJNYCH TYTUŁÓW TAKICH AUTORÓW JAK DANIELLE STEEL, STEPHEN KING CZY JOANNA CHMIELEWSKA UTRWALAJĄ ICH OBECNOŚĆ W CZYTELNICZYM OBIEGU. LITERATURA FANTASTYCZNA TO PRZED WSZYSTKIM PRZEDMIOT FASCYNACJI MŁODZIEŻOWYCH (CYKLE POWIEŚCI STEPHANIE MEYER, JOANNE K. ROWLING I J. R. R. TOLKIENA).

KIM JEST KLASA CZYTAJĄCA?

Od dekady obserwujemy spadek intensywności czytania książek wśród polskich czytelników: czytają ich mniej – tylko 11% ogółu badanych zadeklarowało, że w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie przeczytało co najmniej 7. Są to czytelnicy, którzy przyznają, że mają stosunkowo systematyczny kontakt z książkami. Warto jednak pamiętać, że odpowiedzi dotyczące dokładnej liczby czytanych, także we fragmentach albo jedynie przeglądanych, książek należy traktować orientacyjnie. Respondenci – co oczywiste – nie zawsze są w stanie wymienić wszystkie ich tytuły. Ponadto warto zaznaczyć, że jakkolwiek badanych pyta się o wszelkie książki czytane lub przeglądane w ciągu ostatnich 12 miesięcy, niezależnie od powodów i okoliczności podjęcia lektury, a także formy i treści książki, badani rzadko wskazują literaturę fachową potrzebną im do pracy. Wśród tych, którzy przyznają, że czytali co najmniej 7 książek i których – w ślad za Wendy Griswold – można by zaliczyć do „klasy czytającej”¹, więcej jest kobiet i osób młodych, jeszcze uczących się, oraz mieszkańców metropolii (tabela 1). Obserwujemy też osłabienie intensywności czytania po zakończeniu edukacji szkolnej.

¹ Wendy Griswold prowadziła porównawcze badania czytelnictwa w różnych społeczeństwach i kontekstach kulturowych; według niej klasa czytająca to nieliczna grupa, wyraźnie określona społeczno-demograficznie, są to osoby czytające książki regularnie z wielu powodów, w tym dla samorozwoju, przyjemności, Lektura ma stałe miejsce w ich stylu życia. Por. W. Griswold, *Regionalism and the Reading Class*, The University of Chicago Press, Chicago 2008.

TABELA 6.1. Płeć i wiek a liczba czytanych książek wśród co najmniej 15-letnich czytelników książek w 2016 roku. N= 314

Płeć i wiek czytelników	Liczba osób	Nie czytający w %	Czytelnicy 1-2 książek	Czytelnicy 3-6 książek	Czytelnicy 7-11 książek	Czytelnicy 12-23 książek	Czytelnicy 24 i więcej książek	Niepaamiętający, ile przeczytali książek
Mężczyźni, wiek 15-24 lata	237	56*	16	14	8	2	3	2
Mężczyźni, wiek 40-59 lat	483	79*	10*	6*	2*	1*	1*	0
Mężczyźni, wiek 60 i więcej lat	347	78*	8*	7*	3	1	1	1
Kobiety, wiek 15-24 lata	215	34*	21*	23*	10*	6	3	3
Kobiety, wiek 25-39 lat	444	50*	18*	18*	6	3	5*	1
Kobiety, wiek 40-59 lat	487	58*	16	13	6	4*	3	0
Kobiety, wiek 60 i więcej lat	499	64	13	12	5	2	4	1

KANON I PRZEMIJAJĄCE MODY CZYTELNICZE – POLSKA KLASYKA, ROMANSE, KRYMINAŁY I HITY FILMOWE

Patrząc na panoramę tytułów utkaną z wyborów lekturowych Polaków, dostrzegamy olbrzymie rozproszenie i wiele barw. Jednak w tym chaosie są wyraźne, powtarzające się motywy. Do obiegu czytelniczego trafiają książki ulokowane w różnych miejscach i sytuacjach, czytane z wielu powodów i w odmiennych okolicznościach. Stefan Żółkiewski analizując kulturę czytelniczą, dostrzegał wielopoziomowość publiczności czytelniczej i dowodził, że „jako całość społecznie funkcjonuje jednocześnie czytelniczo w różnych obiegach społecznych [...] odrębnych ze względu na funkcje społeczne danego obiegu”². Wyjmując poszczególne tytuły z tej panoramy wyborów lekturowych, należy zatem mieć świadomość wielorakich kontekstów, w których są czytane, oraz wiążących się z nimi funkcji społecznych. O tym, czy czytelnik sam sięgnie po jakąś książkę – nie z obowiązku, ale ze względu na swoje zainteresowania, potrzebę, ciekawość – decyduje szereg okoliczności. Należą do nich ukształtowane wcześniej oczekiwania (wynikające ze znajomości autora czy konwencji). Ważną rolę odgrywa tu także fakt polecenia konkretnego tytułu przez osobę, z której zdaniem czytelnik się liczy. Czytanie jest wszakże – jak tego dowodziliśmy w poprzednich raportach – praktyką społeczną.

Badanie społecznego zasięgu książki pozwala mówić tylko o podstawowych wymiarach społecznego obiegu konkretnej książki, tj. w jaki sposób trafiła do rąk czytelnika

² S. Żółkiewski, *Obiegi społeczne literatury a problem publiczności, w: Publiczność literacka*, red. S. Żółkiewski i M. Hopfinger, PAN, IBL, Wrocław 1982, s. 64-65.

i czy się o niej rozmawiało. Respondenci nie są pytani o to, czy daną książkę czytali jako szkolną bądź akademicką lekturę, czy była im potrzebna w pracy zawodowej, czy czytali ją ze swoim uczęszczającym do szkoły dzieckiem itp. Jeśli zatem piętnastolatek czytał *W pustyni i w puszczy* możemy domniemywać, że ramy sytuacji czytelniczej wyznaczał obowiązek szkolny; jeśli natomiast powieść tę wybrał trzydziestolatek, zapewne jeszcze za młody by mieć dzieci w wieku szkolnym, kierował się najprawdopodobniej własną przyjemnością, a być może także „tęsknotą za utraconym rajem dzieciństwa, do którego odnoszą wspomnienia pierwszych czytanych lub słuchanych książek”³.

Chociaż nasze badanie zostało przeprowadzone na dużej próbie, ze względu na rozproszenie wyborów lekturowych respondentów i fakt, że tylko 38% z nich zadeklarowało przeczytanie co najmniej jednej książki, poszczególni autorzy zostali wskazani przez stosunkowo niewielu czytelników. Najwięcej, bo aż 51, wymieniło Henryka Sienkiewicza – stanowi to 4,5% czytelników. Tylko w przypadku tego autora mamy do czynienia z grupą czytelników wystarczająco liczną, żeby móc prowadzić analizy statystyczne dotyczące ich cech społeczno-demograficznych, co bynajmniej nie oznacza, że o czytelnikach książek innych autorów niczego wiążącego nie da się powiedzieć.

Analizując preferencje czytelnicze Polaków poprzez analizę autorów i tytułów książek czytanych przez najliczniejsze grupy odbiorców, dostrzegamy nie tylko rozproszenie wyborów, ale też elementy powtarzalne i wspólne, uwidaczniające się zwłaszcza w dłuższej perspektywie czasowej. Książki, które zostały wymienione przez więcej niż 1% czytelników, czyli – w myśl terminologii zaproponowanej przez Grażynę Straus – tzw. powszechniki lekturowe⁴, często powtarzają się w kolejnych edycjach badania czytelnicstwa. W latach 1992–2000 Polacy wymieniali *Trylogię* Henryka Sienkiewicza, *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, *Lalkę* Bolesława Prusa, cykl *Harlequin*, czasem pojawiała się też Biblia, a w 2002 roku dołączył do tej listy *Władca Pierścieni* J. R. R. Tolkiena oraz *Harry Potter i kamień filozoficzny* Joanne K. Rowling⁵.

W obiegu czytelniczym funkcjonuje nieraz kilka albo kilkadziesiąt książek jednego autora. Tak jest w przypadku Henryka Sienkiewicza, Stephena Kinga czy Danielle Steel. Podając autora czytanej książki, część respondentów nie jest w stanie przypomnieć sobie jej tytułu. W latach dziewięćdziesiątych XX stulecia w grupie najpoczytniejszych autorów byli: Henryk Sienkiewicz, Adam Mickiewicz, Bolesław Prus, Stefan Żeromski, Robert Ludlum, a od 1994 roku William Wharton i Danielle Steel⁶. Czytano z jednej

³ R. Chymkowski, *Autobiografie lekturowe studentów*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2011, s. 83.

⁴ Por. G. Straus, K. Wolff, S. Wierny, *Książka na początku wieku. Społeczny zasięg książki w Polsce w 2002 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2004, s. 80; G. Straus, *Szkolne kanony literatury oraz środowiskowe powszechniki i mody, czyli wybory i preferencje lekturowe młodzieży licealnej*, „Przegląd Humanistyczny” 2002, nr 4, s. 107–120.

⁵ Por. G. Straus, K. Wolff, *Sienkiewicz, Mickiewicz, Biblia, Harlequiny... Społeczny zasięg książki w 2000 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2002, s. 50–58; G. Straus, K. Wolff, S. Wierny, *Książka na początku wieku...*, wyd. cyt., s. 97–104.

⁶ Por. G. Straus, K. Wolff, *Sienkiewicz...*, wyd. cyt.

strony znaną ze szkoły klasykę⁷, z drugiej zaś – tłumaczoną z języków obcych literaturę popularną. Spójrzmy zatem, co zaczęło się zmieniać w XXI wieku. Tabela 6.2 zawiera spis autorów, których w co najmniej dwóch edycjach badania w latach 2000–2016 wskazało 1% lub więcej czytelników.

TABELA 6.2. Najpoczytniejsi autorzy wśród co najmniej 15-letnich czytelników, utrzymujący swoją popularność w co najmniej dwóch badaniach społecznego zasięgu książki realizowanych w latach 2000–2016⁸

	2000 N=543	2002 N=561	2004 N=585	2006 N=498	2008 N=330	2010 N=380	2012 N=1176	2014 N=1252	2016 N=1143
Henryk Sienkiewicz	6	5	5	6	5	2	4	4	5
Dan Brown	-	-	-	6	2	3	2	3	-
Danielle Steel	1	-	1	1	3	3	1	1	2
Stephen King	-	-	-	1	2	2	2	3	2
Paulo Coelho	1	1	2	2	3	3	2	1	1
Adam Mickiewicz	3	4	2	4	2	3	-	1	2
Katarzyna Grochola	-	-	2	2	3	1	1	1	1
J. R. R. Tolkien	1	4	2	2	2	1	1	1	1
Joanne K. Rowling	-	2	3	-	-	-	3	-	2
Joanna Chmielewska	1	1	-	-	-	-	-	1	2
E. L. James	-	-	-	-	-	-	-	3	3
Stephenie Meyer	-	-	-	-	-	-	3	1	2
Robert Ludlum	-	-	-	1	1	1	-	-	-
Andrzej Sapkowski	-	-	-	-	-	-	1	-	1
George R. Martin	-	-	-	-	-	-	2	1	-
Harlan Coben	-	-	-	-	-	-	1	1	-

Poniższa tabela pokazuje, którzy pisarze w 2016 roku przekroczyli próg popularności w wysokości 1% czytelników.

⁷ Por. A. Franaszek, *Od Bieruta do Herlinga-Grudzińskiego: wykaz lektur szkolnych w Polsce w latach 1946–1999*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2006.

⁸ Por. G. Straus, K. Wolff, *Sienkiewicz...*, wyd. cyt.; G. Straus, K. Wolff, S. Wierny, *Książka na początku wieku...*, wyd. cyt.; G. Straus, K. Wolff, S. Wierny, *Czytanie, kupowanie, surfowanie. Społeczny zasięg książki w Polsce w 2006 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2008; I. Koryś, K. Wolff, *Wybieram książkę. Społeczny zasięg książki w Polsce w 2008 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2010; I. Koryś, O. Dawidowicz-Chymkowska, *Społeczny zasięg książki w Polsce w 2010 roku. Bilans dwudziestolecia*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2012; O. Dawidowicz-Chymkowska, D. Michalak, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2012 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2014; I. Koryś, D. Michalak, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2014 roku*, Biblioteka Narodowa 2015; <http://www.bn.org.pl/download/document/1428654601.pdf>

Tabela 6.3. Najpoczytniejsi autorzy wśród co najmniej 15-letnich czytelników w 2016 roku

Najpoczytniejsi autorzy wśród czytelników książek	Liczba osób	%
Henryk Sienkiewicz	51	4,5
E.L. James	35	3
Paula Hawkins	30	3
Stephen King	28	2
Adam Mickiewicz	24	2
Joanne K. Rowling	24	2
Joanna Chmielewska	21	2
Danielle Steel	20	2
Stephenie Meyer	19	2
Katarzyna Bonda	18	2
Katarzyna Grochola	15	1
Małgorzata Kalicińska	15	1
Nicholas Sparks	15	1
Paulo Coelho	15	1
ks. Jan Kaczkowski	13	1
Stefan Żeromski	12	1
Helen Fielding	12	1
Andrzej Sapkowski	12	1
Ogółem	1143	100%

POWSZECHNIKI LEKTUROWE W SPOŁECZNYCH OBIEGACH CZYTELNICZYCH

Na prawidłowości w uwarunkowaniach wyborów lekturowych warto spojrzeć z perspektywy społecznych funkcji czytania oraz relacji społecznych, które towarzyszą lekturze. W tym celu poddano obserwacji grupy czytelników o podobnych preferencjach lekturowych – grupy te dla potrzeb analizy zostaną nazwane publicznościami czytelniczymi⁹. Jednym z czynników budujących owe publiczności jest społeczny obieg książki. Termin ten został stworzony przez Stefana Żółkiewskiego¹⁰ w celu opisanego praktyk czytelnicznych w ich społeczno-kulturowym kontekście.

⁹ Por. J. Ankudowicz, *Publiczność literacka – publiczność czytająca (kilka uwag o badaniach czytelnictwa)*, w: *Publiczność literacka*, red. S. Żółkiewski, M. Hopfinger, PAN, IBL, Wrocław 1982, s.105-120; J. Kostecki, *Uwagi o przedmiocie badań historii czytelnictwa*, w: tamże, s. 194.

¹⁰ S. Żółkiewski, *Kultura literacka 1918-1932*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973; O. Czarnik, *Obiegi społeczne literatury*, w: *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka, M. Puchalska, M. Semczuk, A. Sobolewska i E. Szary-Matywiecka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992.

Współczesne empiryczne badania społecznych uwarunkowań praktyk kulturowych¹¹ dowodzą, że osoby najlepiej wykształcone i dziedziczące najwyższy kapitał kulturowy swobodnie poruszają się po różnych polach kultury, posiadają kompetencje umożliwiające odbiór treści z różnych poziomów, są – jak to określili Petersen i Kern – wszystkożerni. Tymczasem osoby nieposiadające tak wysokiego kapitału kulturowego najczęściej ograniczają się do najbardziej popularnych gatunków i najłatwiej przyswajalnych treści. Z tego punktu widzenia dziedziczony i zdobywany samodzielnie kapitał kulturowy wyznacza gust, a w konsekwencji – spektrum konsumowanych treści.

W niniejszej analizie zaprezentowane zostaną podstawowe społeczne wyznaczniki gustów literackich. Biorąc pod uwagę nazwiska autorów najtrwalej obecnych w świadomości czytelników (por. tabela 6.2), można wyróżnić cztery główne publiczności literackie: **klasyczno-szkolną, gatunkową, wydarzenia czytelniczego i młodzieżową**. Przez publiczność literacką – w ślad za klasyczną definicją Jana Stanisława Bystronia – rozumie się tu zbiór osób biorących udział w życiu literackim.¹²

Publiczność klasyczno-szkolna związana jest z obiegiem i recepcją polskiej klasyki, w większości legitymizowanej edukacją i trwałą obecnością w szkolnym zestawie obowiązkowych lektur. Czytane przez tę publiczność utwory mieszczą się w uznanym i podtrzymywanym przez państwowe instytucje kultury (ekranizacjami, „narodowym czytaniem”, obecnością na egzaminach obowiązkowych) kanonie¹³. W tym obiegu szczególnie miejsce zajmuje Henryk Sienkiewicz, mający wielopokoleniową publiczność czytelniczną. Tuż za nim plasuje się Adam Mickiewicz (szczególnie *Pan Tadeusz*), za nimi Bolesław Prus (*Lalka* przez lata należała do powszechników lekturowych), a nieco dalej Stefan Żeromski i Eliza Orzeszkowa.

Twórczość Henryka Sienkiewicza, niezmiennie obecna na listach lektur obowiązkowych i uzupełniających szkół wszystkich poziomów¹⁴, jest trwale obecna w świadomości czytelników. W kolejnych edycjach badania społecznego zasięgu książki (por. tabela 6.2) Henryk Sienkiewicz zajmuje pierwsze miejsce wśród autorów najpoczytniejszej literatury. Jak zaznaczono wyżej, w 2016 roku publiczność jego książek stanowiła 4,5% wszystkich czytelników. Przyglądając się bliżej tej zbiorowości zauważamy, że najliczniej czytano *Trylogię* – 60% czytelników Sienkiewicza sięgnęło po któryś z trzech tytułów, co piąty wybrał *Quo vadis*, 15% czytelników wskazało *Krzyżaków*, a pojedyncze osoby *W pustyni i w puszczy*, przy czym nie byli to tylko uczniowie. Powieści Sienkiewicza

¹¹ R. A. Petersen, *The Rise and Fall of Highbrow Snobbery as a Status Marker*, „Poetics” Vol. 25(2–3), s. 257–282; R.A. Petersen, R. M. Kern, *Changing Highbrow Taste: From Snob to Omnivore*, „American Sociological Review”, Vol. 61(5), s. 900–907; J. Zavisca, *The Status of Cultural Omnivorism: A Case Study of Reading in Russia*, „Social Forces” 2005, 84(2), s. 1233–1255; M. Cebula, *Spoleczne uwarunkowania gustów i praktyk konsumpcyjnych. Zbieżność pozycji społecznych i stylów życia czy autonomizacja kultury?*, „Studia Socjologiczne”, 2013, 2(209), s. 97–125.

¹² J. S. Bystron, *Publiczność literacka*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 33.

¹³ J. Guillory, *Cultural Capital. The Problem of Literary Canon Formation*, The University of Chicago Press, Chicago and London 1993.

¹⁴ A. Franaszek, 2006, dz. cyt.

czytają osoby w bardzo różnym wieku: uczniowie w wieku 15–19 lat stanowili tylko 16% tej grupy czytelników, pozostałe osoby należały do różnych generacji. Powieści Sienkiewicza czytali przede wszystkim mieszkańcy najmniejszych miejscowości (wsi i miast do 20 tys. mieszkańców). Odsetki kobiet i mężczyzn w tej grupie były zbliżone. Aż 40% czytelników prozy Sienkiewicza znalazło czytany tom w domowych księgozbiorach, pozostali pożyczili go z biblioteki publicznej lub szkolnej, od rodziny albo znajomych, ewentualnie otrzymali go w prezencie. Tylko dwóch czytelników *Trylogii* kupiło tę książkę i również tylko dwóch skorzystało z dostępnej on-line wersji elektronicznej. Społeczny obieg prozy Sienkiewicza ma wyraźnie charakter ponadpokoleniowy, autor ten obecny jest w różnych światach społecznych, czytany jest i przez rolników, i przez osoby wykonujące wolne zawody; na wsi i w mieście (choć zdecydowanie częściej w tych najmniejszych). Pomimo tego, że w trakcie edukacji szkolnej większość z niechęcią czyta go z obowiązku¹⁵, to jednak po latach niektórzy wracają do tej literatury. Sprzyjają temu popularne ekranizacje, szczególnie *Trylogii*, które systematycznie pokazywane są przez publiczną telewizję. Oglądanie filmu może zachęcać do ponownej lektury, szczególnie w sytuacji, kiedy książka jest pod ręką.

Publiczność popularnej literatury gatunkowej – powieści romansowo-obyczajowych i powieści sensacyjno-kryminalnych – to czytelnicy, których horyzont oczekiwań odbiorczych odpowiada danym gatunkom literackim. Nie oznacza to, że czytelnicy takiej literatury nie bywają zainteresowani także innymi publikacjami czy literaturą wysokoartystyczną. Kolejne edycje badań czytelnictwa wśród osób powyżej 15 roku życia dowodzą, że najpoczytniejszymi typami książek są właśnie te dwa gatunki literatury popularnej¹⁶.

Publiczność powieści romansowo-obyczajowych posiada swoją ulubioną autorkę – jest nią Danielle Steel, aktywna pisarsko od lat siedemdziesiątych XX wieku, a czytana w Polsce od początku lat dziewięćdziesiątych. Zainteresowanie twórczością Steel jest bardzo trwałe, należy ona do najpoczytniejszych pisarzy już od blisko ćwierćwiecza. Ma na swoim koncie kilkaset ciągle wznawianych powieści opowiadających o romansach w świecie ludzi bardzo zamożnych. W powieściach tych występują ambitne, piękne kobiety, portretowane przez autorkę w modnych strojach i w eleganckich wnętrzach apartamentów i hoteli. Niesłabnącemu zainteresowaniu powieściami Steel towarzyszy ożywiona działalność wydawców publikujących wznawienia poszczególnych tytułów jej książek. Szczególnie aktywny na tym polu jest dysponujący własną siecią dystrybucyjną Świat Książki. Czytelniczki Steel sięgają także po literaturę obyczajowo-romansową innych autorów, zwłaszcza powieści Katarzyny Grocholi. W 2016 roku wybierano również utwory Nicholasa Sparksa (m.in. *Spóźnieni kochankowie*, *Jesienna miłość*, *Pamiętnik*, *List w butelce*), Helen Fielding (nowością była sfilmowana powieść *Dziennik Bridget Jones. Dziecko*), a także Małgorzaty Kalicińskiej i cieszących się mniej-

¹⁵ Por. Z. Zasacka, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, IBE, Warszawa 2013, s. 127-136.

¹⁶ M.in. O. Dawidowicz-Chymkowska, D. Michalak, dz. cyt.

szą popularnością Moniki Szwai, Katarzyny Michalak oraz Janusza Wiśniewskiego. Niezależnie od cech specyficznych twórczości poszczególnych autorów (a częściej autorek, których w wyborach czytelniczych jest kilkadziesiąt), obieg ten wyznaczają określone potrzeby czytelnicze – opisała je szczegółowo Janice Radway w swoim studium czytelniczek romansów¹⁷.

W badaniu z 2012 roku po raz pierwszy pojawiła E. L. James, autorka bardzo popularnego cyklu powieści erotycznych¹⁸, zainteresowanie którym wzmacnia adaptacja filmowa. Autorka zadebiutowała w Polsce na czele grupy najpoczytniejszych twórców literatury romansowo-obyczajowej¹⁹, dwa lata później trafiła na szczyt rankingu popularności, sytuując się tuż za Sienkiewiczem, a dzięki wydaniu kolejnego tomu cyklu utrzymała się w 2016 roku na tej samej pozycji.

Autorka buduje swój wizerunek niechętnie przyznając się do tego, że jest pisarką, prezentując się jako zwyczajna gospodyni domowa, która pisze na kuchennym stole²⁰. Jest to nowy wzór osobowy pisarki – jest podobna do zwykłych czytelniczek jej prozy, nie ma w sobie nic wyjątkowego poza tym, że to właśnie ona odniosła tak wielki sukces. Każda czytelniczka może naśladować James i przynajmniej spróbować być taką jak ona. Pierwsza wersja *Pięćdziesięciu twarzy Greya* powstała jako fan fiction i była umieszczana na forum internetowym²¹. Czytelnicy mogli mieć wpływ na treść, przekazywać sugestie dla kolejnych odcinków. Bohaterka powieści również niczym szczególnym się nie wyróżnia, co pozwala milionom czytelniczek nawiązać z nią więź. James potwierdza, że inspirowała się powieściami Stephenie Meyer, sama nie aspirując do oryginalności. Eva Illouz, poszukując przyczyn olbrzymiej popularności tej powieści, porównała sposób jej czytania przez kobiety do korzystania z poradnika: powieść spełnia funkcję „recepty na lepsze życie seksualne i uczuciowe”, jest gatunkiem, który łączy „komentarz na temat deprywacji miłości i seksualności, romantyczną fantazję oraz instrukcję, jak poprawić sobie życie”²². Wnioski z badań nad kulturą popularną podobnie wskazują na aktywną recepcję takich powieści, własną czytelniczą interpretację, jak to określił John Fiske²³ „używanie” tych tekstów do własnych potrzeb. Janice Radway w swoim studium etnograficznym czytelniczek romansów i uczestników klubów czytelniczych dowiodła też między innymi, że jedną z satysfakcji towarzyszących lekturze jest możliwość rozmowy

¹⁷ J. A. Radway, *Reading the Romance. Women, Patriarchy and Popular Literature*, The University of North Carolina Press, Chapel Hill and London 1991; J.A. Radway, *A Feeling for Books: The Book-of-the-Month Club, Literary Taste, and Middle-Class Desire*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1997.

¹⁸ *Pięćdziesiąt twarzy Greya*, Sonia Draga 2012; *Ciemniejsza strona Greya*, Sonia Draga 2012; *Nowe oblicze Greya*, Sonia Draga 2013; *Grey. Pięćdziesiąt twarzy Greya oczami Christiana*, Sonia Draga 2015.

¹⁹ O. Dawidowicz-Chymkowska, D. Michalak, 2014, dz. cyt., s.135.

²⁰ <http://www.telegraph.co.uk/culture/books/booknews/9882748/EL-James-author-of-Fifty-Shades-has-a-new-love-rival.html> 21 marca 2017; <https://www.theguardian.com/books/2015/jun/18/grey-by-el-james-review-fifty-shades-of-grey-follow-up>

²¹ E. Illouz, *Hardkorowy romans. Pięćdziesiąt twarzy Greya, bestsellery i społeczeństwo*, PWN, Warszawa, s. 32.

²² E. Illouz, *Hardkorowy romans. Pięćdziesiąt twarzy Greya, bestsellery i społeczeństwo*, PWN, Warszawa, s.50

²³

o tych książkach, spotkań z innymi czytelnikami²⁴.

Publiczność czytelnicza powieści James i Steel, choć nie stanowi wystarczająco licznej reprezentacji statystycznej ich czytelników, posiada cechy, które precyzyjnie opisała Radway. Są to kobiety w większości 20–30-letnie, częściej mieszkające w średnich miastach²⁵, czytają dużo i chętnie, najczęściej popularne powieści obyczajowe. Należy odnotować, że z kolei wśród czytelniczek Steel jest więcej starszych osób. Oto empiryczny przykład czytelniczki wyróżnionych autorek: jest to trzydziestolatka, mieszkanka małego miasteczka, posiada licencjat i wolny zawód, dużo czyta, w tym następujące powieści: *Irena* Małgorzaty Kalicińskiej i Basi Grabowskiej, *Pięćdziesiąt twarzy Greya*, E. L. James, które kupiła, aby przeczytać, *Trzepot skrzydeł* Katarzyny Grocholi, którą już miała w domu.

Charakterystyczne jest to, że co druga czytelniczka James nie wymieniła żadnej innej książki - *Pięćdziesiąt twarzy Greya* to była jedyna lektura w ciągu roku. A więc w odróżnieniu od typowych czytelniczek romansów, które czytają bardzo dużo, popularna erotyczna powieść skłoniła do lektury osoby na co dzień omijające czytanie. Należy je więc przypisać do innej już grupy – **publiczności wydarzenia czytelniczego**.

Pozostając jeszcze przy czytelnikach literatury gatunkowej należy przyjrzeć się jej drugiemu typowi, który tworzy publiczność **literatury sensacyjno-kryminalnej**. Ten gatunek, przeżywając wielki boom wydawniczy, podlega wielu modom, przemianom i procesom hybrydyzacji, gdzie thriller, sensacja i powieść psychologiczno-obyczajowa przenikają się. W schematy gatunku wprowadzana jest stylizacja historyczna, problematyka obyczajowa czy społeczna, co stanowi charakterystyczny rys kryminału skandynawskiego. W niektórych przypadkach granica między literaturą gatunkową a artystyczną zaciera się. W polskich powieściach tego nurtu pojawiają się kolejne stylizacje – z jednej strony mamy do czynienia ze światem przedstawionym w konwencji wczesnego PRL-u, z drugiej zaś z realiami współczesnymi, jak to ma miejsce w przypadku kryminałów prawniczych i thrillerów Remigiusza Mroza, czy zawierających wątki feministyczne mrocznych kryminałów Gai Grzegorzewskiej²⁶. Jak to celnie ujął wydawca i autor w jednej osobie: „Pisarze sensacyjni po prostu wsłuchują się w to, o czym szemrze ulica, w dzisiejsze lęki”²⁷. Nie jest to jednak literatura, której popularność przekroczyła wspomniany wyżej próg 1%. Z polskiej twórczości tego gatunku w 2016 roku na plan pierwszy wysunęły się tylko powieści Katarzyny Bondy (*Lampiony*, *Okularnik*, *Pochła-*

²⁴ J. A. Radway, *Reading the Romance. Women, Patriarchy, and Popular Literature*, The University of North Carolina Press, Chapel Hill and London 1991, J.A. Radway, *A Feeling for Books. The Book-of-the-Month Club, Literary Taste, and Middle-class Desire*, Chapel Hill, London 1997; Z. Kowalska, *Nowy odbiorca? Przemiany obrazu odbiorcy we współczesnych teoriach kultury*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2014, s. 90-99.

²⁵ Te same cechy czytelniczek romansów odnajdziemy w analizie edycji społecznego zasięgu książki z roku 2010 i 2012, por. *Społeczny zasięg książki...* dz. cyt. 2010, s.180–185; *Stan czytelnictwa* 2014, s. 140–141.

²⁶ http://wyborcza.pl/piatekextra/1,129155,15082795,Cala_Polska_do_kryminalu.html

²⁷ Tamże.

niacz, *Florystka*). Jest to przykład istotnej zmiany w społecznym obiegu tego gatunku: coraz szybciej w krąg największej poczytności wkraczają polskie nowości wydawnicze.

Spośród polskich autorów tego typu literatury na szczególną uwagę zasługuje Joanna Chmielewska. Jej bardzo liczne, pełne ironii i humoru powieści obyczajowe, kryminalne i sensacyjne powieści²⁸ są wciąż wznawiane i cieszą się dużym zainteresowaniem czytelników. W stałym obiegu kilku pokoleń czytelniczych jest kilkadziesiąt tytułów jej książek, w tym kryminały takie jak: *Cale zdanie nieboszczyka*, *Krwawa zemsta*, *Zbieg okoliczności*, *Gwałt*, *Wszystko czerwone*, *Zbrodnia w efekcie*, *Karminowy szal*, *Klin*²⁹. Pisarka ma własną publiczność czytelniczą zaprzyjaźnioną z jej twórczością. Czytelnicy ci są w różnym wieku i wywodząca się z bardzo różnych środowisk społecznych – w badaniu z 2016 roku większość z nich wymieniła więcej niż jeden tytuł, a część zadeklarowała, że czyta po kilka jej powieści, nie wymieniając przy tym innych autorów.

Jednak najpoczytniejsza w 2016 roku książka tego gatunku to thriller *Dziewczyna z pociągu* Pauli Hawkins (pierwsze wydanie w roku 2015, drugie w 2016 równoległe z ekranizacją). Świat Książki, jej wydawca, tak ją reklamuje: „Najszybciej sprzedający się debiut dla dorosłych w historii brytyjskiego rynku. Co 6 sekund ktoś w Stanach Zjednoczonych kupuje tę książkę”. W 2016 roku czytały ją osoby z różnych środowisk, kobiety i mężczyźni, przede wszystkim osoby poniżej 50 roku życia. Powieść najczęściej kupowano albo pożyczano od znajomych bądź rodziny.

O ten gatunek ociera się różnorodna i niezmiennie popularna od lat twórczość Stephena Kinga, w której obok fantastyki i horrorów znajdziemy powieści grozy z suspensem i kryminały (np. *Zielona mila*). Warto dodać, że autor ten ma od lat liczne grono fanów, osób czytających po kilka jego powieści, w tym czarne kryminały, np. *Koniec warty*. Tytuł ten tak jest rekomendowany przez wydawcę: „...tym razem Stephen King sięga po tak lubiane przez jego fanów elementy grozy, łącząc mistrzowsko literaturę detektywistyczną z nadnaturalnym suspensem, który jest jego znakiem firmowym”³⁰.

Zmiany w modach czytelniczych widoczne są wśród publiczności czytelniczej zagranicznych powieści sensacyjno-kryminalnych: znikł z listy najpoczytniejszych autorów (obecny tam przez osiem lat) Dan Brown³¹. Wśród obcych autorów, którzy już wcześniej³² stracili na szerokiej popularności, są także Harlan Coben oraz przedstawiciele literatury sensacyjno-szpiegowskiej, jak Robert Ludlum. Symptodem wymiany mód czytelniczych w ramach gatunku jest też słabnąca w 2016 roku popularność kryminału

²⁸ Por. G. Straus, K. Wolff. 2002, dz. cyt. s. 54–55.

²⁹ Wśród nowości wydawniczych 2016 roku znajdziemy np. serię „Królowa polskiego kryminału” Wydawnictwa Oleksiejuk, w której w latach 2014–2016 wznawiono 50 książek Joanny Chmielewskiej. Wcześniej pojawiła się w 2015 roku seria 25 kryminałów wydana przez Kobra Media (Edipresse Polska). <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/295740/koniec-warty>

³¹ Por. I. Koryś, O. Dawidowicz-Chymkowska, *Społeczny zasięg książki w Polsce w 2010 roku. Bilans dwudziestolecia*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2012, s.170.

³² Odchodzenie od szerokiego zainteresowania literaturą sensacyjną o tematyce polityczno-szpiegowskiej odnotowano już w 2012 roku, por. O. Dawidowicz-Chymkowska, D. Michalak, 2014, dz. cyt., s.144.

skandynawskiego, którego autorzy (Camilla Läckberg, Stieg Larsson)³³ zniknęli z listy powszechników lekturowych.

W przypadku **młodzieżowej publiczności czytelniczej** próg powszechników lekturowych przekraczają niektórzy autorzy literatury fantastycznej, ponieważ to ona zdobywa najszersze grono czytelników wśród młodzieży i młodych dorosłych – uczniów i studentów.³⁴ Najpoczytniejszy od lat są J. R. R. Tolkien (*Władca Pierścieni* i *Hobbit*) i Joanne K. Rowling (cykl powieści o Harrym Potterze, a także ostatni tom pt. *Harry Potter. Przekłęte dziecko*, którego obieg czytelniczy również ma cechy wydarzenia czytelniczego). Do tej grupy należy też cykl Stephenie Meyer zapoczątkowany powieścią *Zmierzch* – czytany jest przede wszystkim przez dziewczęta, przy czym sięgają po niego również ich starsze koleżanki i czytelniczki romansów w różnym wieku. Jego masowy obieg został zarejestrowany w badaniu z 2012 roku³⁵. Fantastykę dla dorosłego odbiorcy czytają też osoby starsze, ale są to czytelnicy, których pozytywne oczekiwania wobec tego gatunku literatury kształtowały się w młodości. Wśród najpoczytniejszych autorów w 2016 roku obecny był także Andrzej Sapkowski (*Wiedźmin, Narrentum*), prawdopodobnie dzięki temu, że poznany na wcześniejszych etapach biografii czytelniczej³⁶ pozostaje z czytelnikiem na dłużej. Chętnie czytany jest zarówno przez nastoletnich chłopców, jak i przez dorosłych męskich odbiorców. Być może część z nich czytała prozę Sapkowskiego w związku z wydaną w połowie 2015 roku grą pt. *Wiedźmin 3: Dziki Gon*.

Publiczność wydarzenia czytelniczego to grono odbiorców konkretnego tytułu, który bardzo szybko zyskał wielką popularność. Różni czytelnicy, którzy mogą mieć odmienne oczekiwania lekturowe, gusta czy doświadczenia czytelnicze, chcą poznać tę samą książkę, ponieważ są zaintrygowani tym, że się o niej wiele mówi i pisze, albo tym, że na jej podstawie powstał film. W obiegu tym mogą znaleźć się książki bardzo różne pod względem treści czy gatunku. Nagłe zainteresowanie nimi ze strony szerokich rzesz czytelników nie musi być krótkotrwałe; jeśli autor na fali sukcesu wyda kolejną powieść, ma szansę na dłużej pozostać w świadomości odbiorców. O tym, czy książka wpada w obieg wydarzenia czytelniczego, decydować może szereg czynników. Może to być szczególnie istotna tematyka związana z aktualnym wydarzeniem bądź np. przełamanie pewnego tabu. Publiczność czytelnicza danej publikacji poszerza naturalny krąg odbiorców przypisanych do określonego gatunku czy tematu, ze specyficznej staje się masowa. Taka sytuacja miała miejsce na początku lat dziewięćdziesiątych XX w.,

³³ Por. D. Michalak, I. Koryś, J. Kopeć, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku*, Warszawa, Biblioteka Narodowa, 2015.

³⁴ Jest to trend obserwowany i w poprzednich edycjach badania: G. Straus, K. Wolff, S. Wierny, 2004, dz. cyt., s. 91; O. Dawidowicz-Chymkowska, D. Michalak, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2012 roku. Transmisja kultury pisma*, Biblioteka Narodowa, Warszawa, 2014, s. 148–158. Również ogólnopolskie badania czytelnictwa młodzieży wskazują na Joanne K. Rowling, Stephenie Meyer i J. R. R. Tolkiena jako najpoczytniejszych autorów: Z. Zasacka, *Nastoletni czytelnicy*, BN, Warszawa 2008; *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, BN, Warszawa 2013.

³⁵ O. Dawidowicz, D. Michalak, 2014, dz. cyt.

³⁶ Już kilkanaście lat temu nastolatki deklarowały duże zainteresowanie prozą Andrzeja Sapkowskiego, por. Z. Zasacka, *Nastoletni czytelnicy*, 2008, dz. cyt. s. 110–111.

kiedy to zyskały olbrzymią popularność tzw. książki chwili, m.in. *Przerwana dekada* Edwarda Gierka³⁷.

Czynnikiem najszybciej przyspieszającym tempo społecznego obiegu beletrystyki jest jej filmowa ekranizacja – to ona ma największą moc tworzenia wydarzenia czytelniczego. Możemy tu wymienić szereg przykładów działania tego mechanizmu, jak np.: powieść i film *Kod Leonarda da Vinci* Dana Browna, ekranizacja w 2001 roku powieści Joanne K. Rowling *Harry Potter i kamień filozoficzny* (wydanej w roku 1997). Podobnie działa wydanie kolejnych części cyklu – przykładami mogą być tomy sagi Stephenie Meyer, książki Helen Fielding czy powieści Rowling. Niewątpliwie ekranizacja *Władcy Pierścieni* J. R. R. Tolkiena poszerzyła krąg jego czytelników i odbiorców fantastyki. Obecnie dobrym przykładem cyrkulacji w obiegu wydarzenia czytelniczego jest poczytność Pauli Hawkins i E. L. James, stanowiąca świadectwo globalizacji gustów i efektywności mechanizmów marketingu tego typu literatury. Eva Illouz, zastanawiając się nad fenomenem książkowego bestsellera podkreśla, że część czytelników sięga po niego nie tylko ze względu na niego samego, określoną fabułę czy konwencję, ale dlatego, że jest modny, a motywacje tej grupy „wiążą się z dynamiką rynku konsumenckiego: naśladownictwem i dystynkcją, pragnieniem poznania tego, co znają już inni”³⁸.

W raporcie, w którym jest zawarta analiza badania społecznego zasięgu książki z początku XXI wieku, Grażyna Straus podkreślała³⁹, że do najpoczytniejszych książek mających choćby 1% czytelników nie trafiają żadne nowości wydawniczo-księgarskie. Dziś natomiast widoczny jest silny efekt nowości wydawniczej, która wkracza w obieg czytelniczy z dużym impetem.

Do obiegu wydarzeń czytelniczych należą też książki księdza Jana Kaczkowskiego⁴⁰. Są to zbiory jego kazań albo rozmowy z nim: o duchowości, Kościele, odwadze, sumieniu, pokonywaniu własnych słabości, budowaniu bliskości i autentycznych relacji. Czytelnicy wymieniali najczęściej: *Dasz radę. Ostatnia rozmowa*, *Życie na pełnej petardzie*, czyli wiara, *połudwica i miłość* oraz *Grunt pod nogami*. Popularność tych książek wynika z innych okoliczności niż zainteresowanie publikacjami wspieranymi przez profesjonalny aparat promocji.

Zamiast podsumowania warto przywołać profil czytelniczy pewnej intensywnej czytelniczki z wielkiego miasta, czytającej tylko nowości z różnych dziedzin literatury. Jest to kobieta pomiędzy 50 a 54 rokiem życia, mieszkająca w mieście powyżej 500 tys. mieszkańców, mająca wyższe wykształcenie i deklarująca, że czytała *Dziewczynę z pociągu* Pauli Hawkins, którą kupiła, a także *Życie na pełnej petardzie* Jana Kaczkowskiego, *Szpiega* Paula Coelho, *Dziennik Bridget Jones*. *Dziecko* Helen Fielding, które dostała

³⁷ G. Straus, K. Wolff, *Sienkiewicz, Mickiewicz, Biblia, Harlequiny... Społeczny zasięg książki w 2000 roku*. BN, Warszawa 2002, s. 52.

³⁸ E. Illouz, 2015, dz. cyt. s. 32.

³⁹ G. Straus, K. Wolff, *Sienkiewicz, Mickiewicz, Biblia, Harlequiny... 2002*. dz. cyt., s. 51.

⁴⁰ Ks. Jan Kaczkowski, Piotr Żyłka, *Życie na pełnej petardzie, czyli wiara, połudwica i miłość*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015.

w prezencje. Przykład ten pokazuje również, jak prezenty przyspieszają obieg książek.

PUBLICZNOŚCI LITERATURY NISZOWEJ

Poza publicznościami czytelniczymi powszechników lekturowych, literatury czytanej masowo, można wskazać publiczności literatury niszowej. W dalszej części niniejszego rozdziału zostaną przedstawione trzy z nich: dorośli czytelnicy literatury dla dzieci, książek religijnych oraz współczesnej literatury artystycznej.

Dorośla publiczność czytelnicza literatury dla dzieci i młodzieży

Osoby uczestniczące w ogólnopolskim badaniu czytelnictwa mają co najmniej 15 lat, a więc w większości są to ludzie dorośli, a jednak część z nich czyta książki adresowane do zdecydowanie młodszego odbiorcy⁴¹. Książki dla dzieci stanowią łącznie kilkuprocentowy segment wyborów czytelniczych badanych. Wskazywanie tego typu literatury częściowo wynika z tego, że rodzice czy dziadkowie czytają dzieciom na głos albo wspólnie z nimi. Jednak obserwując profile czytelnicze pozostałych respondentów, wskazujących na literaturę dla niedorosłego odbiorcy, znajdujemy nieliczną grupę (0,5% ogółu czytelników) sięgających po książki od lat obecne w klasycznym kanonie lektur szkolnych, jak np. *Małego Księcia* Antoine'a de Saint-Exupéry'ego. Oto empiryczny przykład profilu czytelniczego kobiety pomiędzy 25 a 29 rokiem życia, zajmującej się domem, mieszkającej w małym miasteczku i mającej średnie wykształcenie, która pozostaje jeszcze w kręgu młodzieżowych wyborów lekturowych. Deklarowała, że bardzo dużo czyta, w tym: *Sycylijczyka* i *Ojca Chrzestnego* Maria Puzo, *Kamienie na szaniec* Aleksandra Kamińskiego, *Czas zmierzchu* Dmitry Glukhovskiy'go – książki te pożyczyła z biblioteki publicznej.

Są też książki, do których można wracać po latach. *Hobbit* czy cykl powieści o Harrym Potterze są czytane zapewne w wielu sytuacjach komunikacyjnych, bywają lekturą szkolną⁴², ale są znacznie częściej samodzielnie wybierana, jak się okazuje – również przez starsze osoby, może przez czytelników przedłużających sobie czas dziecięcych doświadczeń czytelniczych.

Liczniejsza jest grupa (1% ogółu czytelników) wskazująca na literaturę dla dzieci – w zdecydowanej większości klasykę: baśnie i bajki, *Bajki dla dzieci* Charles'a Perraulta, np. *Królewnę Śnieżkę*, wiersze Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, *Przygody Koziołka Matołka* Kornela Makuszyńskiego, *Świat dinozaurów*. *Rekordziści* Darrena Naisha, *Pana Samochodzika* Zbigniewa Nienackiego itp. Czytane książki dla dzieci pochodzą z róż-

⁴¹ Por. O. Dawidowicz-Chymkowska, D. Michalak, 2014, dz. cyt. s. 172–176.

⁴² Z. Zasacka, 2013, dz. cyt., s.134–135.

nych źródeł: są wypożyczane z biblioteki publicznej, czytelnicy dostają je w prezencie albo już mają je w domu bądź kupują. Ponieważ stanowią nieliczną grupę, trudno jest określić pewne prawidłowości w ich charakterystykach społeczno-demograficznych, jednak można odnotować cechy dominujące: w tym przypadku są to osoby w różnym wieku i różnej płci, w większości poniżej wyższego wykształcenia i mieszkańcy wsi. Część uczestników tego dziecięcego obiegu książki – 1% ogółu czytelników – wymienia tylko literaturę dla młodszych dzieci, w tym także tytuły, które mogą być czytane w klasach I-IV szkoły podstawowej, np. *Dzieci z Bullerbyn*, a jednocześnie nie deklarują, że czytali jeszcze inne książki. Można więc sądzić, że są to osoby, które cenią czytanie książek, ale raczej jako praktykę wychowawczą, instrumentalną – nie starcza im już motywacji na podjęcie własnej lektury.

Publiczność książek religijnych

Lektury Polaków mające charakter religijny to niejednorodny zbiór publikacji. Są to książki o tematyce religijnej, prezentujące myśli dotyczące transcendencji, będące wyznaniem wiary, opowieści o doświadczeniu religijnym. Są to teksty bardzo różne – od osobistych świadectw wiary poprzez książki wspierające ewangelizację, publikacje o charakterze teologicznym, po biografie świętych i religijną beletrystykę. Tylko 2% czytelników zadeklarowało czytanie takich publikacji. W wyborach lekturowych zakwalifikowanych do książek religijnych znalazły się przede wszystkim teksty związane z religią katolicką. Czytanie Biblii zadeklarowało w 2016 roku tylko 8 osób⁴³. Wśród lektur wyróżniają się książki związane z postacią i myślą Jana Pawła II⁴⁴, które wybrał co czwarty czytelnik publikacji o tematyce religijnej. Są to m.in.: *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich* (książka autobiograficzna), *Przekroczyć próg nadziei* (wywiad rzeka przeprowadzony przez Vittoria Messoriego), *Jan Paweł do rodaków. Testament, Tajemnice Jana Pawła II* Antonia Socciego; kilka osób wymieniło *Cuda naszego papieża* pióra Franca Bucarelliego. Z literatury pięknej czytano tylko *Chatę* Williama Paula Younga. Wśród pozostałych publikacji można wyróżnić dwa nurty wyborów lekturowych: pierwszy, liczniejszy, należy do czytelników biografii świętych i błogosławionych (np. świętej Faustyny, bł. ks. Jerzego Popiełuszki); drugi – do czytelników książek o charakterze ewangelicznym, modlitewników (np. *Modlitewnika dla seniorów*). Również kazania ks. Jana Kaczkowskiego mogą być czytane jako książki religijne; zbiory rekolekcji Józefa Witko OFM i Teodora Knapczyka OFM (*Miłość Boga. Uzdrowienie wewnętrzne przez doświadczenie miłości Boga Ojca*) oraz rozmowy Szymona Hołowni z ks. Grzegorzem Strzelczykiem (*Niebo dla średnio zaawansowanych*).

⁴³ Jest zbieżne z wynikami z ogólnopolskich badań czytelnictwa młodzieży, Por. m.in. Z. Zasacka, 2013, s.109.

⁴⁴ W edycji badania z 2006 roku Jan Paweł II zdobył aż 2% czytelników, por. G. Straus, K. Wolff, S. Wierny, *Czytanie, kupowanie, surfowanie. Społeczny zasięg książki w Polsce w 2006 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2008, s. 46–47.

W obiegu książek religijnych uczestniczą raczej osoby starsze, powyżej 50 roku życia, nieaktywne zawodowo, co druga z nich mieszka na wsi.

Publiczność współczesnej literatury wysokoartystycznej

Współczesna literatura wysokoartystyczna to w przyjętym tu ujęciu literatura piękna (powieść, opowiadania, reportaż literacki, poezja, dramat, powieść biograficzna) powstała po 1945 roku, w której oddzielnie wyodrębniono utwory, które zostały wydane w Polsce po 1989 roku. Są to utwory znajdujące uznanie krytyków i znawców, nominowane do nagród literackich. Liczebność wszystkich czytelników takiej twórczości nie przekracza rozmiarów publiczności czytelniczej powieści Henryka Sienkiewicza w roku 2016⁴⁵. Jeszcze skromniejsze jest grono tych, którzy czytali polską literaturę najnowszą (wydaną po 1989 r.) – liczy ono zaledwie kilkanaście osób, a więc w granicach 1% wszystkich osób deklarujących czytanie książek. Jest to trend odnotowany w poprzednich edycjach badania. Wymienię tu wszystkie tytuły, które trafiły do tego obiegu artystycznego i które uchwyciło badanie społecznego zasięgu książki w 2016 roku. Kilku czytelników zdobyły tylko powieści Szczepana Twardocha: *Morfina* i *Król*. Pojedynczych odbiorców miały następujące tytuły: *Poruszyć świat. Japonia. Smaki i znaki* Joanny Bator, *Sońka* Ignacego Karpowicza, *Szum* Magdaleny Tulli, *Wojna polsko-ruska*, *Kochanie zabiłam nasze koty* Doroty Masłowskiej, *Księgi Jakubowe* Olgi Tokarczuk, *Dobre Dziecko* Romy Ligockiej, *W krainie czarów* Sylwii Chutnik, *Lód* Jacka Dukaja.

Utwory obcych autorów, które wymienili badani czytelnicy, to też tylko kilkanaście tytułów. Ze starszych powieści czytano m.in. *Wyspę* Aldousa Huxleya, *Pod osłoną nieba* Paula Bowlesa, a z nowszych *Śnieg* Orphana Pamuka, *Wstyd* Salmana Rushdiego, *Uległość* Michela Houellebecqa.

Trudno jest charakteryzować publiczność wysokoartystycznej współczesnej literatury pięknej z racji jej niewielkich rozmiarów. Możemy tylko stwierdzić, że dominują w niej osoby z wyższym wykształceniem, poniżej 50 roku życia. Osoby te czytają literaturę z różnych gatunków i poziomów, są „wszystkożerni”. Empirycznym przykładem takiej postawy odbiorczej mogą być profile czytelnicze badanych, na przykład kobiety trzydziestoletniej po licencji, która mieszka w mieście średniej wielkości, a książki, które czytała, to: *1945. Wojna i pokój* Magdaleny Grzebałkowskiej, *Sandman* Neila Gaimana, *Wierny miecz* George’a R.R. Martina, *Księgi Jakubowe* Olgi Tokarczuk, *Morfina* Szczepana Twardocha; książki te kupowała i pożyczowała od znajomych. Drugi przykład to również kobieta trzydziestoletnia, która ma wolny zawód i wyższe wykształcenie, mieszka w małym mieście i czytała następujące książki: Umberto Eco *Temat na pierwszą stronę* (dostała w prezencie), kryminały Agathy Christie, które miała w domowej bibliotece,

⁴⁵ W 2012 roku książki zaliczone do współczesnej literatury wymieniło 8% czytelników, najnowszą, powstałą po 1989 roku, polską literaturę wysokoartystyczną 1% czytelników, por. O. Dawidowicz, D. Michalak, dz. cyt. s. 164–172.

a jeden wypożyczyła z biblioteki publicznej, Michała Rusinka *Nic zwyczajnego. O Wisławie Szymborskiej*, Magdaleny Grzebałkowskiej *Beksińscy. Portret podwójny*, które kupiła, aby przeczytać. Czytelnicy ci sięgali także po literaturę niebeletrystyczną – biografie, dzienniki, publikacje o tematyce historycznej, współczesny reportaż.

Jeśli zestawimy frekwencję czytelników literatury artystycznej z czytelnikami prozy gatunkowej, trudno nie powstrzymać się od konkluzji mówiącej o elitarnym zasięgu tej pierwszej. Publiczność współczesnej ambitniejszej prozy jest rozproszona, niejednorodna, czyta bardzo różne teksty. Widzimy jednak wyraźny wpływ nowości i światowych wydarzeń czytelniczych, ale zasięg ich odbioru jest bardzo słaby.

Podsumowanie

W obliczu przedstawionych danych widzimy, że wśród książkowych wyborów lekturowych Polaków niezmiennie dominuje literatura gatunkowa: popularna powieść roman-sowo-obyczajowa oraz powieść kryminalna i thriller. Jednak mimo ciągle zmieniających się faworytów szerokiej publiczności czytelniczej reprezentujących powieść gatunkową, autorem mającym najliczniejszą publiczność czytelniczą pozostaje Henryk Sienkiewicz.

Czytelnicy chętnie wybierają nowości, tytuły, o których się mówi i które w formie ekranizacji ogląda się na wielkim ekranie. Nawet tych, którzy z książkami nie są zaprzyjaźnieni i czytają je sporadycznie, wydarzenie czytelnicze – tekst, o którym jest w ich otoczeniu głośno – potrafi zmobilizować do lektury. Dostrzegalną zmianą w obiegu książki jest pojawienie się w najszerszym obiegu także nowości wydawniczych nowych polskich autorów, przykładem jest twórczość Katarzyny Bondy i księdza Jana Kaczkowskiego. Najbardziej poczytne są jednak książki E. L. James i Pauli Hawkins.

Literatura fantastyczna pozostaje w niszach swoich publiczności czytelniczych, najczęściej młodzieżowych, chyba że zyskuje wsparcie w postaci ekranizacji.

Literatura wysokoartystyczna, znajdująca uznanie krytyków wyrażające się nagrodami i pochlebnymi recenzjami, nie przebija się do masowego obiegu. Czytelnicy wszystkożerni, swobodnie przekraczający granice jednego gatunku czy tematyki, potrafiący znaleźć dla siebie coś z bestsellerów, którzy chętnie je kupują lub pożyczają od bliskich, ale też poszukują w bibliotekach nieznanym im jeszcze literatury ambitniejszej, współczesnej i dawnej, to bardzo wąska, elitarna grupa.

BIBLIOGRAFIA

Ankudowicz Janusz, *Publiczność literacka – publiczność czytająca (kilka uwag o badaniach czytelnictwa)*, w: *Publiczność literacka*, red. Stefan Żółkiewski, Maryla Hopfinger, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982.

Budyńska Barbara, Jezierska Małgorzata, *Stan bibliotek w Polsce objętych badaniem Głównego Urzędu Statystycznego – 2015 r.*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2016 –www.bn.org.pl/download/document/1485941521.pdf [14.04.2017]

Bystron Jan, *Publiczność literacka*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2006.

Cebula Michał, *Spoleczne uwarunkowania gustów i praktyk konsumpcyjnych. Zbieżność pozycji społecznych i stylów życia czy autonomizacja kultury?*, „*Studia Socjologiczne*” 2013, nr 2 (209), s. 97–125 – http://ss.czasopisma.pan.pl/images/data/ss/wydania/No_2_2013/Studia2013_Nr2_1_224_str_Archiv.pdf#page=99 [14.04.2017].

Chymkowski Roman, *Autobiografie lekturowe studentów*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2011.

Czarnik Oskar, *Obiegi społeczne literatury*, w: *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Alina Brodzka et al, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992.

Dawidowicz-Chymkowska Olga, Michalak Dominika, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2012 roku: Transmisja kultury pisma*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2015.

Franaszek Anna, *Od Bieruta do Herlinga-Grudzińskiego: wykaz lektur szkolnych w Polsce w latach 1946–1999*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2006.

- Gleed Alastair, *Booktrust Reading Habits Survey 2013*, DJS Research Limited – www.booktrust.org.uk/usr/library/documents/main/1576-booktrust-reading-habits-report-final.pdf [14.04.2017].
- Griswold Wendy, *Regionalism and the Reading Class*, University of Chicago Press, Chicago 2008.
- Guillory John, *Cultural Capital. The Problem of Literary Canon Formation*, University of Chicago Press, Chicago 1993.
- Horrigan John B., *Libraries 2016*, Pew Research Center, 9 września 2016 – www.pewinternet.org/2016/09/09/libraries-2016/ [14.04.2017].
- Illouz Eva, *Hardkorowy romans. „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, bestsellery i społeczeństwo*, tłum. Jacek Konieczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015.
- Koryś Izabela, Dawidowicz-Chymkowska Olga, *Spółeczny zasięg książki w Polsce w 2010 roku: Bilans dwudziestolecia*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2012.
- Koryś Izabela, Michalak Dominika, Chymkowski Roman, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2014 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2015 – www.bn.org.pl/download/document/1428654601.pdf [14.04.2017].
- Koryś Izabela, Wolff Katarzyna, *Wybieram książkę: Spółeczny zasięg książki w Polsce w 2008 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2010.
- Kostecki Janusz, *Uwagi o przedmiocie badań historii czytelnictwa*, w: *Publiczność literacka*, red. Stefan Żółkiewski, Maryla Hopfinger, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982.
- Kotula Sebastian, *„Książkowatość” jako propozycja terminologiczna i poznawczo-badawcza dla bibliologii*, w: *Książka i biblioteka w procesie komunikacji społecznej*, red. Renata Aleksandrowicz, Halina Rusińska-Giertych, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2015.
- Kowalska Anna, *Nowy odbiorca? Przemiany obrazu odbiorcy we współczesnych teoriach kultury*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2014.
- Michalak Dominika, Koryś Izabela, Kopeć Jarosław, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2016 – <http://ksiegarnia.bn.org.pl/pdf/Stan%20czytelnictwa%20w%20Polsce%20w%202015%20r..pdf> [14.04.2017].
- Peterson Richard A., *The Rise and Fall of Highbrow Snobbery as a Status Marker*, „Poetics” 1997, vol. 25, no 2–3, s. 75–92.
- Peterson Richard A., Kern Roger M., *Changing Highbrow Taste: From Snob to Omnivore*, „American Sociological Review” 1996, vol. 61, no 5, s. 900–907.
- Radway Janice A., *Reading the Romance. Women, Patriarchy and Popular Literature*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1991.

- Radaway Janice A., *A Feeling for Books: The Book-of-the-Month Club, Literary Taste, and Middle-Class Desire*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1997.
- Straus Grażyna, *Szkolne kanony literatury oraz środowiskowe powszechniki i mody, czyli wybory i preferencje lekturowe młodzieży licealnej*, „Przegląd Humanistyczny” 2002, nr 4, s. 107–120.
- Straus Grażyna, Wolff Katarzyna, Wierny Sebastian, *Książka na początku wieku: Społeczny zasięg książki w Polsce w 2002 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2004.
- Straus Grażyna, Wolff Katarzyna, Wierny Sebastian, *Czytanie, kupowanie, surfowanie: Społeczny zasięg książki w Polsce w 2006 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2008.
- Zasacka Zofia, *Nastoletni czytelnicy*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2008.
- Zasacka Zofia, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2013.
- Zasacka Zofia, Bulkowski Krzysztof, *Zaangażowanie w czytanie a osiągnięcia szkolne gimnazjalistów*, „Edukacja” 2015, nr 4(135), s. 107–129 – www.edukacja.ibe.edu.pl/images/numery/2015/4-6-zasacka-bulkowski-zaangazowanie-w-czytanie.pdf [14.04.2017].
- Zavisca Jane, *The Status of Cultural Omnivorism: A Case Study of Reading in Russia*, „Social Forces” 2005, vol. 84, no 2, s. 1233–1255.
- Żółkiewski Stanisław, *Kultura literacka: 1918–1932*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973.
- Żółkiewski Stanisław, *Obiegi społeczne literatury a problem publiczności*, w: *Publiczność literacka*, red. Stefan Żółkiewski, Maryla Hopfinger, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982.

ANEKS

TABELA 1. Czytelnictwo książek i podstawowe zmienne społeczno-demograficzne[^]
(dane w proc.)

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy tzn. od listopada 2015 do listopada 2016 r., czytał(-a) Pan(-i), w całości lub fragmencie, albo przeglądał(-a) Pan(-i) jakieś książki?	N=	Nie	Tak, 1-2 książki	Tak, 3-6 książki	Tak, 7 i więcej książek
1	2	3	4	5	6
		%	%	%	%
OGÓŁEM	3149	64	14	12	10
Płeć					
Mężczyzna	1504	73*	11*	8*	7*
Kobieta	1645	54*	16*	15*	13*
Wiek					
15-19 Lat	204	35*	22*	25*	16*
20-29 Lat	519	57*	15	14	13
30-39 Lat	610	62	16	11	10
40-49 Lat	458	67	13	9	10
50-59 Lat	512	69*	13	10	8
60 Lat i więcej	846	70*	11*	10	9
Stan cywilny					
Kawaler/panna	796	57*	15	14*	13*
Z partnerem	268	66	16	9	7
Żonaty/zamężna	1551	64	15	12	9
Rozwiedziony(a)/w separacji	218	70*	9*	9	11
Wdowiec/wdowa	316	70*	8*	10	11

	1	2	3	4	5	6
Wielkość miejscowości zamieszkania						
Wieś poza obrębami wielkiego miasta	732	64	15	11	9	
Wieś na obrzeżach wielkiego miasta	486	68*	15	9*	7*	
Miasto do 20 tys.	446	65	14	12	8	
Miasto 20–100 tys.	570	62	14	13	11	
Miasto 100–500 tys.	548	66	10*	12	11	
Miasto 500 tys. +	367	54*	17	12	16	
Wykształcenie						
Podstawowe lub niepełne podstawowe	378	87*	6*	4*	3*	
Gimnazjum	47	87*	9	4	0	
Zasadnicze zawodowe	987	80*	10*	6*	4*	
Średnie (liceum, technikum)	954	62	16*	11	10	
Pomaturalne/ policealne	96	40*	20	21*	20*	
Licencjat/studia inżynierskie (i stopnia)	84	33*	21*	26*	17*	
Wyższe magisterskie, studia podyplomowe, doktorat	370	32*	21*	21*	25*	
Jeszcze się uczy	233	28*	21*	27*	21*	
Grupa społeczno-zawodowa						
Prywatny przedsiębiorca, działalność gospodarcza	77	55	30*	13	3	
Kadra zarządzająca	75	61	16	11	11	
Specjalista, samodzielny pracownik o wysokich kwalifikacjach, z wyższym wykształceniem, wolny zawód	158	36*	18	19*	27*	
Pracownik umysłowy/biurowy/administracji, urzędnik, pracownik handlu i usług	535	51*	17*	16*	15*	
Rolnik	75	73	12	11	4	
Robotnik wykwalifikowany	768	81*	11*	4*	4*	
Robotnik niewykwalifikowany lub rolny	67	85*	3*	4	7	
Student/uczeń	233	28*	21*	27*	21*	
Emeryt	634	67*	10*	12	10	
Rencista	203	74*	13	6*	7*	
Zajmuję się prowadzeniem gospodarstwa domowego	172	59	16	14	12	
Jestem bezrobotny/a, aktualnie bez pracy	152	70	17	7*	6*	
Wykształcenie matki						
Podstawowe lub niepełne podstawowe	999	75*	9*	8*	6*	
Zasadnicze zawodowe	1018	69*	14	9*	8*	
Średnie, pomaturalne/policealne	806	50*	18*	17*	14*	
Licencjat/studia inżynierskie	42	43*	12	21	21	

1	2	3	4	5	6
Wyższe magisterskie, doktorat lub studia podyplomowe	128	27*	19	21*	31*
Nie wiem/nie dotyczy	156	62	16	9	9
Znajomość języków obcych					
Nie	2424	71*	13*	9*	7*
Tak, jeden	634	38*	18*	22*	20*
Tak, dwa lub więcej	91	38*	21	9	30
Gospodarowanie dochodem					
Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość	135	40*	12	22*	24*
Starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość	436	52*	18*	14	15
Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko	1822	65*	14	11	8
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy	478	69*	12	9*	9*
Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby	252	73*	9*	10	7
Dochód respondenta					
Brak dochodów	212	47*	18	17*	18*
Do 1500 zł	593	70*	11*	10	7
1501–2500 zł	705	67*	14	9*	10*
2501–4000 zł	354	58*	17	12	13
4001 + zł	90	64	11	13	11
Odmowa odpowiedzi	1195	63	14	13	10
Kupowanie książek (bez podręczników)					
Nie kupuje	2094	78*	11*	6*	4*
Kupuje ktoś inny	303	70*	13	11	5
Kupił co najmniej 1 książkę	690	17*	22*	28*	32*
Księgozbiory					
Nie ma książek w domu	705	95*	3*	1*	1*
Tylko podręczniki i książki dla dzieci	596	73*	14	8*	4*
Inne książki	1622	52*	18*	15*	14*
Papierowe i e-booki	226	26*	16	30*	27*
Korzystanie z biblioteki					
Nie korzystał z żadnej biblioteki	2611	73*	13*	9*	5*
Korzystał z jakiegokolwiek biblioteki (publiczna, szkolna, inna)	506	16*	19*	27*	36*
Korzystał z biblioteki publicznej	345	13*	17	26*	43*

Źródło: BN 2016 (realizacja Kantar Public)

^ Pominięto odpowiedzi „Trudno podać liczbę”.

* Zależność istotna na poziomie $p=0,05$.

TABELA 2. Emocjonalny stosunek do lektury książek a podstawowe zmienne społeczno-demograficzne (dane w proc.)

Ogólnie rzecz biorąc, czy lubi Pan(-i) Czytać książki? Proszę wybrać odpowiedź, która najlepiej do Pana(-) pasuje.	N=	Bardzo lubię czytać książki	Raczej lubię czytać książki	Ani lubię, ani nie lubię	Raczej nie lubię czytać książek	Bardzo nie lubię czytać książek
1	2	3	4	5	6	7
		%	%	%	%	%
OGÓŁEM	3149	12	30	23	24	11
Płeć						
Mężczyzna	1504	7*	24*	23	29*	17*
Kobieta	1645	18*	35*	22	20*	5*
Wiek						
15–19 Lat	204	10	26	23	25	17*
20–29 Lat	519	13	31	20	24	11
30–39 Lat	610	12	29	25	24	10
40–49 Lat	458	14	28	22	26	11
50–59 Lat	512	10	29	24	23	14*
60 Lat i więcej	846	13	31	22	24	9*
Stan cywilny						
Kawaler/panna	796	11	27	21	27*	15*
Z partnerem	268	8*	29	26	22	15*
Żonaty/zamężna	1551	13	31*	23	24	9*
Rozwiedziony(a)/w separacji	218	13	30	25	22	10
Wdowiec/wdowa	316	17*	28	22	24	9
Wielkość miejscowości zamieszkania						
Wieś poza obrębami wielkiego miasta	732	11	31	21	26	11
Wieś na obrzeżach wielkiego miasta	486	10	26*	24	24	16*
Miasto do 20 tys.	446	11	26	23	28	12
Miasto 20–100 tys.	570	13	29	25	24	9
Miasto 100–500 tys.	548	15	29	22	24	11
Miasto 500 tys. +	367	16*	37*	22	19*	6*
Wykształcenie						
Podstawowe lub niepełne podstawowe	378	6*	20*	21	33*	21*
Gimnazjum	47	6	11*	15	43*	26*
Zasadnicze zawodowe	987	5*	20*	27*	34*	15*
Średnie (liceum, technikum)	954	14	36*	23	19*	8*
Pomaturalne/policealne	96	29*	38	19	11*	3*
Licencjat/studia inżynierskie (i stopnia)	84	25*	44*	19	12*	0
Wyższe magisterskie, studia podyplomowe, doktorat	370	29*	44*	18*	7*	2*
Jeszcze się uczy	233	12	33	20	24	10

	1	2	3	4	5	6	7
Grupa społeczno-zawodowa respondenta							
Prywatny przedsiębiorca, działalność gospodarcza	77	8	42*	22	14*	14	
Kadra zarządzająca	75	16	52*	21	3*	8	
Specjalista, samodzielny pracownik o wysokich kwalifikacjach, z wyższym wykształceniem, wolny zawód	158	29*	42*	15*	9*	4*	
Pracownik umysłowy/biurowy/administracji, urzędnik, pracownik handlu i usług	535	18*	37*	24	15*	6*	
Rolnik	75	7	28	24	27	15	
Robotnik wykwalifikowany	768	5*	17*	28*	35*	15*	
Robotnik niewykwalifikowany lub rolny	67	3*	24	21	24	28*	
Student/uczeń	233	12	33	20	24	10	
Emeryt	634	15*	33*	20	24	8*	
Rencista	203	9	28	22	28	14	
Zajmuję się prowadzeniem gospodarstwa domowego	172	18*	30	22	23	7	
Jestem bezrobotny/a, aktualnie bez pracy	152	10	18*	20	30	22*	
Wykształcenie matki							
Podstawowe lub niepełne podstawowe	999	10*	24*	21*	31*	14*	
Zasadnicze zawodowe	1018	9*	27*	26*	27*	11	
Średnie, pomaturalne/policealne	806	16*	36*	23	15*	9*	
Licencjat/studia inżynierskie	42	21	48*	19	12	0	
Wyższe magisterskie, doktorat lub studia podyplomowe	128	30*	43*	11*	11*	5*	
Nie wiem/nie dotyczy	156	17	30	24	19	10	
Znajomość języków obcych							
Nie	2424	9*	27*	23	28*	13*	
Tak, jeden	634	22*	40*	21	12*	6*	
Tak, dwa lub więcej	91	31*	31	19	11*	9	
Gospodarowanie dochodem							
Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość	135	30*	36	11*	15*	8	
Starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość	436	18*	36*	22	17*	7*	
Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko	1822	12	29	23	25	11	
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy	478	9*	27	23	28*	13	
Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby	252	7*	27	25	25	16*	

1	2	3	4	5	6	7
Dochód respondenta						
Brak dochodów	212	13	28	23	25	10
Do 1500 zł	593	10*	29	24	26	11
1501–2500 zł	705	12	27	23	26	11
2501–4000 zł	354	11	35*	23	20	11
4001 + zł	90	12	33	27	18	10
Odmowa odpowiedzi	1195	14*	29	21	24	11
Czytanie książek						
Nie czyta	2000	2*	18*	28*	35*	17*
1–6 Książek w ciągu roku	802	20*	56*	17*	6*	1*
7 Książek i więcej w ciągu roku	319	60*	31	6*	3*	1*
Kupowanie książek (bez podręczników)						
Nie kupuje	2094	6*	23*	25*	31*	15*
Kupuje ktoś inny	303	5*	31	28*	27	10
Kupił co najmniej 1 książkę	690	35*	47*	12*	4*	1*
Księgozbiory						
Nie ma książek w domu	705	1*	12*	24	37*	26*
Tylko podręczniki i książki dla dzieci	596	4*	22*	29*	32*	13
Inne książki	1622	18*	38*	21*	18*	5*
Papierowe i e-booki	226	32*	46*	12*	8*	2*
Korzystanie z biblioteki						
Nie korzystał z żadnej biblioteki	2611	8*	27*	24*	28*	13*
Korzystał z jakiegokolwiek biblioteki (publiczna, szkolna, inna)	506	36*	41*	13*	6*	3*
Korzystał z biblioteki publicznej	345	47*	41*	8*	3*	1*

Źródło: BN 2016 (realizacja Kantar Public)

^ Pominięto odpowiedzi „Trudno podać liczbę”.

* Zależność istotna na poziomie $p=0,05$.

TABELA 3. Kupowanie książek a podstawowe zmienne społeczno-demograficzne[^]
(dane w proc.)

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy tzn. od listopada 2015 do listopada 2016 kupił(a) Pan(i) jakieś książki, e-booki lub audiobooki inne niż podręczniki szkolne?	N=	Nie, ani ja ani nikt z moich domowników nie kupił żadnej	Nie, ale książki kupują inni domownicy	Tak, 1 książkę	Tak, 2 książki	Tak, 3–6 książek	Tak, 7 i więcej książek
1	2	3	4	5	6	7	8
		%	%	%	%	%	%
OGÓŁEM	3149	66	10	6	6	7	3
Płeć							
Mężczyzna	1504	71*	12*	5*	5*	4*	2*
Kobieta	1645	62*	7*	7*	8*	9*	4*
Wiek							
15–19 Lat	204	59*	11	10*	6	8	3
20–29 Lat	519	61*	10	6	9*	10*	3*
30–39 Lat	610	61*	10	7	7	8	4
40–49 Lat	458	63	14*	5	7	7	3
50–59 Lat	512	73*	9	5	5	4	2
60 Lat i więcej	846	74*	7*	6	4*	5*	1*
Stan cywilny							
Kawaler/panna	796	67	9	6	6	7	3
Z partnerem	268	62	12	7	9	6	2
Żonaty/zamężna	1551	64*	11*	7	7	7	3
Rozwiedziony(a)/w separacji	218	71	7	6	7	5	1
Wdowiec/wdowa	316	78*	5*	5	4	4	2
Ilość dzieci poniżej 18 lat w gosp. domowym							
1 Dziecko	523	58*	14*	7	8	7	3
2 Dzieci	320	56*	12	6	10*	9*	4*
3 Dzieci i więcej	80	63	11	3	4	11	6
Nie ma dzieci	2226	70*	8*	6	6*	6*	2*
Wielkość miejscowości zamieszkania							
Wieś poza obrzeżami wielkiego miasta	732	69	9	6	5	7	3
Wieś na obrzeżach wielkiego miasta	486	67	14*	4	6	4	1
Miasto do 20 tys.	446	70	10	5	7	5	1
Miasto 20–100 tys.	570	68	9	7	5	7	3
Miasto 100–500 tys.	548	71*	5*	7	6	6	2
Miasto 500 tys. +	367	48*	13*	9*	11*	11*	7*

	1	2	3	4	5	6	7	8
Wykształcenie								
Podstawowe lub niepełne podstawowe	378	85*	6*	2*	2*	2*	2*	1*
Gimnazjum	47	89*	2	4	0	4	4	0
Zasadnicze zawodowe	987	77*	11	3*	3*	3*	3*	0*
Średnie (liceum, technikum)	954	63*	9	9*	7	6	6	3
Pomaturalne/policealne	96	50*	14	10	7	13	13	4
Licencjat/studia inżynierskie (I stopnia)	84	46*	5	10	17*	19*	19*	4*
Wyższe magisterskie, studia podyplomowe, doktorat	370	41*	11	8	14*	15*	15*	9*
Jeszcze się uczy	233	53*	13	9	9	10	10	4
Grupa społeczno-zawodowa respondenta								
Prywatny przedsiębiorca, działalność gospodarcza	77	49*	13	14	12	6	6	5
Kadra zarządzająca	75	43*	19*	8	13	8	8	3
Specjalista, samodzielny pracownik o wysokich kwalifikacjach, z wyższym wykształceniem, wolny zawód	158	37*	10	11*	18*	13*	13*	10*
Pracownik umysłowy/biurowy/administracji, urzędnik, pracownik handlu i usług	535	52*	11	9*	10*	12*	12*	4*
Rolnik	75	68	15	9	3	4	4	1
Robotnik wykwalifikowany	768	75*	11*	4*	4*	3*	3*	1*
Robotnik niewykwalifikowany lub rolny	67	84*	9	1	0	3	3	1
Student/uczeń	233	53*	13	9	9	10	10	4
Emeryt	634	76*	6*	6	4*	5*	5*	1*
Rencista	203	79*	7	4	3*	5*	5*	0*
Zajmują się prowadzeniem gospodarstwa domowego	172	67	3*	4	9	9	9	6

	1	2	3	4	5	6	7	8
Jestem bezrobotny/a, aktualnie bez pracy		152	82*	7	5	1*	3*	1*
Wykształcenie matki								
Podstawowe lub niepełne podstawowe		999	78*	8*	5*	3*	4*	1*
Zasadnicze zawodowe		1018	71*	10	5	5*	5*	2*
Średnie, pomaturalne/ policealne		806	54*	12*	9*	10*	9*	4*
Licencjat/studia inżynierskie		42	38*	7	17	21	12	0
Wyższe magisterskie, doktorat lub studia podyplomowe		128	31*	15*	9	14*	20*	9*
Nie wiem/nie dotyczy		156	68	6	4	8	6	2
Znajomość języków obcych								
Nie		2424	73*	9	5*	5*	5*	1*
Tak, jeden		634	46*	11	10*	12*	13*	6*
Tak, dwa lub więcej		91	40*	9	9	12*	19*	11*
Gospodarowanie dochodem								
Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość		135	44*	8	8	11*	16*	8*
Starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość		436	57*	11	9*	8	8	4
Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko		1822	67	10	6	6	6	3
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy		478	72*	9	5	5	5	1
Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby		252	80*	5*	4	6	4	1
Pieniądzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie		26	88*	4	0	8	0	0

1	2	3	4	5	6	7	8
Dochód respondenta							
Brak dochodów	212	67	7	7	7	8	3
Do 1500 zł	593	78*	6*	5	6	4	1
1501–2500 zł	705	67	10	7	5	7	2
2501–4000 zł	354	53*	12	9*	11*	7*	6*
4001 + zł	90	51*	10	9	12*	10*	4*
Odmowa odpowiedzi	1195	66	11*	6	5	7	3
Czytanie książek							
Nie czyta	2000	82*	11*	2*	2*	1*	0*
1–6 Książek w ciągu roku	802	46*	9	15*	13*	12*	3*
7 Książek i więcej w ciągu roku	319	24*	5*	8	18*	28*	16*
Księgozbiory							
Nie ma książek w domu	705	92*	3*	2*	1*	0*	0*
Tylko podręczniki i książki dla dzieci	596	65	16*	5	6	4	2
Inne książki	1622	60*	10	8*	8*	9*	3*
Papierowe i e-booki	226	35*	12	10*	16*	15*	11*
Korzystanie z biblioteki							
Nie korzystał z żadnej biblioteki	2611	73*	10	6*	5*	5*	2*
Korzystał z jakiegokolwiek biblioteki (publiczna, szkolna, inna)	506	39*	10	10*	15*	17*	8*
Korzystał z biblioteki publicznej	345	38*	6*	10*	17*	19*	9*

Źródło: BN 2016 (realizacja Kantar Public)

^ Pominęto odpowiedzi „Trudno podać liczbę”.

* Zależność istotna na poziomie $p=0,05$.

TABELA 4. Korzystanie z bibliotek i czytanie wypożyczonych z nich książek a podstawowe zmienne społeczno-demograficzne[^] (dane w proc.)

		odwiedziny		deklaracje	źródła		
Łączne zestawienie odpowiedzi twierdzących z 3 pytań omówionych w rozdz. 5		N=	Oso- biście odwiedził(-a) jakąs biblio- tekę (publicz- na, szkolna, inna)	Oso- biście odwie- dził(-a) jakąs bi- bliotekę lub me- diatekę publiczną	Czytał przyjajmniej 1 wypoży- czoną z biblioteki książkę w ciągu roku	Wymie- nił(-a) w źró- dłach książkę z biblio- teki pu- blicznej	Wymie- nił(-a) w źró- dłach książkę z bi- blioteki szkolnej
1	2	3	4	5	6	7	
		%	%	%	%	%	
OGÓŁEM	1304	16	11	17	13	6	
Płeć							
Mężczyzna	468	11*	6*	11*	9*	8	
Kobieta	836	21*	15*	22*	15*	6	
Wiek							
15–19 Lat	145	49*	12	45	12	38*	
20–29 Lat	253	23*	14*	20*	8*	5	
30–39 Lat	263	13*	11	16	11	4	
40–49 Lat	169	12*	11	15	18	0	
50–59 Lat	179	13*	11	12	15	2*	
60 Lat i więcej	295	10*	9*	11*	15	1*	
Stan cywilny							
Kawaler/panna	389	27*	12	25	12	18*	
Z partnerem	107	13	10	13	11	0	
Żonaty/zamęż- na	621	12*	10	14	12	1*	
Rozwiedziony- (a)/w separacji	81	15	15	19	15	5	
Wdowiec/wdo- wa	106	13	12	11	22*	1*	
Ilość dzieci poniżej 18 lat w gosp. domowym							
1 Dziecko	254	23*	14*	21*	13	10*	
2 Dzieci	147	22*	14	21	15	14*	
3 Dzieci i wię- cej	34	23	14	23	12	26	
Nie ma dzieci	869	13*	10*	15*	13	3*	
Wielkość gospodarstwa domowego							
1–Osobowe	235	13*	12	14	14	2*	
2–Osobowe	423	11*	8*	13*	12	2*	
3–Osobowe	333	21*	12	20	14	7	
4–Osobowe i większe	231	23*	14*	20*	14	13*	
Wielkość miejscowości zamieszkania							
Wieś poza obrzeżami wiel- kiego miasta	292	16	10	16	13	10*	

	1	2	3	4	5	6	7
Wieś na obrzeżach wielkiego miasta	178	16	8*	16*	10	9	
Miasto do 20 tys.	183	14	11	14	13	5	
Miasto 20–100 tys.	240	16	12	16	16	7	
Miasto 100–500 tys.	213	15	10	15	12	4	
Miasto 500 tys. +	198	21*	16*	26*	13	2*	
Wykształcenie							
Podstawowe lub niepełne podstawowe	61	3*	2*	3*	8	3	
Gimnazjum	8	6	4	2	0	0	
Zasadnicze zawodowe	232	7*	6*	7*	14	3*	
Średnie (liceum, technikum)	424	14*	12	16	13	2*	
Pomaturalne/policealne	66	26*	25*	31*	20	2	
Licencjat/studia inżynierskie (i stopnia)	61	20	15	25	11	3	
Wyższe magisterskie, studia podyplomowe, doktorat	270	30*	25*	34*	15	1*	
Jeszcze się uczy	182	58*	15*	50*	10	33*	
Grupa społeczno-zawodowa							
Prywatny przedsiębiorca, działalność gospodarcza	42	4*	4*	21*	2*	0	
Kadra zarządzająca	41	19	12	21	7	2	
Specjalista, samodzielny pracownik o wysokich kwalifikacjach, z wyższym wykształceniem, wolny zawód	114	31*	25*	32*	11	1*	
Pracownik umysłowy/biuroowy/administracji, urzędnik, pracownik handlu i usług	290	20*	17*	23*	15	2*	
Rolnik	24	8	8	5	17	4	

	1	2	3	4	5	6	7
Robotnik wykwalifikowany	170	7*	5*	7*	11	4	
Robotnik niewykwalifikowany lub rolny	13	6*	4	7	8	8	
Student/uczeń	182	58*	15*	50*	10	33*	
Emeryt	233	10*	9	12	14	1*	
Rencista	62	11	10	10	24*	0	
Zajmuję się prowadzeniem gospodarstwa domowego	83	22*	20*	18*	20*	6	
Jestem bezrobotny/a, aktualnie bez pracy	50	8*	7	9	6	0	
Wykształcenie matki							
Podstawowe lub niepełne podstawowe	275	9*	7*	9*	16	2*	
Zasadnicze zawodowe	376	14	11	14	14	9*	
Średnie, ponadpodstawowe/policealne	462	23*	14*	25*	10*	7	
Licencjat/studia inżynierskie	28	36*	24	31	18	4	
Wyższe magisterskie, doktorat lub studia podyplomowe	98	42*	24*	47*	17	7	
Nie wiem/nie dotyczy	65	9*	5*	8*	5*	6	
Znajomość języków obcych							
Nie	809	12*	9*	12*	13	6	
Tak, jeden	433	28*	18*	31*	12	7	
Tak, dwa lub więcej	62	37*	24*	36*	16	10	
Gospodarowanie dochodem							
Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość	87	26*	16	29	10	6	
Starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość	230	22*	16*	24*	16	8	

	1	2	3	4	5	6	7
Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko	726	16	11	16	12	6	
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy	177	12*	8*	13*	14	4	
Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby	77	13	8	13	17	6	
Dochód respondenta							
Brak dochodów	122	41*	15	37	16	28*	
Do 1500 zł	196	12*	9	11	17	6	
1501–2500 zł	262	15	12	14	15	2*	
2501–4000 zł	169	15	12	17	9	1*	
4001 + zł	46	12	7	18	4	4	
Odmowa odpowiedzi	509	15	11	17	12	6	
Warunki mieszkaniowe (obecnie mieszka w):							
W domu jednorodzinym – bez dodatkowych kosztów	413	15	9*	15*	14	9*	
W domu jednorodzinym – z kredytem lub wynajmem	44	20	15	27	9	5	
W mieszkaniu – bez dodatkowych kosztów	676	16	11	16	13	5	
W mieszkaniu – z kredytem lub wynajmem	94	19	14	29	12	3	
W pokoju/akademiku/hotelu	26	27*	14	22	15	12	
BP5. Czytanie książek							
Nie czyta	155	4*	2*	4*	4*	3	
1–6 Książek w ciągu roku	802	29*	18*	32*	9*	7	
7 Książek i więcej w ciągu roku	319	58*	47*	58*	27*	8	
BP14. Kupowanie książek (bez podręczników)							
Nie kupuje	533	9*	6*	9*	14	8*	
Kupuje ktoś inny	109	17	7*	16*	8	5	

1	2	3	4	5	6	7
Kupił co najmniej 1 książkę	622	36*	28*	41*	14	5
BP23. Księgozbiory						
Nie ma książek w domu	50	2*	1*	2*	4	14
Tylko podręczniki i książki dla dzieci	204	15	7*	14*	6*	13*
Inne książki	874	19*	14*	21*	15*	4*
Papierowe i e-booki	176	40*	29*	38*	16	7

Źródło: BN 2016 (realizacja Kantar Public)

^ Pominięto odpowiedzi „Trudno podać liczbę”.

* Zależność istotna na poziomie $p=0,05$.

TABELA 5. Źródła czytanych książek a podstawowe zmienne społeczno-demograficzne^a
(dane w proc.)

Źródło pochodzenia książek wymienionych przez badanych	N=	Kupile(a)m, żeby ją przeczytać	Pożyczyłem(a)m od rodziny/znajomych	Miałem ją w domu	Dostałem ją w prezencie	Wypożyczyłem(a)m z biblioteki publicznej	Wypożyczyłem(a)m z biblioteki szkolnej	Legalnie pobrałem(a)m z Internetu lub czytała(a)m w sieci	Wypożyczyłem(a)m z innej biblioteki	Nieformalnie pobrałem(a)m z Internetu
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
		%	%	%	%	%	%	%	%	%
OGÓŁEM		30	30	25	21	13	6	3	2	1
Płeć										
Mężczyzna	468	30	24*	25	20	9*	8	4	2	3*
Kobieta	836	31	33*	25	21	15*	6	3	1	1*
Wiek										
15–19 Lat	145	21*	25	20	10*	12	38*	6	1	2
20–29 Lat	253	35	34	19*	23	8*	5	5	6	4
30–39 Lat	263	40*	30	23	19	11	4	5	1	1
40–49 Lat	169	32	27	23	21	18	0	4	0	1
50–59 Lat	179	23*	30	28	23	15	2*	1	0	1
60 Lat i więcej	295	25*	30	33*	24	15	1*	1*	1	0
Stan cywilny										
Kawaler/panna	389	30	29	20*	17	12	18*	5	4*	3*
Z partnerem	107	30	30	15*	21	11	0	9	0	4
Żonaty/zamężna	621	31	30	27	23	12	1*	2	0*	0*
Rozwiedziony(a)/ w separacji	81	32	28	27	22	15	5	1	0	0
Wdowiec/wdowa	106	27	29	38*	20	22*	1*	0	1	0
Wielkość miejscowości zamieszkania										
Wieś poza obrębami wielkiego miasta	292	30	30	27	20	13	10*	4	2	2
Wieś na obrzeżach wielkiego miasta	178	29	25	23	15*	10	9	1	3	0
Miasto do 20 tys.	183	26	24	27	23	13	5	4	1	2
Miasto 20–100 tys.	240	27	31	30	16*	16	7	3	0	1
Miasto 100–500 tys.	213	25	34	21	19	12	4	2	2	0
Miasto 500 tys. +	198	46*	33	19*	32*	13	2*	7*	1	3

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Wykształcenie										
Podstawowe lub niepełne podstawowe	61	28	36	25	10*	8	3	0	0	0
Gimnazjum	8	38	25	13	13	0	0	13	0	13
Zasadnicze zawodowe	232	16*	28	31*	19	14	3*	2	1	0
Średnie (liceum, technikum)	424	29	31	26	22	13	2*	2*	1	0
Pomaturalne/policealne	66	29	26	27	27	20	2	2	2	2
Licencjat/studia inżynierskie (i stopnia)	61	52*	38	31	36*	11	3	3	0	3
Wyższe magisterskie, studia podyplomowe, doktorat	270	45*	30	21	24	15	1*	8*	1	2
Jeszcze się uczy	182	23*	26	18*	12*	10	33*	4	5	3
Grupa społeczno-zawodowa										
Prywatny przedsiębiorca, działalność gospodarcza	42	33	26	36	29	2*	0	0	0	2
Kadra zarządzająca	41	27	39	29	17	7	2	5	0	2
Specjalista, samodzielny pracownik o wysokich kwalifikacjach, z wyższym wykształceniem, wolny zawód	114	40*	25	19	33*	11	1*	8	2	4
Pracownik umysłowy/biurowy/administracji, urzędnik, pracownik handlu i usług	290	43*	35*	21	24	15	2*	5	1	1
Rolnik	24	33	21	21	25	17	4	0	0	0
Robotnik wykwalifikowany	170	26	28	23	15*	11	4	4	1	2
Robotnik niewykwalifikowany lub rolny	13	31	31	23	15	8	8	8	0	0
Student/uczeń	182	23*	26	18*	12*	10	33*	4	5	3
Emeryt	233	25*	30	34*	26*	14	1*	0*	1	0
Rencista	62	15*	23	32	13	24*	0	2	2	0
Zajmują się prowadzeniem gospodarstwa domowego	83	29	31	24	14	20*	6	2	0	0

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Jestem bezrobotny/a, aktualnie bez pracy	50	26	30	32	16	6	0	0	2	2
Wykształcenie matki										
Podstawowe lub niepełne podstawowe	275	24*	32	31*	22	16	2*	1*	1	0
Zasadnicze zawodowe	376	24*	32	26	18	14	9*	3	1	2
Średnie, ponadpodstawowe/policealne	462	36*	27	20*	20	10*	7	5	2	1
Licencjat/studia inżynierskie	28	36	25	25	29	18	4	7	4	4
Wyższe magisterskie, doktorat lub studia podyplomowe	98	44*	29	27	35*	17	7	7	2	4
Nie wiem/nie dotyczy	65	31	28	28	17	5*	6	2	0	2
Znajomość języków obcych										
Nie	809	26*	31	26	19	13	6	2*	1*	1*
Tak, jeden	433	38*	30	23	23	12	7	5*	2	2*
Tak, dwa lub więcej	62	37	19	18	27	16	10	8	5	3
Gospodarowanie dochodem										
Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość	87	38	34	26	18	10	6	8	3	2
Starcza na wszystko bez specjalnych wyłączeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość	230	35	30	20*	26*	16	8	5	2	3
Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko	726	31	29	25	21	12	6	3	1	1*
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy	177	24*	32	24	18	14	4	3	1	2
Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby	77	18*	23	38*	9*	17	6	1	3	0
Dochód respondenta										
Brak dochodów	122	22*	32	15*	11*	16	28*	4	7	2

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Do 1500 zł	196	24*	29	34*	20	17	6	2	1	1
1501–2500 zł	262	34	31	28	26*	15	2*	2	1	2
2501–4000 zł	169	44*	32	20	26	9	1*	7*	0	2
4001 + zł	46	43*	22	22	28	4	4	4	2	0
Odmowa odpowiedzi	509	28	29	24	18	12	6	3	1	1
Czytanie książek										
Nie czyta	155	15*	28	29	15	4*	3	2	1	1
1–6 Książek w ciągu roku	802	29	31	25	20	9*	7	3	1	1
7 Książek i więcej w ciągu roku	319	42*	26	23	26*	27*	8	6*	3	2
Kupowanie książek (bez podręczników)										
Nie kupuje	533	12*	31	26	15*	14	8*	3	1	1
Kupuje ktoś inny	109	16*	33	26	18	8	5	4	3	5
Kupił co najmniej 1 książkę	622	50*	29	23	26*	14	5	4	1	1
Księgozbiory										
Nie ma książek w domu	50	12*	38	14	6*	4	14	4	2	2
Tylko podręczniki i książki dla dzieci	204	20*	33	20	17	6*	13*	1*	2	1
Inne książki	874	32	28	28*	20	15*	4*	3	1	1*
Papierowe i e-booki	176	41*	31	15*	31*	16	7	7*	1	4
Korzystanie z biblioteki										
Nie korzystał z żadnej biblioteki	825	31	32*	30*	22	1*	2*	3	0*	1
Korzystał z jakiegokolwiek biblioteki (publiczna, szkolna, inna)	460	30	26*	17*	18	35*	15*	4	4*	2
Korzystał z biblioteki publicznej	319	31	24*	18*	20	49*	6	3	1	2

Źródło: BN 2016 (realizacja Kantar Public)

^ Pominęto odpowiedzi „Trudno podać liczbę”.

* Zależność istotna na poziomie $p=0,05$.

TABELA 6. Korzystanie z e-booków i audiobooków w źródłach książek a podstawowe zmienne społeczno-demograficzne[^] (dane w proc.)

Odsetek książek w formie e-booków, audiobooków i p-booków wymienionych jako przeczytane/odsluchane w ciągu roku	N=	tradycyjna książka papierowa (p-book)	e-book	audiobook
1	2	3	4	5
		%	%	%
OGÓŁEM	1304	96	7	2
Płeć				
Mężczyzna	468	93*	7	3*
Kobieta	836	97*	6	1*
Wiek				
15–19 Lat	145	95	7	5
20–29 Lat	253	94	10*	4
30–39 Lat	263	94	10*	1
40–49 Lat	169	96	7	1
50–59 Lat	179	96	6	1
60 Lat i więcej	295	99*	1*	0*
Stan cywilny				
Kawaler/panna	389	94*	10*	3*
Z partnerem	107	89	17*	4
Żonaty/zamężna	621	97*	4*	1*
Rozwiedziony(a)/w separacji	81	96	2	2
Wdowiec/wdowa	106	100	0	0
Wielkość miejscowości zamieszkania				
Wieś poza obrębami wielkiego miasta	292	97	7	2
Wieś na obrzeżach wielkiego miasta	178	96	7	1
Miasto do 20 tys.	183	90*	11*	2
Miasto 20–100 tys.	240	97	3*	3
Miasto 100–500 tys.	213	99*	4	0
Miasto 500 tys. +	198	96	9	3
Wykształcenie				
Podstawowe lub niepełne podstawowe	61	97	3	0
Gimnazjum	8	75	13	25
Zasadnicze zawodowe	232	96	5	0
Średnie (liceum, technikum)	424	97	4*	1
Pomaturalne/policealne	66	92	6	3
Licencjat/studia inżynierskie (i stopnia)	61	98	8	2

	1	2	3	4	5
Wyższe magisterskie, studia podyplomowe, doktorat		270	94	13*	3
Jeszcze się uczy		182	97	6	4
Grupa społeczno-zawodowa					
Prywatny przedsiębiorca, działalność gospodarcza		42	90	10	2
Kadra zarządzająca		41	80	24	0
Specjalista, samodzielny pracownik o wysokich kwalifikacjach, z wyższym wykształceniem, wolny zawód		114	92	17*	6
Pracownik umysłowy/ biurowy/ administracji, urzędnik, pracownik handlu i usług		290	96	8	1
Rolnik		24	92	8	0
Robotnik wykwalifikowany		170	96	5	2
Robotnik niewykwalifikowany lub rolny		13	100	8	0
Student/uczeń		182	97	6	4
Emeryt		233	99*	1*	0
Rencista		62	98	0	2
Zajmuję się prowadzeniem gospodarstwa domowego		83	99	4	0
Jestem bezrobotny/a, aktualnie bez pracy		50	98	6	2
Wykształcenie matki					
Podstawowe lub niepełne podstawowe		275	99*	2*	0*
Zasadnicze zawodowe		376	95	7	2
Średnie, pomaturalne/ policealne		462	95	8	2
Licencjat/studia inżynierskie		28	96	11	4
Wyższe magisterskie, doktorat lub studia podyplomowe		98	96	11*	5

1	2	3	4	5
Nie wiem/nie dotyczy	65	95	8	0
Znajomość języków obcych				
Nie	809	97*	4*	1
Tak, jeden	433	94	10*	2
Tak, dwa lub więcej	62	90	16	3
Gospodarowanie dochodem				
Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość	87	91	10	5
Starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość	230	97	9	2
Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko	726	96	6	2
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy	177	94	7	2
Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby	77	100	4	0
Dochód respondenta				
Brak dochodów	122	98	4	5
Do 1500 zł	196	99*	4	1
1501–2500 zł	262	98	3*	2
2501–4000 zł	169	92*	11*	4
4001+ zł	46	83	17	4
Odmowa odpowiedzi	509	96	7	1*
Czytanie książek				
Nie czyta	155	90*	8	3
1–6 Książek w ciągu roku	802	97*	5*	2
7 Książek i więcej w ciągu roku	319	95	10*	2
Kupowanie książek (bez podręczników)				
Nie kupuje	533	97	4*	2
Kupuje ktoś inny	109	94	8	4
Kupił co najmniej 1 książkę	622	95	9*	2
Księgozbiory				
Nie ma książek w domu	50	88	8	4
Tylko podręczniki i książki dla dzieci	204	94	7	1
Inne książki	874	97*	5*	1*
Papierowe i e-booki	176	95	12*	5

1	2	3	4	5
Korzystanie z biblioteki				
Nie korzystał z żadnej biblioteki	825	96	6	1
Korzystał z jakiejkolwiek biblioteki (publiczna, szkolna, inna)	460	97	8	3
Korzystał z biblioteki publicznej	319	97	7	3

Źródło: BN 2016 (realizacja Kantar Public)

^ Pominęto odpowiedzi „Trudno podać liczbę”.

* Zależność istotna na poziomie $p=0,05$.

TABELA 7. Nienalogowe praktyki lekturowe (deklaracje ogólne) a podstawowe zmienne społeczno-demograficzne[^] (dane w proc.)

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy, tzn. od listopada 2015 do listopada 2016... (odpowiedzi twierdzące w proc.)	liczba osób	Czytał(a) Pan(i) dłuższe teksty w formie elektronicznej (czyli z ekranu i bez użycia papieru)?		Ściągnął(ęła) Pan(i) jakąś książkę z Internetu lub czytał(a) ją on-line?		Czytał(a) Pan(i) książkę w formie e-booka?		Słuchał(a) Pan(i) jakiegoś audiobooka czyli książki w pliku dźwiękowym, czytanej przez lektora nagranej na płytę CD lub inny nośnik?		
		przynajmniej raz w roku	co najmniej kilka razy w roku	przynajmniej raz w roku	co najmniej kilka razy w roku	przynajmniej raz w roku	co najmniej kilka razy w roku	przynajmniej raz w roku	co najmniej kilka razy w roku	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
		%	%	%	%	%	%	%	%	
OGÓŁEM	3149	9	13	5	3	4	3	5	2	
Płeć										
Mężczyzna	1504	9	13	4	2*	3*	2	4	2	
Kobieta	1645	10	13	5	4*	5*	3	5	2	
Wiek										
15–19 Lat	204	20*	24*	12*	9*	8*	7*	10*	6	
20–29 Lat	519	16*	20*	9*	5*	8*	6*	9*	3	
30–39 Lat	610	11	17*	6	3	6*	4*	6	2	
40–49 Lat	458	8	14	5	3	4	2	3	2	
50–59 Lat	512	7*	10*	2*	1*	2*	1*	3*	1	
60 Lat i więcej	846	4*	4*	2*	1*	2*	1*	2*	0*	
Stan cywilny										
Kawaler/panna	796	14*	19*	10*	5*	7*	5*	8*	4*	
Z partnerem	268	13*	12	7*	4	6	5*	7*	2	
Żonaty/zamężna	1551	8*	12	3*	2*	3*	2*	3*	1*	
Rozwiedziony(a)/w separacji	218	8	9	3	2	2	2	4	2	
Wdowiec/wdowa	316	2*	3*	1*	0	1*	1*	1*	0*	
Wielkość miejscowości zamieszkania										
Wieś poza obrzeżami wielkiego miasta	732	7*	13	3*	3	3*	4	4	2	
Wieś na obrzeżach wielkiego miasta	486	10	9*	5	2	6	1*	5	2	
Miasto do 20 tys.	446	10	15	5	2	5	2	4	2	
Miasto 20–100 tys.	570	8	11	2*	3	4	2	4	2	
Miasto 100–500 tys.	548	8	13	5	1*	3	3	4	1	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
Miasto 500 tys. +	367	15*	17*	10*	5*	7*	4*	10*	4*	
Wykształcenie										
Podstawowe lub niepełne podsta- wowe	378	3*	2*	1*	0*	2*	0	1*	0	
Gimnazjum	47	6	4	2	2	0	0	0	4	
Zasadnicze za- wodowe	987	4*	6*	2*	0*	2*	1*	2*	0*	
Średnie (liceum, technikum)	954	10	12	4	3	4	2	5	1	
Pomaturalne/ policealne	96	13	25*	6	6	8	4	7	5	
Licencjat/studia inżynierskie (i stopnia)	84	21*	27*	13	7	11	8	14	4	
Wyższe magi- sterskie, studia podyplomowe, doktorat	370	16*	27*	10*	7*	8*	9*	8*	6*	
Jeszcze się uczy	233	23*	29*	15*	10*	12*	7*	12*	7	
Grupa społeczno-zawodowa										
Prywatny przedsiębiorca, działalność gospodarcza	77	17*	18	9	5	10	4	8	3	
Kadra zarządza- jąca	75	21*	20	17	5	13	8	19	3	
Specjalista, samodzielny pracownik o wysokich kwa- lifikacjach, z wyższym wykształceniem, wolny zawód	158	16*	28*	13*	9	13*	10	11*	8	
Pracownik umy- słowy/biurowy/ administracji, urzędnik, pra- cownik handlu i usług	535	16*	20*	7*	5*	6*	4*	7*	3*	
Rolnik	75	1*	5	1	3	0	0	3	0	
Robotnik wy- kwalifikowany	768	7*	10*	2*	1*	2*	1*	2*	1*	
Robotnik niewy- kwalifikowany lub rolny	67	4	4*	1	3	1	3	3	0	
Student/uczeń	233	23*	29*	15*	10*	12*	7*	12*	7	
Emeryt	634	3*	4*	2*	0*	1*	1*	2*	0*	
Rencista	203	4*	3*	0*	0	1*	0	1*	0	
Zajmuję się prowadzeniem gospodarstwa domowego	172	5*	14	4	1	3	2	3	2	

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Jestem bezrobotny/a, aktualnie bez pracy		152	7	7*	4	1	3	1	3	3
Wykształcenie matki										
Podstawowe lub niepełne podstawowe		999	3*	5*	1*	0*	1*	1*	1*	1*
Zasadnicze zawodowe		1018	9	12	3*	2	4	2	4	1
Średnie, pomaturalne/policealne		806	16*	19*	9*	5*	7*	4*	7*	3*
Licencjat/studia inżynierskie		42	17	36*	19	12	17	10	14	14
Wyższe magisterskie, doktorat lub studia podyplomowe		128	16*	32*	19*	12	11*	11	15*	8
Nie wiem/nie dotyczy		156	6	8	4	3	3	4	3	2
Znajomość języków obcych										
Nie		2424	7*	9*	3*	1*	2*	1*	3*	1*
Tak, jeden		634	18*	25*	11*	8*	11*	8*	12*	5*
Tak, dwa lub więcej		91	15*	24*	10	9	9	9	9	9
Gospodarowanie dochodem										
Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość		135	10	34*	8	7	3	5	4	7
Starcza na wszystko bez specjalnych wyzrzezeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość		436	14*	19*	8*	5*	8*	5*	7*	2
Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko		1822	9	13	5	3	4	2	5	2*
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy		478	9	8*	3	3	3	2	3	3
Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby		252	5*	3*	2*	0	3	1	4	1
Pieniądzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie		26	8	4	4	0	4	0	4	0

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
Dochód respondenta										
Brak dochodów	212	15*	22*	8*	6*	8*	4	8*	5	
Do 1500 zł	593	4*	8*	2*	1*	2*	2*	2*	1	
1501–2500 zł	705	10	11	4	3	4	2*	5	1	
2501–4000 zł	354	12	20*	7	4	6	5*	7*	3	
4001 + zł	90	16*	23*	11	6	6	3	7	4	
Odmowa odpowiedzi	1195	10	11	5	3	5	3	5	2	
Czytanie książek										
Nie czyta	2000	5*	7*	2*	0*	2*	0*	2*	0*	
1–6 Książek w ciągu roku	802	17*	19*	10*	4*	8*	4*	8*	3*	
7 Książek i więcej w ciągu roku	319	16*	36*	10*	14*	10*	14*	10*	9*	
Kupowanie książek (bez podręczników)										
Nie kupuje	2094	5*	8*	2*	1*	2*	1*	2*	1*	
Kupuje ktoś inny	303	13*	13	6	3	4	2	5	2	
Kupił co najmniej 1 książkę	690	20*	28*	13*	9*	11*	9*	12*	6*	
Księgozbiory										
Nie ma książek w domu	705	3*	2*	1*	0*	1*	0*	2*	0	
Tylko podręczniki i książki dla dzieci	596	10	11	6	2*	5	1*	7*	1	
Inne książki	1622	11*	16*	5	3	5	3	4*	2	
Papierowe i e-booki	226	19*	27*	12*	13*	9*	14*	13*	8	
Korzystanie z biblioteki										
Nie korzystał z żadnej biblioteki	2611	8*	10*	3*	2*	3*	1*	3*	1*	
Korzystał z jakiegokolwiek biblioteki (publiczna, szkolna, inna)	506	18*	29*	13*	10*	11*	9*	12*	7*	
Korzystał z biblioteki publicznej	345	16*	27*	11*	10*	10*	10*	11*	8*	

Źródło: BN 2016 (realizacja Kantar Public)

- ^ Pominięto odpowiedzi „Trudno podać liczbę”.
 * Zależność istotna na poziomie $p=0,05$.

TABELA 8. Praktyki internetowe a podstawowe zmienne społeczno-demograficzne (tabela prezentuje odsetki twierdzących odpowiedzi na pytanie A-M, których pełne brzmienie przytaczamy w tabeli 8a)

Czy w ciągu ostatniego miesiąca w trakcie korzystania z internetu zdarzyło się Panu (-i)?		N=	Zabrać udział w dyskusji w Internecie albo zamieścić swój komentarz pod wpisem lub artykułem	Czytać wpis na blogu	Korzystać z internetowej encyklopedii (np. Wikipedii) lub słownika	Czytać w Internecie utwory literackie (np. lektury szkolne, wiersze, opowiadania)	Ściągać bezpłatne treści (np. książki, muzykę, filmy)	Ściągać treści za opłatą lub płacić za dostęp (np. książki, muzykę, filmy, VOD)	Oglądać w Internecie filmy lub seriale albo słuchać muzyki	Umieszczać w Internecie coś swojego (np. pisać bloga, udostępniać własne filmiki, zdjęcia, utwory literackie i artystyczne)	Grać wspólnie z innymi graczami na platformie on-line lub steamie
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
		A	B	C	D	E	F	G	H	I	
OGÓŁEM	2055	24	31	53	20	36	16	56	21	18	
Płeć											
	Mężczyzna	984	24	26*	51	16*	39*	17	59*	20	24*
	Kobieta	1071	24	36*	54	22*	33*	15	53*	21	12*
Wiek											
	15–19 Lat	195	40*	52*	74*	35*	59*	23*	82*	36*	36*
	20–29 Lat	495	33*	41*	56	21	47*	21*	70*	28*	25*
	30–39 Lat	556	24	31	50	19	36	17	59	23	17
	40–49 Lat	363	16*	20*	46*	14*	26*	16	42*	11*	12*
	50–59 Lat	260	14*	23*	46*	15*	21*	8*	39*	12*	10*
	60 Lat i więcej	186	14*	18*	51	17	16*	7*	31*	8*	10*
Stan cywilny											
	Kawaler/panna	697	33*	43*	61*	26*	51*	21*	74*	30*	29*
	Z partnerem	199	33*	35	52	22	42*	24*	63*	25	22
	Żonaty/zamężna	986	18*	24*	47*	15*	26*	12*	44*	14*	10*
	Rozwiedziony(a)/w separacji	120	17*	21*	53	18	28	14	44*	17	15
	Wdowiec/wdowa	53	19	26	53	17	15*	8	40*	11	13
Wielkość miejscowości zamieszkania											
	Wieś poza obrębami wielkiego miasta	459	22	29	52	16*	33	14	53	16*	16
	Wieś na obrzeżach wielkiego miasta	312	27	32	50	20	34	16	54	24	21
	Miasto do 20 tys.	297	22	28	52	20	39	18	56	23	17
	Miasto 20–100 tys.	368	19*	30	49	17	34	14	55	18	17

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Miasto 100–500 tys.		352	23	31	51	20	33	13*	56	17	18
Miasto 500 tys. +		267	36*	37*	63*	29*	43*	28*	62*	30*	22

Wykształcenie

Podstawowe lub niepełne podsta- wowe	108	16*	19*	24*	10*	19*	8*	39*	12*	15
Gimnazjum	35	29	29	49	23	54*	17	77*	26	37*
Zasadnicze za- wodowe	477	15*	20*	36*	10*	25*	11*	46*	16*	16
Średnie (liceum , technikum)	717	21*	24*	49*	16*	31*	16	50*	17*	16*
Pomaturalne/ policealne	72	33	40	68*	33*	35	22	60	22	24
Licencjat/studia inżynierskie (I stopnia)	78	37*	47*	78*	29*	44	26*	71*	22	18
Wyższe magi- sterskie, studia podyplomowe, doktorat	341	31*	42*	66*	25*	43*	22*	61*	25*	12*
Jeszcze się uczy	227	41*	58*	79*	38*	63*	20	83*	40*	36*

Grupa społeczno-zawodowa

Prywatny przed- siębiorca, dzia- łalność gospo- darcza	68	25	31	62	26	32	21	51	19	15
Kadra zarządza- jąca	69	33	43*	64	29*	43	25	57	25	20
Specjalista, samodzielny pracownik o wy- sokich kwalifika- cjach, z wyższym wykształceniem, wolny zawód	146	36*	45*	69*	34*	52*	27*	66*	31*	18
Pracownik umy- słowy/biurowy/ administracji, urzędnik, pra- cownik handlu i usług	495	31*	36*	61*	22	35	20*	58	23	16
Rolnik	47	15	13*	30*	6*	11*	6	38*	11	11
Robotnik wy- kwalifikowany	580	15*	19*	38*	11*	31*	13*	51*	15*	16
Robotnik niewy- kwalifikowany lub rolny	36	14	25	53	17	31	6	58	19	22
Student/uczeń	227	41*	58*	79*	38*	63*	20	83*	40*	36*
Emeryt	118	12*	22*	50	16	17*	7*	27*	8*	7*
Rencista	42	12	24	48	7*	14*	5*	43	7*	12

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Zajmuję się prowadzeniem gospodarstwa domowego		135	23	27	37*	10*	27*	10*	46*	17	12
Jestem bezrobotny/a, aktualnie bez pracy		92	13*	22*	32*	13	32	13	55	11*	25
Wykształcenie matki											
Podstawowe lub niepełne podstawowe		369	9*	16*	34*	10*	17*	7*	33*	7*	9*
Zasadnicze zawodowe		760	19*	27*	45*	16*	32*	15	54	19	16
Średnie, poma-turalne/police-alne		696	32*	38*	64*	25*	43*	20*	65*	26*	22*
Licencjat/studia inżynierskie		36	44*	64*	78*	47*	58*	47*	83*	44*	39*
Wyższe magi-sterskie, dok-torat lub studia podyplomowe		119	50*	58*	79*	35*	62*	29*	76*	34*	25*
Nie wiem/nie dotyczy		75	27	28	57	20	44	15	57	20	20
Znajomość języków obcych											
Nie		1431	18*	26*	46*	15*	30*	12*	51*	17*	16*
Tak, jeden		557	38*	43*	68*	31*	49*	25*	66*	29*	24*
Tak, dwa lub więcej		67	46*	48*	66*	33*	43	28*	70*	34*	18
Gospodarowanie dochodem											
Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość		110	36*	45*	70*	26	51*	21	68*	27	20
Starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość		351	28	37*	62*	22	44*	21*	64*	25*	20
Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko		1238	23	29*	49*	18	34*	15	54*	20	18
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy		260	22	30	52	20	30	16	50*	18	16
Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby		89	15*	27	44	12	19*	7*	48	12*	19

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Dochód respondenta											
Brak dochodów	173	29	47*	65*	22	48*	14	66*	26	25*	
Do 1500 zł	221	15*	30	42*	17	22*	9*	45*	14*	12*	
1501–2500 zł	479	20*	24*	50	17	33	16	52*	16*	15*	
2501–4000 zł	293	30*	38*	63*	26*	43*	22*	66*	24	20	
4001+ zł	84	37*	36	58	29*	42	32*	62	31*	26*	
Odmowa odpowiedzi	805	24	29	50*	18	35	15	55	22	19	
Czytanie książek											
Nie czyta	1138	18*	22*	39*	12*	28*	14*	49*	17*	17	
1–6 Książek w ciągu roku	629	29*	38*	67*	26*	45*	19	62*	24*	20	
7 Książek i więcej w ciągu roku	267	37*	52*	75*	36*	47*	22*	69*	27*	18	
Kupowanie książek (bez podręczników)											
Nie kupuje	1202	18*	24*	43*	13*	29*	12*	50*	17*	16*	
Kupuje ktoś inny	230	23	29	51	18	33	17	53	20	19	
Kupił co najmniej 1 książkę	580	36*	46*	71*	33*	50*	25*	67*	27*	21*	
Trudno podać liczbę	43	35	47*	63	35*	42	23	70	28	28	
Księgozbiory											
Nie ma książek w domu	292	23	23*	33*	16	29*	19	46*	22	18	
Tylko podręczniki i książki dla dzieci	471	26	31	51	20	36	18	55	24*	22*	
Inne książki	1103	22*	30	55*	17*	34	14*	56	18*	16*	
Papierowe i e-booki	189	32*	48*	72*	40*	53*	23*	67*	24	20	
Korzystanie z biblioteki											
Nie korzystał z żadnej biblioteki	1604	21*	27*	48*	15*	32*	15*	52*	19*	17	
Korzystał z jakiegokolwiek biblioteki (publiczna, szkolna, inna)	434	35*	47*	70*	35*	48*	21*	68*	27*	20	
Korzystał z biblioteki publicznej	284	32*	43*	64*	33*	43*	22*	61*	23	14	

Źródło: BN 2016 (realizacja Kantar Public)

- ^ Pominęto odpowiedzi „Trudno podać liczbę”.
- * Zależność istotna na poziomie $p=0,05$.

TABELA 8A. Brzmienie odpowiedzi na pytanie „Czy w ciągu ostatniego miesiąca w czasie korzystania z internetu zdarzyło się Panu(-i)?”

A	Zabrać udział w dyskusji w internecie albo zamieścić swój komentarz pod wpisem lub artykułem
B	Czytać wpis na blogu
C	Korzystać z internetowej encyklopedii (np. Wikipedii) lub słownika
D	Czytać w internecie utwory literackie (np. Lektury szkolne, wiersze, opowiadania)
E	Ściągać bezpłatne treści (np. Książki, muzykę, filmy)
F	Ściągać treści za opłatą lub płacić za dostęp (np. Książki, muzykę, filmy, vod)
G	Oglądać w internecie filmy lub seriale albo słuchać muzyki
H	Umieszczać w internecie coś swojego (np. Pisać bloga, udostępniać własne filmiki, zdjęcia, utwory literackie i artystyczne)
I	Grać wspólnie z innymi graczami na platformie on-line lub steamie

Raport: Stan czytelnictwa w Polsce w 2016 roku

Autorzy: Roman Chymkowski, Jarosław Kopec, Izabela Koryś, Zofia Zasacka

Pracownia Badań Czytelnictwa Biblioteki Narodowej

Kontakt: zaczyt@bn.org.pl

Projekt graficzny: Waldemar Koralewski, Ela Dajksler | Portlab

www.portlab.pl

Redakcja: Lidia Paluszkiewicz-Horubała

Skład: Andrzej Dybowski

Copyright © Biblioteka Narodowa, Warszawa 2017

ISBN 978-83-7009-694-6

Biblioteka Narodowa

al. Niepodległości 213

02-086 Warszawa

www.bn.org.pl